

WIEŚCI

Z GŁOWNA I STRYKOWA



Jakie projekty w głosowaniu na budżet obywatelski w Głownie. str. 5

Zadaszone korty tenisowe przy SP 1 w Strykowie – czy da się przyspieszyć? str. 7

Który nauczyciel otrzymał nagrodę. str. 3



Pierwszoklasistki z liceum katolickiego: Karolina Wojcieszek i Agata Bryk zbierały datki na Dzieło Nowego Tysiąclecia.

Głowno | Parafia św. Jakuba Bieg Papieski integruje i uczy

To była trzecia edycja Biegu Papieskiego w Głownie. W niedzielę, 15 października, tak jak w poprzednich latach, zorganizowało go Publiczne Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II.

Bieg miał formułę otwartą, szkoła zaprosiła do udziału wszystkich chętnych, jednak największą grupę tradycyjnie stanowiły jej uczniowie i nauczyciele.

Uczestnicy wystartowali o godzinie 13.00 przed kościołem św. Jakuba Apostoła. Bieg miał charakter symboliczny. Jego uczestnicy szli, nie było podziału na kategorie wiekowe, ani klasyfikacji. Po przejściu ulicami: Łowicką, Zgierską, promenadą wzdłuż zalewu, ul. Młynarską, przez park im. Armii Krajowej, zwarta grupa piechurów dotarła do mety przy kościele św. Jakuba. Na wszystkich czekała gorąca zalewajka ugotowana przez szkolne kucharki.

To scala całe środowisko

– Dla nas Bieg Papieski to oczywiście przede wszystkim uczczenie pamięci Jana Pawła II, ale zarazem wydarzenie integrujące. Są tu m.in. uczniowie klas I, których mało znamy, są starsze roczniki, są nauczyciele, możemy być wspólnie i lepiej się poznać. To wstęp do święta patronalnego naszej szkoły, a po nim wyjazd integracyjny klas pierwszych – powiedziała Bożena Skorek-Paszyńska, dyrektor PKLO w Głownie.

Bieg zawsze poprzedza długi cykl przygotowań technicznych, który trwa już od sierpnia. W dniu biegu organizatorzy muszą zadbać o oznakowanie trasy oraz podział numerów startowych. Tym razem byli przygotowani na 200 uczestników. Było ich mniej, ale impreza i tak przejdzie do historii jako udana.

– Przyszłam ze względu na cel, jaki przyświeca biegowi. Na co dzień uprawiam tenis ziemny, sport nie jest mi obcy, więc myślę, że dziś z kondycją nie będzie kłopotów – powiedziała Martyna Krzeszewska z kl. I ho PKLO. **str. 43**

Gmina Głowno | Wola Zbrożkowa – rodzą się pytania o bezpieczeństwo mieszkańców

„Murowany” finał brawury za kierownicą

19-letni kierowca i równie młoda trojka pasażerów pędzącego przez gęsto zabudowaną wieś Fiata Punto zakończyła swoją podróż w miniony piątek, 13 października, na betonowym płocie jednej z posesji w Woli Zbrożkowej.

Do zdarzenia doszło ok. godz. 9, tuż za łukiem drogi, który Punto pokonywało jadąc od strony Władysławowa. Już ze wstępnych informacji, jakie uzyskaliśmy od



W sprawie uzupełnienia oświetlenia zwracał się pisemnie do wójta w 2014 oraz 2015 roku. Za pierwszym razem nie otrzymał żadnej odpowiedzi, za drugim – informację, że gmina nie prowadziła uzupełnień oświetlenia z uwagi na ograniczone środki, że sprawa zostanie rozważona w roku 2016. I do tej pory nic.



Samochód, przewracając się na bok, wpał z impetem do ogródka właścicieli posesji.

pracujących na miejscu funkcjonariuszy policji wynikało, że kierujący Fiatem nie zapanował nad pojazdem, zarzuciło go na zakręcie i w efekcie uderzył w płot. W toku późniejszych ustaleń, o których efekt zapytaliśmy WRD KPP Zgierz, potwierdzono, że przyczyną niezapanowania nad pojazdem przez jego 19-letniego kierowcę była nadmierna prędkość. Kierowca był trzeźwy. Doznał urazu twarzy.

Wraz z nim w samochodzie jechał jego brat oraz dwie pasażerki, wszyscy w wieku od 16 do 18, wszyscy z terenu gminy Głowno.

Cała czwórka opściła samochód przed przyjazdem ratowników. Kierowca oraz dwoje młodszych pasażerów z obrażeniami nie zagrażającymi życiu trafili na obserwację do szpitali w Zgierzu i Łodzi. Droga biegnąca przez Wolę Zbrożkową z powodu wypadku była przez jakiś czas całkowicie zablokowana. Na miejscu oprócz policji i pogotowia, byli również strażacy JRG PSP Stryków oraz OSP Wola Zbrożkowa.

To już czwarty raz – mówi mieszkaniec

Właściciel posesji, na której ogrodzeniu zakończyła się piątkowa eskapada, jeszcze tego samego dnia pojawił się w naszej redakcji z prośbą o interwencję w sprawie bezpieczeństwa na rzeczonym odcinku drogi. Jak zaznaczył, nie jest to pierwszy przypadek, a on i jego rodzina, czują się w tym miejscu coraz mniej komfortowo. – W ciągu ostatnich 12 lat miały tu miejsce 4 zdarzenia, przy których była policja: 2 w dzień i 2 w nocy. **str. 2**

Głowno | Centrum Medyczne ABIS

Czy szpital zmieni właściciela?

Wiele wskazuje na to, że planowany jest, a nawet już wdrażany, proces zmiany właściciela Centrum Medycznego ABIS, w skład którego wchodzi głowieński szpital, przychodnia NZOZ oraz poradnie specjalistyczne.

Na chwilę oddawania aktualnego numeru Wieści do druku, czyli na środę 18 października, nie są

to doniesienia oficjalnie potwierdzone. Dotychczasowy właściciel Centrum, czyli kanclerz wyższej Szkoły Informatyki i Umiejętności w Łodzi Aniela Bednarek nie odpowiedziała jeszcze na nasze pytania w tej sprawie, wysłane jej 17 października. W sekretariacie szpitala dowiedzieliśmy się jedynie, że na chwilę obecną właścicielem placówki pozostaje pani kanclerz. Na miejscu nie ma nikogo, kto byłby upoważniony do rozmowy z nami na tematy związane z kwestiami właścicielskimi,



W zespole panuje niepewność i atmosfera oczekiwania na spodziewaną zmianę

w szpitalu od sierpnia nie ma dyrektora generalnego.

Coś jednak zdecydowanie jest na rzeczy, ponieważ ze środowiska pracowników Centrum Zdrowia ABIS w Głownie docierają nieoficjalne sygnały o tym, że nowym właścicielem szpitala i przychodni może zostać firma pod nazwą Zdrowie z Warszawy, że zainteresowani byli na miejscu, zapoznali się z obiektem. Głosy są jednak różne, nikt nie wypowiada się ze stuprocentowym przekonaniem i generalnie, wobec braku konkretnych ze strony dotychczasowego właściciela, w zespole panuje niepewność i atmosfera oczekiwania na spodziewaną zmianę. **str. 4**

Głowno | Galeria Bank&DM Sześciu surrealistów pokaże swoje prace

20 października, w galerii Bank&DM w Głownie, otwarta zostanie wystawa zbiorowa pt. „Surrealistycznie...?”.

Zaprezentowane zostaną na niej prace szóstki artystów, których twórczość w różnym stopniu nawiązuje do klasyków surrealizmu. W wystawie wezmą udział: Ga-

briel Kołat z Łodzi, Mariusz Koczek z Głowna, Barbara Maciąga z Warszawy, Katarzyna Orthwein i Ludwik Orthwein również z Warszawy oraz Tomasz Sętowski z Częstochowy.

Wernisaż z udziałem autorów prac rozpocznie się o godz. 18.00. Wstęp wolny. **oprac. ewr**

Aktualności

Powiat zgierski | Powiatowe obchody Dnia Nauczyciela

Nauczanie jest ważne, powiat się od tego nie dystansuje

Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie był w piątek, 13 października gospodarzem powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej, w których, obok oświatowców i władz powiatu zgierskiego, uczestniczyli także goście z Ukrainy.

W skład delegacji samorządowców z partnerskiego dla powiatu zgierskiego regionu kowelskiego weszli: przewodniczący Kowelskiej Rejonowej Administracji Państwowej Wiktor Kozak, radny Wiaczesław Szworak, wójt gminy Hołoby Sergiej Garbarczuk i wójt gminy Dubowa Roman Troczjuk. Wcześniej tego samego dnia goście byli w Starostwie Powiatowym i komendzie PSP w Zgierzcu.

Uroczystości w ZSLG rozpoczęły się o godz. 13.00 od występu chóru seniora Słoneczny Krag, działającego przy Oddziale Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Głownie. Chór wykonał dwa utwory: „Walc o Głownie” ze słowami napisanymi przez Henrykę Wieteskę do muzyki Dimitrija



Słoneczny Krag. Chór seniora zaśpiewał dla uczestników powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

Szostakowicza oraz utwór „Zostań z nami melodią” z repertuaru zespołu Wawele. Po gromko oklaskiwanym występie chóru, głos zabrała dyrektor ZSLG Anna Lewandowska, która powitała licznych zebranych.

Powiat inwestuje w oświatę

Starosta zgierski Bogdan Jarota w wypowiedź zawierającą życzenia, gratulacje i podziękowania dla nauczycieli wplótł informację o tym, że sam przez 26 lat

był nauczycielem. Mówił też, że obecnie 40-45% budżetu powiatu stanowią wydatki na oświatę. – W tym roku do oświaty, nie wymawiam tego, broń Boże, musimy dołożyć z budżetu powiatu prawie 13 mln zł. **str. 43**

Stary Imielnik | Koło Gospodyń Wiejskich

Gotowanie i grillowanie z pomysłem

Jeśli ktoś uważa, że w grillowaniu i gotowaniu niewiele już można wymyślić, to grubo się myli. Potrawy przygotowane w ostatnią sobotę, 14 października, przez panie z KGW Stary Imielnik są tego najlepszym przykładem.

Koło zorganizowało imprezę podsumowującą projekt grantowy „Wspólne gotowanie, czyli grillowe spotkania”. Projekt składał się z dwóch części. Pierwszą stanowiły dwa spotkania, podczas których członkinie KGW Stary Imielnik miały za zadanie wymyślić lub zmodyfikować znane sobie przepisy na dania i potrawy grillowe. Jak się okazało, inwencja twórcza pań przeszła najmielsze oczekiwania. Przedstawione zostały pomysły na ponad 20 specjalności. Przygotowywane były zarówno dania na słono, jak i na słodko. Były wśród nich: grillowana gruszka z czekoladą i migdałami, banany grillowane z orzechami, migdałami czy czekoladą czy greckie kofty z mięsa mielonego z dipem na bazie jogurtu, kiszka ziemniaczana i jabłka faszerowane kaszą gryczaną.



Janina Walczewska i Aniela Misztal przygotowują karkówkę, jeden z przysmaków, który trafił na grilla.

Dруга część projektu była realizowana z kolei przez grupę mężczyzn ze Starego Imielnika. Panowie zbudowali duży mobilny stalowy grill, który będzie służył paniom z KGW Stary Imielnik do organizowania imprez zarówno na miejscu, jak i podczas wyjazdów (np. dożynek).

Cały projekt został dofinansowany ze środków zadania „Grant na lepszy start 2017” współfinan-

sowanego ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz gminę Stryków. To już drugi projekt grantowy zrealizowany w Starym Imielniku w tym roku.

Mieszkańcy mają nadzieję, że przyszły rok nie będzie gorszy, bo pomysłów i chęci do wspólnego działania im nie brakuje. **opr. IJS**

Grafikalia 2017

Seniorzy, to warsztaty dla was!

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie zaprasza seniorów do udziału w projekcie „Grafika zaklęta w szkłe”, który realizowany jest w ramach tegorocznych Grafikalii, czyli 4. Festiwalu Grafiki odbywającego się w przestrzeni dworca PKP w Głownie.

Projekt zakłada przeprowadzenie cyklu warsztatów twórczych z udziałem 30 seniorów, którzy wykonają szklany, dekoracyjny przedmiot użytkowy wykorzystując technikę druku wypukłego oraz decoupage. Warsztatom towarzyszy konkurs na najlepszą realizację plastyczną. Projekt realizowany przez MOK wpisuje się w program Łódzkiego Domu Kultury pn. „Wojewódzki przegląd twórczości dojrzałej Przystanek 60+”.

Warsztaty dla seniorów, prowadzone przez artystkę Szymona Adamszewskiego, ruszą 26 października. W sprawie bliższych informacji i zapisów należy kontaktować się z MOK w Głownie tel. 42 719 11 43. Zakończenie projektu zaplanowane jest na 16 listopada. **oprac. ewr**

Głowno | Burmistrz nagrodił nauczycieli Docenieni za swój trud

Jak co roku z okazji Dnia Edukacji Narodowej burmistrz Grzegorz Janeczek wręczył nagrody dla nauczycieli z miejskich placówek oświatowych. Na uroczystości, która miała miejsce 12 października w Urzędzie Stanu Cywilnego, doceniono w ten sposób osiem nauczycielek.

Nagrody burmistrza (3.000 zł brutto na osobę), czy, jak określa się zamiennie, nagrody samorządu, wręczane są na mocy uchwały Rady Miejskiej z 2002 r. Otrzymują je najbardziej wyróżniający się nauczyciele, których kandydatury zgłaszają burmistrzowi dyrektorzy miejskich placówek. W przypadku nagród dla dyrektorów burmistrz wybiera sam, kogo nagrodzi.

W uroczystości brali udział przedstawiciele władz miasta, Rady Miejskiej, dyrektorzy szkół, byli pracownicy oświaty, reprezentanci związków zawodowych, no i, rzecz jasna, nagrodzeni.

Burmistrz Grzegorz Janeczek, notabene z zawodu również nauczyciel, w swoim przemówieniu podkreślał wagę tej profesji, dzięki której wychowane są młode pokolenia. – To, co robicie na co dzień, tak naprawdę jest ocenianie nie przez nas (...), ale przez młodych ludzi – zwrócił się do nauczycieli. – To oni na was patrzą, to oni po latach powiedzą: to był fajny nauczyciel, to był ktoś, kto pokazał mi, jak mam funkcjonować, kto otworzył mi (...) okno do nowego świata. Do wrażeń, wiedzy, umiejętności.

Przedszkola

W tym roku, podobnie, jak w ubiegłym, nagrodzono jedynie nauczycielki. Po otrzymaniu

kwiatów i dyplomu, wyróżnione osoby dziękowały burmistrzowi, swoim dyrektorom, ale też mówiły o swojej karierze w zawodzie.

Spośród grona pedagogicznego Miejskiego Przedszkola nr 1 nagrodę tę przyznano **Marioli Kędzierskiej**. – Jestem nauczycielem od ponad 35 lat – mówiła. – Pracuję niezmiennie w Przedszkolu nr 1. Od początku chciałam być nauczycielem. Kiedy skończyłam szkołę, rekomendowano mnie do pracy z uczniami w szkole podstawowej. Stało się jednak inaczej i zostałam nauczycielem przedszkolnym i okazało się, że nie tylko w szkole podstawowej czy średniej można mieć osiągnięcia ze swoimi wychowankami, bo i w przedszkolu również.

Mariola Kędzierska mówiąc o swojej pracy podkreślała, że bardzo zależy jej, by dzieci poznawały otaczający je świat nie tylko z książek. Z tego też powodu stara się ona organizować przedszkolnym wycieczki nie tylko do kin, muzeów czy teatrów, ale też do gospodarstw agroturystycznych, gdzie maluchy mogą dowiedzieć się skąd bierze się mleko, jak się robi zapasy itp.

Nauczycielkę cieszy udział jej wychowanków w wielu konkursach, np. Świerszczykowych Wierszykach, konkursach plastycznych. Dumą napawa Mariolę Kędzierską także dwukrotne najwyższe wyróżnienie w organizowanym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej konkursie „Ekobelfry-Ekoszkola”. Przedszkolaki wraz z nauczycielkami i rodzicami przygotowały m.in. pokaz mody w Akademii Sztuk Pięknych. Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 brały też udział w Festiwalu Sztuki Małego Dziecka. **str. 9**

Niesułków | Dom Kultury

Wielopokoleniowa impreza

Klub Seniora „Nasza Ferajna” działający przy Domu Kultury w Niesułkowie zaprasza 21 października, o godz. 16., na wielopokoleniową imprezę. Będzie to Dzień Seniora inny niż zwykle.

Na dobry początek klubowicze przygotowali inscenizację bajki „Kopciuszek”. Praca nad przedstawieniem trwała pół roku. Po bajce zaplanowano wspólne śpiewanie oraz konkursy z nagrodami.

Będzie też poczęstunek inny niż zwykle: Klubowiczki przygotowują pierogi z pięcioma rodzajami farszu. Na koniec zaplanowano dyskotekę. Zaproszeni mogą czuć się wszyscy mieszkańcy lokalnego środowiska niezależnie od wieku. Szczególnymi gośćmi będą seniorzy, którzy nie należą do klubu. Na te chwile zaproszenie przyjęło 25 osób z tego kręgu. Impreza potrwa około 2 godzin. **IJS**

Stryków | Kościół św. Marcina

Wystawa o „Warszycu”

Od niedzieli, 22 października do 4 listopada przed kościołem św. Marcina w Strykowie będzie można oglądać wystawę poświęconą postaci „żołnierza wyklętego” Stanisława Sojczyńskiego, ps. Warszyc oraz powołanego przez niego Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Wystawę przygotował łódzki oddział IPN, a inicjatorem sprowadzenia jej najpierw do Głowna, a teraz do Stry-

kowa, jest głowieńsko-strykowski Klub Gazety Polskiej.

Autorami wystawy są dr Tomasz Toborek oraz Paweł Kowalski. Projekt graficzny przygotowała dr Milena Romanowska. Uroczyste otwarcie w Strykowie odbędzie się o godz. 12.

W najbliższym czasie Klub Gazety Polskiej zapowiada wykłady otwarte dr Tomasza Taborka, ale terminy nie są jeszcze znane. **IJS**

Aktualności

„Lokalsi” chcą rządzić bez kurateli partyjnej – rozmowa z burmistrzem Strykowa. str. 8

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2: szansa na pozbycie się wody na korytarzach

Remont szkoły w przyszłym roku

Szkoła Podstawowa nr 2 w Głownie doczeka się remontu z prawdziwego zdarzenia. Miasto ma już na ten cel zagwarantowane środki w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego.

O tym, że „Dwójka” pilnie potrzebuje termomodernizacji, wiadomo od lat. Najnowszy spośród wszystkich budynków placówek oświatowych w Głownie ma mnóstwo niedoróbek, które od lat powodują mnóstwo problemów. W wielu miejscach przecieka woda. Są na korytarzach miejsca odgradzone taśmami, bo po deszczach leje się tam na głowę. Wszelkobenność powoduje, że farba schodzi w niektórych miejscach całymi płatami. Wilgoć powoduje też odpadanie kasetonów, puchnięcie parapetów, a sprawne oko może dostrzec nawet rosnące gdzieś rośliny.



Jak widać na załączonym zdjęciu, remont w SP 2 jest wręcz niezbędny.

ki. Największym jednak kłopotem, z którym musi się borykać szkoła, jest to, że zimą jest w niej zimno, a latem piekielnie gorąco. Skuteczne wyremontowanie szkoły to koszty rzędu kilku milionów złotych. Bez znalezienia wsparcia zewnętrznego miasta nie stać na podobną inwestycję.

Już od dłuższego czasu mówiło się o tym, że dofinansowanie uda się pozyskać w ramach przynależności miasta do Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Dość długo trwały jednak wszelkie niezbędne formalności. Wreszcie, na sesji Rady Miejskiej 4 października, burmistrz Grzegorz Janeczek poinformował radnych o tym, że magistrat zawarł umowę z Urzędem Marszałkowskim i pieniądze na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 2 są zapewnione. Dofinansowanie będzie wynosić 1.819.901 zł, zaś cały koszt inwestycji 3.254.397 złotych.

W 2018 roku prace obejmą budynek szkoły. W 2019 roku przeprowadzone zostaną prace na hali widowiskowo-sportowej.

Dwa etapy

Jak powiedział nam wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, termomodernizacja „Dwójki” będzie przebiegać dwuetapowo. W 2018 roku prace obejmą budynek szkoły. W planach jest m.in. docieplenie ścian, stropodachu, wymiana okien, modernizacja ścianek szklanych, maskownic okiennych, świetlików piramidowych i świetlika podłużnego. Zmodernizowana zostanie też instalacja ciepłej wody użytkowej oraz instalacja centralnego ogrzewania.



W 2019 roku prace obejmą budynek szkoły. W 2019 roku przeprowadzone zostaną prace na hali widowiskowo-sportowej.

Jak wyjaśnia nam burmistrz Grzegorz Janeczek, w szkole zostanie zachowany taki sam kształt architektoniczny. Nie będzie dokonywanych zmian typu przebudowa dachu czy likwidacja części świetlików. W miejscach, gdzie są usterki, zostaną po prostu zastosowane odpowiadające obecnym standardom dobrej jakości materiały. Ma to pozwolić na rozwiązanie problemów w budynku.

Przebudowanie szkoły w szerszym zakresie pociągnęłoby za sobą koszty nawet trzykrotnie wyższe niż te obecnie przewidywane. Trzeba też pamiętać, że przebudowy nie można byłoby podciągnąć pod dofinansowanie w ramach ŁOM, które przewidziane było na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, a nie ich przebudowę.

W 2019 roku przeprowadzone zostaną prace na hali widowiskowo-sportowej, gdzie planuje się termomodernizację poddasza i stropodachu oraz modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. **kl**

Stryków Dzieciom bliżej?

Czy dzieci z Osiedla Wschód mogą mieć bliżej na zajęcia artystyczne oferowane przez Dom Kultury, a prowadzone na stacji PKP? W najbliższy wtorek, 24 października, w świetlicy bloku przy ul. Targowej 23/29 o godz. 18 odbędzie się spotkanie z rodzicami, którzy wyrażają zainteresowanie

takimi zajęciami. Na spotkanie zaprasza przewodniczący zarządu Osiedla Wschód Bogdan Walczak. – Zajęcia mogłyby się odbywać np. w sali OSP, gdzie prawdopodobnie na czas budowy nowego centrum kultury zostanie przeniesiona działalność z Pl. Łukaszyńskiego. Wówczas rodzice nie musieliby wozić dzieci na drugi koniec miasta, pokonując ruchliwą ul. Warszawską – mówi Bogdan Walczak. **ljs**

Głowno | Ulica Dworska Byle dalej od siebie

Niedawno pisaliśmy o powtarzających się przypadkach podrzucania trawy z koszenia trawnika na plac zabaw u zbiegu ul. Karasickiej i Skrzętej w Głownie, którą to potem sprzątać musiał Miejski Zakład Komunalny. Okazuje się, że mieszkańcy miasta nie poprzestają na trawie. Przy ul. Dworskiej ktoś na poboczu, tuż przy samej drodze, pozbył się sporej ilości gruzu i odpadów budowlanych. Niedaleko znajdują się też spore hałdy wyrzuconej ziemi.

Cała sytuacja jest o tyle kuriozalna, przynajmniej w przypad-

ku gruzu, że kilkaset metrów dalej, przy tej samej ulicy, znajduje się na terenie Miejskiego Zakładu Komunalnego Gminny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, gdzie można byłoby taki materiał pozostawić.

Jak usłyszeliśmy w Urzędzie Miejskim, magistrat zleci Miejskiemu Zakładowi Komunalnemu uprzątnięcie bałaganu. Za posprzątnięcie tym razem zapłacą więc de facto podatnicy. W magistracie zapowiadają jednak, że w kolejnych takich przypadkach nie będzie pobłażliwości i skończy się na wezwaniu policji. **kl**



Tym razem gruz uprzątnie MZK, następnym skończy się na wezwaniu policji.

Głowno | Centrum Medyczne ABIS

Czy szpital zmieni właściciela?

dokończenie ze str. 1

– Na razie pracujemy na dotychczasowych zasadach, nic nowego nie wiemy, choć tak, mówi się o prawdopodobnej zmianie – usłyszeliśmy w środę od pracowników Centrum Zdrowia ABIS w Głownie.

Jako podmiot potencjalnie zainteresowany prowadzeniem Centrum Zdrowia w Głownie wymieniana jest firma, czy też Grupa Zdrowie, prowadząca sieć placówek opieki zdrowotnej na Mazowszu, m.in. w Warszawie, Płońsku, Baboszewie i Raciążu. Telefonicznie udało nam się skontaktować z Bogdanem Kołodziejczykiem ze struktur zarządu Grupy, który na pytanie o jej plany dotyczące prowadzenia szpitala i przychodni w Głownie, odpowiedział enigmatycznie: – Nie

potwierdzam i nie zaprzeczam. Być może będziemy się jeszcze kontaktowali. Nasz rozmówca zapewnił, że zostaniemy poinformowani, gdy będzie o czym rozmawiać, a takie postawienie sprawy pozwala wierzyć, że podmiot ten jest Centrum Zdrowia w Głownie zainteresowany, a zmiana „wisi w powietrzu”.

Rzecznik Prasowy Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia Anna Leder 18 października na nasze pytanie o to, czy dokonały się lub są przygotowywane jakieś zmiany kontraktobiorcy na świadczenia realizowane dotychczas w Głownie przez spółkę ABIS, odpowiedziała: „Do ŁÓW NFZ do dnia dzisiejszego nie wpłynęło żadne pismo od spółki ABIS dotyczące przekształcenia bądź cesji umowy na inny podmiot, tj. spół-

ka ABIS dalej udziela świadczeń w niezmienionej formie prawnej”.

Miasto przypomina o zobowiązaniach

Do Urzędu Miejskiego w Głownie formalnie nie wpłynęła żadna informacja potwierdzająca zmianę właściciela szpitala. Gdyby do takiej sytuacji doszło, to nowy właściciel będzie zobligowany do przejęcia wszystkich zobowiązań obecnego właściciela szpitala, określonych w akcie notarialnym z września 2013 r. (a dotyczących m.in. utrzymania działalności medycznej i inwestycji).

Równocześnie Urząd Miejski informuje, że burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek odbył już spotkanie z przedstawicielami potencjalnego nowego właściciela szpitala, którzy przedstawili ciekawe i – jak wskazywali – realistyczne



Nowy właściciel będzie zobligowany do przejęcia wszystkich zobowiązań obecnego właściciela szpitala.

plany rozwoju działalności medycznej w Głownie. Póki jednak ewentualna zmiana właściciela szpitala nie jest sfinalizowana, burmistrz traktuje te informacje tylko jako pewną interesującą wizję.

„W przeszłości bowiem – jak czytamy w informacji z urzędu – już kilka razy miało dojść do zmiany właściciela szpitala, a do tego nie doszło”. **ewr**

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL ORZECH
WĘGIEL KOSTKA
EKO GROSZEK

TRANSPORT GRATIS

WIG-KOST

GORRRACO ZAPRASZAMY !!!

Łowicz, Popów 157
tel. 722 207 322

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

RZUT OKIEM | ŁADNIEJ PRZY ŁOWICKIEJ


JAKUB LEONART

Zapowiadana przez nas budowa dwóch nowych odcinków chodnika w Głownie jest już niemal na półmetku. Nowa kostka została położona na odcinku ul. Łowickiej między ul. Rynkowskiego a mostem na Brzuśni (prawa strona idąc od miasta). Teraz pracownicy firmy Kal-Bruk z Koluśzek będą budować chodnik przy ul. Targowej, między ul. Łowicką a drogą krajową nr 14 (lewa strona). Za obie te inwestycje starostwo powiatowe z Zgierzu zapłaci 101.680 zł brutto. **KI**

Gmina Głowno | Ekologia na co dzień

Szansa na wysokie dotacje

Gmina Głowno przystępuje do projektu unijnego, który umożliwi jej mieszkańcom uzyskanie wysokiego dofinansowania do instalacji kolektorów solarnych, paneli fotowoltaicznych oraz pieców na biomase.

Przyjmowanie deklaracji udziału w projekcie trwa tylko do piątku 20 października, a ich wzór można pobrać ze strony internetowej www.gmina-glowno.pl.

Przygotowywany projekt zostanie złożony do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Zakłada uzyskanie dotacji w wysokości do 85% kosztów netto zamontowania na prywatnych posesjach trzech rodzajów instalacji: kolektorów słonecznych do podgrzewania wody, paneli fotowoltaicznych służących do wytwarzania energii elektrycznej oraz kotłów grzewczych na biomase.

Jeden mieszkaniec może skorzystać z dotacji do instalacji nie tylko jednego, ale i kilku wy-

żej wymienionych odnawialnych źródeł energii (OZE), z zastrzeżeniem, że mogą być one wykorzystywane w gospodarstwach domowych, ale nie w budynkach, w których zarejestrowana lub prowadzona jest działalność gospodarcza, a także rolnicza (czyli np. nie w oborach, chlewach, kurniakach itp.).

Beneficjentem projektu będzie gmina, która może otrzymać dotację dla swoich mieszkańców. Dofinansowanie wynosić ma do 85% kwalifikowanych kosztów netto, zaś po stronie mieszkańca pozostanie konieczność uiszczenia wkładu własnego w wysokości 15% oraz podatku VAT od kosztów kwalifikowanych całej inwestycji (8% lub 23%), a także pokrycie kosztu wizyty technika (około 120 zł) po złożeniu deklaracji udziału w projekcie. Gmina natomiast weźmie na siebie koszty opracowania dokumentacji projektowej i przez 5 lat, od momentu zatwierdzenia wniosku o płatność, to ona będzie właścicielem zamontowanych instalacji.

str. 42

Głowno | Budżet obywatelski

Na co można oddać głos

Jedenaście spośród osiemnastu przedłożonych wniosków znalazło się na liście propozycji, na które mieszkańcy Głowna będą mogli oddać głos w ramach drugiej w historii miasta edycji budżetu obywatelskiego. Siedem wniosków zostało odrzuconych.

Propozycje do budżetu składać mogli mieszkańcy Głowna, którzy ukończyli 16. rok życia. Do każdego wniosku należało dołączyć listę poparcia podpisaną przez 25 mieszkańców, również minimum szesnastoletnich. Złożone projekty analizowane były przez Zespół ds. Budżetu Obywatelskiego, w skład którego wchodzi przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Rady Miejskiej, stowarzyszeń i organizacji oraz mieszkańców miasta.

Zespół kontrolował kwestie formalne, np. dołączenie listy poparcia, zgody właściciela terenu, na którym miałyby powstać inwestycje, czy wreszcie kwestię tego, czy realizacja danego pomysłu nie przekroczyłaby limitu przewidzianego na jedno zadanie. Ten został ustalony na kwotę 50.000 zł. Łącznie na zadania z budżetu obywatelskiego przeznaczono w tym roku podobnie, jak w ubiegłorocznej edycji 150 tys. zł – zrealizowanych zostanie tyle projektów, na ile wystarczy środków, czyli, biorąc pod uwagę górny pułap na jedno zadanie, minimum trzy inwestycje.

Na co będzie można głosować

pozytywnie proces weryfikacji przeszło jedenaście projektów. Aż trzy z nich dotyczyły zagospodarowania terenu wokół zalewu Mroźyczka w Głownie, od strony ul. Płażowej. Różnią się one od sie-

bie nazwami, ale przede wszystkim zakresem. „Strefa relaksu” zakłada montaż różnorodnych urządzeń do ćwiczeń. „Siłownia fizyczno-umysłowa” poszerza zakres i oprócz urządzeń do ćwiczeń przewiduje np. montaż stolików do szachów. Montaż urządzeń także dla najmłodszych przewiduje z kolei projekt o nazwie **Plac zabaw dla dzieci i dorosłych „Chwila wytchnienia”**.

Tegoroczna edycja budżetu w głównej mierze dotyczy właśnie miejsc do aktywnego spędzania czasu. Mieszkańcy będą mogli oddawać głosy także na: **siłownię plenerową przy ul. Sikorskiego, wielofunkcyjny plac sportowo-edukacyjny przy SP 3, park fitness z wieżą kalisteniczną (konstrukcja do ćwiczeń np. przy użyciu drążków) przy ZS nr 1 im. R. A. Cebertowicza oraz ogródek dydaktyczny „Adaś” przy Szkole Podstawowej nr 2.**

Na liście zaakceptowanych projektów znalazły się organizacje imprez. Jedną z nich to zabawa plenerowa **„Mroźyczka Beach Party” z DJ Rzepką i DJ Norkiem**. Poza to będzie można także organizację cyklu wydarzeń upamiętniających 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę pod hasłem **„Głowno dla Niepodległej”**. Mieszkańcy będą mogli głosować także na projekt **„Bezpieczne Głowno”** (zakup profesjonalnego sprzętu dla OSP Głowno) oraz projekt **„Upiększamy nasze miasto”** (stworzenie murali na terenie Głowna).

Projekty odrzucone

Zespół ds. Budżetu Obywatelskiego odrzucił siedem projektów. Decydowały uchybienia formalne. Najwięcej wniosków odrzucono ze względu na szacunkowy koszt inwestycji przekraczający kwotę 50 tys. zł. Z tego właśnie powodu odrzucono projekty zakładające: **budowę chodnika przy ul. Słowackiego** (tutaj dodatkowo podniesiono fakt, iż złożony projekt zakładał budowę tylko po jednej stronie ulicy, co dyskryminowałoby część mieszkańców), **budowę chodnika przy ul. Płażowej, stworzenie lodowiska i wypożyczalni tyżew** oraz uruchomienie **kina w Miejskim Ośrodku Kultury**.

Kilka powodów zdecydowało o odrzuceniu projektu **„Mobilna Scena ZHP Głowno”** (zakup sceny, urządzeń towarzyszących, wyposażenia imprez plenerowych. Poza znaczącymi kosztami zwracano uwagę na to, że miasto posiada wskazane we wniosku nagłośnienie oraz zaplecze w postaci 100 krzesel ogrodowych i 10 stołów. Miasto planuje zakupienie namiotu eventowo-promocyjnego. Przypomina się także w uzasadnieniu, że od tego roku zainteresowani mogą, po uzgodnieniu z zarządcą terenu, organizować imprezy w nowej aliance taneczno-koncertowej.

Co również zdecydowało o odrzuceniu, to fakt, że we wniosku wpisano, iż zakupiony sprzęt miałby być wykorzystywany przez ZHP. Zgodnie z regulaminem budżetu obywatelskiego, zakupiony w jego ramach sprzęt jest własnością miasta i ma służyć podmiotom, które będą chciały zorganizować w Głownie bezpłatną imprezę.

W przypadku pięciu powyższych projektów, wnioskodawcom dano 5 dni na odwołanie się do burmistrza od decyzji Zespołu. Z możliwości tej skorzystało 3 wnioskodawców, jednak w każdym z tych przypadków burmistrz Grzegorz Janeczek podtrzymał wcześniejsze decyzje odrzucające ich pomysły na spożytkowanie budżetu obywatelskiego. Ponowną próbę umieszczenia swoich propozycji na liście głosowania podjęli pomysłodawcy budowy chodników przy ul. Słowackiego i Płażowej. Chcąc zmieścić się w narzucone ramy finansowe zaproponowali oni za-

mianę kostki na płyty i wykonanie krótszych, niż początkowo zakładano odcinków chodników. Na to jednak urzędnicy nie przystali tłumacząc, że inwestycje infrastrukturalne mają rację bytu jedynie wówczas, gdy podchodzi się do nich całościowo. Za wygraną nie dało również ZHP, które korzystając z możliwości odwołania nadal wyrażało przekonanie, że realnym jest, aby realizacja jego projektu „Mobilna SCENA ZHP” zamknęła się w limicie 50 tys. zł. Według weryfikacji rzeczywistych kosztów i rozzeznania warunków ewentualnego zakupu, na jakich oparta została odmowa miasta, wskazana przez harcerzy scenę mobilną " na miarę budżetu" można byłoby owszem zakupić za pośrednictwem portalu transakcyjnego, ale od firmy, która nie wystawia faktur VAT. Z kolei scena podestowa to koszt brutto od 44,2 tys. zł do 78,7 tys. zł, co stawiałoby pod znakiem zapytania kompleksową realizację projektu.

Bez możliwości odwołania odrzucono dwa projekty. **„Głowno miastem rowerów”** (stworzenie tras rowerowych, edukacja rowerzystów itp.) oraz powstanie **plaży na Hucie Józefów**. Pierwszy odrzucono z powodu niedostarczenia w wymaganym terminie informacji o lokalizacji zadania. W drugim z powodu niedostarczenia zgody zarządcy terenu na lokalizację inwestycji.

Głosowanie od poniedziałku

Na projekty będzie można głosować od 23 października do 6 listopada. Będzie tego można dokonać drogą elektroniczną (na stronie www.budzet.glowno.pl), jak i tradycyjnie (urny do głosowania będą mieściły się w siedzibach magistratu przy ul. Młynarskiej, Dworskiej i Norblina). Głosować będą mogli mieszkańcy powyżej 16 roku życia. Wyniki głosowania zostaną ogłoszone 9 listopada. **■**

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

• okna i drzwi z PCV
• parapety zewnętrzne i wewnętrzne
• drzwi wejściowe DELTA, KMT
• drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
• bramy garażowe WIŚNIOWSKI

Głowno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

WARSZTAT samochodowy

Głowno ul. Targowa 41
naprzeciwko stacji benzynowej
tel. 795-528-516

• mechanika samochodowa
• diagnostyka komputerowa
• wymiana opon
• wyważanie kół

• konkurencyjne ceny • szybkie terminy •

REKLAMA

JHM
DEVELOPMENT

BONIFRATERSKA 18
ŁOWICZ

OSTATNIE MIESZKANIA

W WYJĄTKOWO NISKICH CENACH!

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ łowicz, ul. Bonifraterska 18 lok. nr 4 **603 755 090** www.jhmdevelopment.pl

346589

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

Uczyli się pierwszej pomocy

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie 20 września uczestniczyli w zajęciach, które miały im przybliżyć podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy.

Dowiedzieli się o tym jak radzić sobie zarówno w czasie krwotoku z nosa, jak i zatrzymania akcji serca. Zajęcia z uczniami poprowadzili studenci na kierunku Ratownictwo Medyczne Mateusz Binias, dowódca rot OSP Łowicz Marta Ka-

pusta oraz członek młodzieżowej drużyny z tej samej jednostki Tomasz Wiankowski.

Spotkanie odbyło się w podziale na dwie grupy. Najpierw pokaz obejrżeli uczniowie klas I-IV, a następnie V-VII. Uczestnicy mieli okazję obejrzeć nagrania z autentycznych zdarzeń, np. wypadku drogowego w drodze do szkoły, zakleszczenia głowy pomiędzy prętami na klatce schodowej czy też przykład rozmowy dziecka z dyspozytorem pogotowia.

Następnie goście na żywo pokazywali jak radzić sobie chociażby w przypadku: omdlenia, zadławienia, krwotoku z nosa, zatrzymania akcji serca czy też

obecności ciała obcego w ciele. Prelegenci zwrócili uwagę także na to, że najważniejsze jest zabezpieczenie ratującego, przypomnieli numery alarmowe (997, 998, 999 i 112) oraz opowiadali o tym, jak należy rozmawiać z dyspozytorem gdy dzwoniemy pod numer alarmowy (przedstawić się, powiedzieć co się dokładnie dzieje z osobą, której chcemy udzielić pomocy itp.).

Dzieci miały także możliwość przećwiczenia wykonywania resuscytacji krążeniowo-oddechowej na fantomie. W starszej grupie prelegenci poświęcili także miejsce groźnym skutkom zażywania dopalaczy.

opr. kl

Powiat zgierski | Rozdano stypendia

Nauka – to się opłaca

W sumie aż 45 tys. zł samorząd powiatu zgierskiego przeznaczył w tym roku na swoje trzy stypendialne: „Nasz Prymus”, „Nasz Fachowiec” i „Nasz Talent”. Stypendia przyznano 74 uczniom szkół ponadgimnazjalnych, a wręczono je na gali stypendialnej, zorganizowanej w starostwie 12 października.

Najzdolniejsza młodzież z powiatu odebrała stypendia i gratulacje od starosty zgierskiego Bogdana Jaroty oraz członków Zarządu Powiatu Zgierskiego – Adama Świniucha i Wojciecha Brzeskiego. Najwyższy grant, w kwocie 1.000 zł, z programu „Nasz Prymus” otrzymał Kacper Walichnowski, uczeń Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie, który I klasę LO zakończył ze średnią ocen 5,53.

– Uczę się w klasie o profilu matematyczno-biologicznym, a w przyszłości chciałbym pracować jako chirurg lub programista – mówił Kacper na ceremonii wręczenia stypendiów. Przyznał, że dużo czerpie z lekcji, dlatego nauka w domu nie zajmuje mu całego czasu wolnego i zawsze znajduje chwilę, aby spotkać się ze znajomymi. Poza Kacprem, spo-



Stypendyści z ZSLG w Głownie. Kacper Walichnowski, Natalia Siwińska i Jan Gabryelczyk z nauczycielami i przedstawicielami władz powiatu.

śród uczniów szkół z naszego regionu stypendia w ramach programu „Nasz Prymus” otrzymali: Natalia Siwińska z LO w ZSLG (osiągnęła średnią 5,2), Aleksandra Piechut z Technikum w ZS Nr 1 w Głownie (średnia 5,0), Aleksandra Graczyk (średnia 4,94), Sebastian Piesterzeniewicz (średnia 4,91), Anna Rychlik (średnia 4,8), Patryk Burezyński (średnia 4,76) i Sylwia Przybysz (średnia 4,73) z Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach. Pozostałe stypendia programu „Nasz Prymus” trafiły do licealistów i uczniów techników w Zgierzu, Ozorkowie i Aleksandrowie Łódzkim.

Stypendium „Nasz Talent” otrzymał Jan Gabryelczyk z ZSLG w Głownie, sportowiec z licznymi sukcesami na koncie, w tym zawodnik kadry wojewódzkiej w rzucie młotem, zakwalifikowany do

składu zaplecza Kadry Narodowej Juniorów i Młodzieżowców WĘ i zajmujący 13 miejsce w tabeli w Polsce oraz laureat I miejsca w V Powiatowym Konkursie Historycznym i III miejsca w województwie w Olimpiadzie Solidarności. Jan jest jedynym uczniem szkoły z naszego regionu docenionym w programie „Nasz Talent” – większość z 40 stypendiów trafiło do uczniów LO w strukturach Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim, kilka do ZSO w Ozorkowie i jedno do ZZSP w Zgierzu, wszystkie sześć stypendiów programu „Nasz Fachowiec” trafiło do uczniów ze Zgierza.

– Przyznane nagrody mają zachęcić was do dalszego zdobywania wiedzy i rozwijania swoich talentów – mówił w trakcie wręczenia stypendiów starosta Bogdan Jarota.

oprac. ewr

Nowostawy Dolne | Jednostka OSP

Florian będzie w listopadzie

Strażacy tradycyjnie świętują w maju, ale tegoroczne obchody Dnia Strażaka w gminie Dmosin odbędą się w listopadzie. Początek sztafety z całej gminy gościć będzie jednostka OSP Nowostawy Dolne, która w tym roku obchodzi 80-lecie swojego istnienia.

Z tej okazji 11 listopada druhowie zaplanowali uroczystość połączonej z nadaniem jednostce sztandaru, którego do tej pory strażacy

ochotnicy z Nowostawów Dolnych jeszcze nie posiadali.

5 lat temu tutejsza jednostka wzbogaciła się o remizę, która należy do największych obiektów tego typu w okolicy. To właśnie w niej co roku odbywa się duża impreza łącząca w sobie gminny Dzień Kobiet oraz ostatki. Przystronna sala zamienia się wówczas w scenę popisów artystycznych Kół Gospodyń Wiejskich z całej gminy.

ljs

Stryków Dzień Seniora z humorem

Kabaret Masztalscy wystąpi 21 października, o godz. 16.00, w strykowski Domu Kultury. Popołudnie z humorem dedykowane jest szczególnie starszym odbiorcom, dla których Dom Kultury organizuje Dzień Seniora. Przed publicznością wystąpi śląski kabaret, który swą wczesną popularność z lat 80-tych zawdzięcza audycjom radiowym Klubu Masztalskiego. W Strykowie kabaret zaprezentuje zbierany od lat dorobek estradowy pełen dowcipów i skeczy. Wstęp wolny.

ljs

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE

NAROŻNIKI OD:
899 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Stryków | Wokół oświaty na sesji

Balon w trakcie analiz, konsultacji nie będzie

Radni z Osiedla Centrum nie odpuszczają tematu budowy zadaszonych kortów tenisowych (tzw. balonu) przy Szkole Podstawowej nr 1, ale i kwestii inwestycji oświatowo-kulturalnych w szerszym znaczeniu.

Po tym, jak na komisji oświaty 18 września, radny Dariusz Dzięwulski złożył wniosek do budżetu 2018 o budowę kortów, których projekt gmina zamówiła już rok temu, na sesji września pytał burmistrza, czy inwestycji tej nie dałoby się jednak przyspieszyć i zacząć realizować jeszcze w tym roku. Z kolei radny Łukasz Orłowski powrócił do własnego pomysłu sygnalizowanego już radnym komisji

oświaty związanego z zapytaniem wszystkich mieszkańców o to, którą inwestycję uważają za priorytetową: budowę nowego Centrum Kultury, czy budowę centrum edukacyjno-sportowego.

– Jeśli gmina dysponuje oszczędnościami albo nierozdysponowaną jeszcze do końca nadwyżką, uważam za wskazane byłoby, aby budowa kortów rozpoczęła się jeszcze w tym roku,

bo to rozwiązałoby problem braku miejsca przy zwiększonej obecności ilości klas w SP 1. Jeśli teraz w tzw. wagonie na lekcji wfi mieści się jedna klasa, to w takim balonie mogłyby ćwiczyć dwie – podkreślał radny Dariusz Dzięwulski.

Burmistrz Andrzej Jankowski odpowiedział, że po tym, jak resort sportu wstrzymał dotacje, na które liczyła gmina, teraz analizuje możliwości sfinansowania

inwestycji z własnych środków. – Porównujemy kosztorys tego, co planowaliśmy wykonać z podobnymi obiektami, czyli chcemy określić realne koszty wykonania i wówczas zastanowimy się, czy jest możliwość przyspieszenia czy realizacji w przyszłorocznym budżecie – powiedział burmistrz Andrzej Jankowski. Dopytany przez radnego Łukasza Orłowskiego o konkretną wartość kosztorysową kortów, burmistrz Jankowski odpowiedział, że jest to 1,5 mln zł, ale jednocześnie zaznaczył, że kwotę tę ostatecznie urealni przetarg.

Orłowski: zapytać mieszkańców. Inni radni byli przeciw.

Radny Łukasz Orłowski złożył wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych, w którym to sami mieszkańcy mieliby odpowiedzieć, czego potrzebują im bardziej, a raczej wcześniej: nowego domu kultury czy nowego obiektu szkolnego. Budowa tego pierwszego miała rozpocząć się już w tym roku, ale – jak tłumaczy burmistrz Jankowski – proces spowalnia skomplikowana procedura przetargowa. Z kolei centrum edukacyjno-sportowe jest na etapie projektowania.

Radny Orłowski już podczas poprzedzającej sesji komisji oświaty argumentował, że to właśnie druga z tych inwestycji pozwoliłaby wykonać „Jedynkę” z ciasnoty, w której obecnie funkcjonuje.

Na komisji radny zgłaszał pomysł rozpisania referendum, który to jednak nie przerodził się we wniosek i nie został poddany głosowaniu pozostając w sferze dyskusji. Pomysł konsultacji został przegłosowany przez cały skład Rady Miejskiej i poniósł porażkę. Za jego realizacją optowało 4 radnych. Przeciwno było 9 radnych. Jeden radny wstrzymał się od głosu. **ljs**

Dmosin W sobotę Gala Seniora

21 października w sali OSP w Dmosinie odbędzie się doroczna uroczystość z okazji Dnia Seniora, czyli Gala Seniora. Początek o godz. 16.00. W czasie uroczystości wystąpi chór gminnego Koła Emerytów i Rencistów „Słoneczne Dęby” oraz uczniowie szkół funkcjonujących na terenie gminy Dmosin. Zaplanowano również konkursy z nagrodami dla seniorów. Organizatorem imprezy jest Fundacja Promienie Słońca z Dmosina przy współudziale gminy Dmosin oraz Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. **ljs**

Stryków | Podsumowanie niedzielnej akcji krwiodawstwa Zebrano prawie 5 litrów krwi

Jedenastu osób oddało w sumie 4,95 litra krwi w ramach zbiórki wyjazdowej Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, jaka w minioną niedzielę odbyła się w Strykowie.

Akcję przeprowadzono w sali OSP. Chętni do udziału w niej najpierw wypełniali ankiety, przechodzili krótki wywiad i badanie. My zajrzeliśmy na zbiórkę w momencie, gdy na fotel siadał jeden z jej pierwszych uczestników, To-

masz Gulbas, który specjalnie w tym celu przyjechał do Strykowa z Koluśzek. Oddaje krew 2-3 razy w roku.

Dalej w kolejce do oddania krwi czekał krwiodawca ze Strykowa, Konrad Krępski, geodeta, który w sumie oddał w swoim życiu już 10 litrów krwi, przy czym jednocześnie oddaje po 450 ml. Przed laty do krwiodawstwa zachęciła go mama, która sama również oddawała krew: – Moja mama ma ponad 30 litrów krwi oddanych, braci tak samo wciągnęła. Ja też namawiam innych do oddawania krwi, bo możemy komuś pomóc w pro-

sty sposób. Osobiście czuję się lepiej po oddaniu krwi, mam lepsze ciśnienie i lepszą hemoglobinę – mówił pan Konrad, zaznaczając, że nie jest to żadna zasada, po prostu tak reaguje jego organizm. Jako doświadczony krwiodawca widział już jak w czasie oddawania krwi słabli dobrze zbudowani sportowcy, a drobnutkie dziewczynki wychodziły po akcji bez najmniejszego problemu. Ważne jest, by zgłosić się do akcji wypoczętym, po posiłku (nie wolno być na czczo!) i oczywiście na trzeźwo. Obowiązkowo należy zabrać ze sobą dowód osobisty. **ewr**



Zbiórka krwi w Strykowie. Na zdjęciu krew oddaje Tomasz Gulbas z Koluśzek.

REKLAMA

**apteka
słoneczna**

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

**Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki**

Stryków | Stowarzyszenie Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej pod wodzą burmistrza Strykowa

Lokalsi chcą rządzić bez partii

Jaki będzie przyszły kształt polskiej samorządności? Tego jeszcze nie wiedzą, ale obawiają się politycznych dyrektyw, centralizacji władzy i pozbawienia obywateli możliwości wyboru przedstawicieli spoza klucza partyjnego. W czwartek, 12 października, w strykowskiemu Domu Kultury odbyło się spotkanie oficjalnie inaugurujące działalność Stowarzyszenia Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej.

LILIANNA JÓZWIĄK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Organizacja ma zasięg wojewódzki, a na jej czele już w czerwcu tego roku stanął burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski. W spotkaniu wzięli udział burmistrzowie, wójtowie i starostowie nie tylko z terenu województwa łódzkiego, bo nawet z północy kraju. Spotkanie prowadziła Wioleta Głowacka, na co dzień naczelnik Wydziału Informacji Promocji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych w UM Stryków, która została koordynatorem stowarzyszenia.

Członkowie organizacji podpisali deklarację przystąpienia do ogólnopolskiego Ruchu Samorządowego Bezpartyjni, którego pierwsza konwencja odbyła się 23 września w Tarnowie Podgórnym pod Poznaniem. Przypomnijmy, że idea stworzenia spójnego ruchu samorządowego zakiełkowała w kraju już na wiosnę tego roku i zaowocowała powstaniem podobnych do strykowskiemu stowarzyszeń już w 8 województwach.

Główne cele Stowarzyszenia Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej to: obrona zasad samorządności jako podstaw rozwoju lokalnych społeczności, wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego miast i gmin, kreowanie i popieranie inicjatyw społecznych służących budowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz propagowanie i wspieranie idei przedsiębiorczości i wolności gospodarczej, a także udział w demokratycznych wyborach poprzez zgłaszanie swoich kandydatów.

– Cieszymy się z tego, że Stowarzyszenie Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej zostało zarejestrowane i rozpoczęło swoją działalność.

Jaki jest nasz cel? Wypowiedzi polityków z górnej półki stawiają dziś wiele znaków zapytania, nad którymi zastanawiają się samorządowcy, stowarzyszenia, wszyscy ci, którzy pracują na rzecz społeczności lokalnych. Dążenie do tego, aby scentralizować decyzje i dać głos tylko tzw. górze, dla samorządów na dole może być dużym problemem – mówił burmistrz Andrzej Jankowski.



Dążenie do tego, aby scentralizować decyzje i dać głos tylko tzw. górze, dla samorządów na dole może być dużym problemem

**burmistrz Strykowa
Andrzej Jankowski**

O wyzwaniach i kierunkach działania nowego ruchu, ale również o tym, czym na co dzień zajmują się samorządy, mówił w Strykowie przedstawiciel z różnych regionów województwa i kraju, m.in. wiceprezes stowarzyszenia i burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak, wójt gminy Parzęczew i członek stowarzyszenia Ryszard Nowakowski, starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz, były wójt gminy Zgierz Zdzisław Rembisz oraz koordynator krajowy RS Bezpartyjni Patryk Hałaczkiwicz. Jako ekspert do spraw samorządu głos zabrała Elżbieta Hibner, m.in. wiceprezydent miasta Łodzi 1990-1996.

Samorząd nie tylko miejscem pracy

O swoim blisko 23-letnim doświadczeniu w samorządzie, ale



Od lewej: wiceprezes stowarzyszenia i burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak, prezes stowarzyszenia burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski oraz wójt gminy Parzęczew i członek stowarzyszenia Ryszard Nowakowski.

i obawach związanych z planami rządzącego PiS, dotyczącymi zmian w kodeksie wyborczym, mówił Grzegorz Ambroziak, wiceprezes stowarzyszenia i burmistrz Żychlina.

– Najpierw samorząd był dla mnie po prostu urzędem – miejscem pracy, do którego idę, by wykonać określone zadania administracyjne (...). Jednak szybko okazało się, że to nie może być tylko urząd, że to musi być grono ludzi współpracujących, partnerów, którzy razem dążą do określonego celu. Dlatego już dawno temu postanowiłem, razem z moimi przyjaciółmi, że musimy mieć na to wpływ, musimy mieć wpływ na to, co dzieje się w naszym otoczeniu, bo kto, jak nie osoby, które znają specyfikę danej gminy, znają jej mieszkańców, będzie wskazywać lepsze ścieżki rozwoju? – powiedział Ambroziak.

Jego zdaniem samorządowi grozi upartyjnienie, które spowoduje, że zwykły obywatel nie będzie miał z kim rozmawiać, bo rządzenie miastami i gminami sprowadzi się do wypełniania odgórnych dyrektyw. Wśród realnych zagrożeń Grzegorz

Obrona koryta czy przekonanie do własnych racji?

O stowarzyszeniu i spotkaniu z burmistrzem Andrzejem Jankowskim rozmawiała Lilianna Józwiak-Staszewska.

■ **Z czego ma zamiar utrzymywać się Stowarzyszenie Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej?**

Ze składek, darowizn, spadków itd. Jest to bardzo szerokie spektrum zawarte w naszym statucie.

■ **W jaki sposób można się z nim zapoznać? Czy jest już w jakiś sposób upubliczniony?**

Statut jest przyjęty i gotowy. Wszystkie te informacje zaczniemy przekazywać właśnie od teraz, tak, aby każdy mógł się zapoznać i ewentualnie zdecydować czy pójdzie z nami tą drogą, czy być może inną. W każdym razie, na dzisiejszym spotkaniu można było się przekonać, że nie chodzi o walkę, agresję, atak, podchody czy stosowanie jakichś tajemniczych rozwiązań, ale po prostu przekonywanie do naszych racji mądrością samorządową. To właśnie jest istotą naszego działania.

■ **Czy od czerwca, kiedy to stowarzyszenie zostało zawiązane, wypracowane zostały już jakieś konkretne koncepcje dotyczące realizacji jego celów?**

Dziś dopiero jest ten moment, kiedy w praktyce rozpoczynamy działalność. Do tej pory załatwialiśmy wszystko od strony formalnej. Bardzo długo oczekiwaliśmy na rejestrację w KRS-ie.

■ **Z dzisiejszych wystąpień można było wywnioskować, że, choć zmiany w kodeksie wyborczym budzą obawy samorządowców, to jednak i to środowisko dostrzega potrzebę jego modyfikacji. Jaka jest Państwa kontrpropozycja do tego, o czym mówi dziś PiS?**

Nasze stanowisko w kwestiach zasadniczych, czy to dotyczących sądów, czy funkcjonowania samorządu, czy innych instytucji, jest takie, że zmiany muszą zaistnieć, bo życie się zmienia. Chodzi jednak o zmiany, które przyniosą dobre rozwiązania, a nie takie, które jeszcze bardziej wszystko skomplikują.

■ **Co Pan powie tym osobom, które uważają, że nowy ruch samorządowy to nic innego, jak tylko próba obrony swoich stanowisk wobec groźby wprowadzenia dwukadencyjności?**

Tak, wiem, że głosy typu „To jest obrona koryta” pojawiają się i będą się pojawiały, ale – tak jak już powiedziałem – istotą naszego działania będzie nasza mądrość. Zapraszamy do tego stowarzyszenia nie tylko osoby, które zadeklarują się jako jego członkowie, ale również nieformalnych sympatyków. Każdy będzie mógł osobiście ocenić, po co je zawiązaliśmy, na podstawie naszej działalności, a nie domysłów. Wielu z tych, którzy są zainteresowani, nawet nie ma zamiaru kandydować w wyborach.

■ **Jaka jest Pańska strategia na jesień 2018?**

Jeszcze nie mam sprecyzowanych planów, wszystko będzie zależało przede wszystkim od stanu mojego zdrowia.

■ **Zakładając jednak optymistyczny scenariusz?**

Zamierzam kandydować na burmistrza Strykowa. Byłaby to na pewno moja ostatnia kadencja, w czasie której chciałbym zakończyć pewien etap. Te wybory będą oceną wydaną przez społeczność lokalną, co do wszystkich moich dotychczasowych kadencji. Jestem bardzo ciekaw, jak mieszkańcy to wszystko postrzegają, czy przez ten okres czasu Stry-

Ambroziak wymienił również upolitycznienie Regionalnych Izb Obrachunkowych, co – jak sam określił – może stać się białym białym na samorządowców.

O tym, że samorządy już w tej chwili czują się w pewnym sensie w swych decyzjach ubezwłasnowolnione, mówił Ryszard Nowakowski, wójt gminy Parzęczew. Samorządowiec z 19-letnim stażem podał przykłady gospodarki przestrzennej i oświaty. – Zmiany w planie zagospodarowania były kiedyś praktycznie wyłączną kompetencją rady gminy, przy dzisiejszych obwarowaniach ich wprowadzenie trwa niejednokrotnie kilka lat. Na sieć szkół, czy nawet samą organizację szkoły, nie ma już wpływu wójt, burmistrz, prezydent, bo musi to być opiniowane przez kuratora. Praktycznie mamy więc przydzielone zadania własne, ale nie możemy ich realizować tak, jak chcą nasi mieszkańcy – zauważył Nowakowski. Dlatego, jego zdaniem, teraz jest najbardziej właściwy moment, aby samorządy wzięły sprawy w swoje ręce. **str. 42**

ków i okolice zmieniły się na lepsze, czy na gorsze, czy warto było na mnie głosować wcześniej i zagłosuj jeszcze raz, czy po prostu wybiorą w sposób demokratyczny innego kandydata, co przyjmę z wielką pokorą.

■ **Czy nie uważa Pan, że organizowanie w Domu Kultury, utrzymywanie w budżecie gminy Stryków, spotkania stowarzyszenia, które stawia sobie m.in. wyborcze cele, może budzić wątpliwości?**

Wszystkie partie polityczne i organizacje pozarządowe mają możliwość nieodpłatnego korzystania z obiektów, które mamy na terenie gminy Stryków, w godzinach, kiedy nie odbywają się w nich planowe zajęcia. Miało to już miejsce w przypadku PiS, PSL i innych ugrupowań. W związku z tym myślę, że stowarzyszenie też taką możliwość powinno mieć. Zwracam jednak uwagę, że kampania wyborcza nie została jeszcze rozpoczęta, bo nawet nie wiemy, jaka ostatecznie będzie ta nowa ordynacja.

■ **Czy pracownicy Urzędu Miejskiego w Strykowie, którzy byli zaangażowani w organizację dzisiejszego spotkania, albo brali w nim udział z pozycji obserwatora, przebywają dziś na urlopie?**

Ja jestem na urlopie, wiceburmistrz oraz naczelnik Wydziału Informacji Promocji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych – również.

■ **A pracownik Wydziału Informacji Promocji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych oraz pracownik Wydziału Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki Gruntami?**

Pierwsza z wymienionych osób – nie, druga – nie wiem, muszę to sprawdzić. ■

REKLAMA

DUŻY WYBÓR:

farb i tynków

lakierów i impregnatów

Polecamy również:

- meble łazienkowe
- tapety
- styropian
- wełnę
- glazurę
- terakotę
- plytki tarasowe
- armaturę sanitarną
- lustra i inne
- panele 3D, stiuki

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

Pracujemy: pn.-pt. 7-18 sob. 7-15

346893



JAKUB LEWART

Niektóre miny zafrasowane, ale to tylko wrażenie, uroczystość była radosna.

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2 Dzień Edukacji Narodowej ze świetną informacją w tle

W tym roku Dzień Edukacji Narodowej przypadł w sobotę, więc placówki oświatowe uczęty to ważne święto wszystkich pracowników oświaty dzień wcześniej, 13 października.

W Szkole Podstawowej nr 2, oprócz tradycyjnej uroczystości, padła bardzo ważna dla całej społeczności deklaracja ze strony władz miasta – o planowanym remoncie placówki.

Obchody Dnia Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej nr 2 przyciągnęły w tym roku wielu gości. W „Dwójce” pojawili się w tym roku m.in. wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, przewodnicząca Rady Miejskiej Magdalena Szajder, proboszcz parafii św. Barbary ks. Andrzej Kapaon, dyrektorzy wszystkich trzech miejskich przedszkoli: Izabella Kotecka, Marzena Karwacka i Beata Janiak, dyrektor DPS w Głownie

Na początek głos zabrała dyrektor szkoły Beata Pilarska. W swoim przemówieniu podkre-

ślała ważną rolę, jaką nauczyciele pełnią w społeczeństwie. Zauważała przy tym, że Dzień Edukacji Narodowej to święto wszystkich pracowników placówek oświatowych, także tych, których pracy może na co dzień się nie dostrzega: sprzątaczek, konserwatorów itd. Dyrektor chwaliła także współpracę z Urzędem Miejskim w Głownie.

Potem przyszedł czas na składanie kwiatów i życzeń ze strony gości. Głos zabrali m.in. ks. Andrzej Kapaon, Marzena Kowalska, prezes stowarzyszenia „Senior” Zofia Ogórek oraz przewodnicząca Rady Rodziców Dominika Karpik. Najistotniejszą informację przekazał zebranym wiceburmistrz Urbanik, który poinformował o tym, że w przyszłym roku rozpocznie się oczekiwany od dawna kompleksowy remont szkoły. Więcej o tym piszemy na stronie 4.

Również przewodnicząca Rady Miejskiej, notabene zaczynająca swoją karierę nauczycielską właśnie w SP 2, zapewniła, że rada ma na uwadze potrzeby szkół.

Uroczystościom z okazji Dnia Edukacji Narodowej towarzyszyło także ślubowanie pierwszoklasistów i wręczenie nagród dyrektorskich nauczycielom. **kl**

Głowno | Burmistrz nagrodił nauczycieli

Docenieni za swój trud

dokończenie ze str. 3

– Uważam, że w każdym dziecku jest potencjał – podkreśla Mariola Kędzierska. – Trzeba go umieć wykorzystać. Każde dziecko, a szczególnie to małe, jest takim małym diamentem, który poprzez odpowiednie kształtowanie i oszlifowanie staje się drogocennym brylantem.

Nagrodę burmistrza otrzymała także **Marta Miazek**, nauczycielka z Miejskiego Przedszkola nr 2. – To moja pierwsza nagroda burmistrza w mojej dziesięcioletniej pracy nauczyciela (...) – mówiła. – Powiem króciutko. Największym podziękowaniem od dzieci jest to, że jak wchodzi do szkoły i na mój widok nawet te dzieci z 6-7 klas wołają: „Ciocia, ciocia pamiętasz nas?”. To jest dla mnie największe podziękowanie ze strony dzieci, że mnie pamiętają po tylu latach.

Spośród nauczycieli Miejskiego Przedszkola nr 3 wyróżniono w tym roku **Marię Gibałę**. – Pracuję 31 lat w tym zawodzie – przyznała. – Staram się nadążyć za wszystkimi zmianami w edukacji, które tak szybko następują, za postępem technologicznym, ale przede wszystkim staram się nadążyć za dziećmi, bo one są tutaj najważniejsze. Myślę, że wspieram jak najlepiej umiem rodziców w wychowaniu dzieci, ale uczyć się również nieustannie od dzieci. To jest źródłem radości.

Szkoły

W tym roku nagrodzona została **Iwona Pełka** – wicedyrektor i nauczycielka informatyki ze Szkoły Podstawowej nr 1. – Funkcję wicedyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 pełnię od 2010 roku – zaczęła. – Nie powiem, sama propozycja była dla mnie dużym zaskoczeniem. Stawiano przede mną bardzo duże wyzwanie i nie wiedziałam czy mu sproszczę, dlatego za zaufanie bardzo dziękuję. Myślę, że

te ponad 6 lat świadczy o tym, że współpraca układa się owocnie, że szkoła się zmienia. Zmieniają się warunki pracy, zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Myślę, że to będzie trwało.

Wicedyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 była do 2016 roku **Anna Podczaska-Wypych**, koleżna nagrodzona. Pozostała w placówce i dalej pracuje jako pedagog. Pracę w szkolnictwie głowieńskim rozpoczęła w nieistniejącej już Szkole Podstawowej nr 4. Początkowo uczyła polskiego, ale później związała się z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. Po jakimś czasie okazało się, że potrzebny jest pedagog w SP nr 2, gdzie taka funkcja nie była obsadzona. – Dobrze mi w tej szkole było i jest i mam nadzieję, że jeszcze przez kilka lat będzie (...) – mówiła Anna Podczaska-Wypych. – Bez względu na zmiany, jakie się dzieją w oświacie, bez względu na to, co się dzieje, jak się dzieje, my po prostu robimy swoje. Dbajmy o to młode pokolenie,



Myślę, że wspieram jak najlepiej umiem rodziców w wychowaniu dzieci, ale uczyć się również nieustannie od dzieci. To jest źródłem radości

Maria Gibałę

o to, żeby dzieci rosły, żeby było im dobrze i nam z nimi dobrze.

W tym roku nagrodę otrzymała także pedagog w Szkole Podstawowej nr 3 – **Grażyna Cieślak**. Dziękując za wyróżnienie pochwałała się, że w tym roku świętuje jubileusz 35-lecia pracy w zawodzie. – Jest to dla mnie bardzo ważny



JAKUB LEWART

Burmistrz Grzegorz Janeczek w towarzystwie nagrodzonych nauczycieli. Od lewej: Maria Gibałę, Marta Miazek, Iwona Pełka, Anna Podczaska-Wypych, Aneta Kałużna, Izabella Kotecka, Grażyna Cieślak i Mariola Kędzierska.

czas – mówiła. – Nie ukrywam, że „Trójka” to moje miejsce. Długo by opowiadać, ale tu jest tak dużo osób, które są związane z „Trójką” (na sali była choćby wieloletnia dyrektor SP nr 3, a obecnie radna Maria Furga, jej następczyni Anna Zielińska, a ze szkołą związany był też burmistrz – przyp. red.) i wiedzą, o czym ja mówię, że nie będę tego rozwijać. Powiem tak, dziękuję za życzliwość od wszystkich państwa, z którymi się spotykam przy różnych okolicznościach.

Nagrodę burmistrza otrzymała także **Aneta Kałużna**, nauczycielka fizyki i chemii w Gimnazjum Miejskim w Głownie. Dziękowała nie tylko burmistrzowi i dyrektor Edycie Strumian, ale też obecnym na sali swoim byłym nauczycielom: Ewie Fabisiak i Janowi Wietesce, którzy, jak sama mówiła, od samego początku ją poprowadzili. Aneta Kałużna w Gimnazjum Miejskim najpierw była stażystką. Spodobało jej się w szkole i została na stałe. Zapewniła, że zostanie w placówce „do końca” (w 2019 roku Gimnazjum Miejskie zostanie wygaszone).

Nagroda tym razem dla dyrektor MP1

Spośród dyrektorów placówek, burmistrz Janeczek postanowił na-

grodzić w tym roku **Izabellę Kotecką** z Miejskiego Przedszkola nr 1. Dyrektor również nawiązywała do proekologicznych działań placówki i pochwaliła się, że członkowie komisji przyznającej nagrodę „Ekobelfry-Ekoszkola” mówili jej, że w kategorii przedszkoli „jest Miejskie Przedszkole nr 1 w Głownie i potem długo, długo nie”.

Izabella Kotecka chwaliła współpracę z rodzicami, urzędem, innymi placówkami, ale nade wszystko swoich pracowników. – Mam prawdziwe szczęście pracować z naprawdę wspaniałymi ludźmi – oceniała. – Cały personel to ludzie serdeczni, wspierający się nawzajem. Nielatwo być w tych czasach dyrektorem, natomiast jak wchodzi i spoglądam na nich uśmiechniętych, to po prostu chce mi się tu zostać.

Na uroczystości, tradycyjnie już, głos zabrała prezes lokalnych struktur ZNP Marzena Kowalska, która w świetle gwałtownych zmian w oświacie życzyła nauczycielom przede wszystkim spokoju. Oprawę artystyczną, jak co roku, zapewniał chór emerytowanych pracowników oświaty Słoneczny Krąg. Na koniec nie obyło się też bez okolicznościowego tortu. **kl**

REKLAMA

MediCenter
Lekarze rodzinni

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

apтека
przyjazna

NOWA PRZYCHODNIA LEKARZY RODZINNYCH

- ✓ Pełna opieka medyczna (lekarze rodzinni, lekarze specjaliści, diagnostyka, rehabilitacja, RTG, USG, Apteka)
- ✓ Świadczenia zdrowotne dla **dzieci i dorosłych**
- ✓ Wyniki badań dostępne na **własnym koncie internetowym**

3 Maja 13, Łowicz
(obok MediCenter)

☎ 46 880 80 10

- ✓ poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 21.00
- ✓ sobota
w godz. 8.00 - 16.00

MediCenter Lekarze rodzinni
📍 3 Maja 13
Łowicz

☎ 46 880 80 82
@ mc@medicenter.com.pl
🌐 www.medicenter.com.pl

DO 20% RABATU
NA PRYWATNE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW

Punkt zapalny

Gmina Głowno | Na sesji o sytuacji w SP w Popowie

Konflikt w szkole wciąż budzi emocje

Na wrześniowej sesji Rady Gminy Głowno, korzystając z obecności dyrektora Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim, przewodniczący rady przypomniał mu o zapytaniu dotyczącym liczby uczniów, którzy zostali ze szkoły wypisani.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Pytanie to zostało dyrektorowi zadane na sierpniowej sesji rady w kontekście pisma – skargi, jaką na dyrektora wystosowała część rodziców, starannie broniąca swoich danych osobowych. Przedmiotowe pismo, o którym wspominaliśmy już na łamach „Wieści”, jest bowiem sygnowane nazwiskami 27 osób, które nie zgodziły się na ujawnienie ich ze względu na dobro swoich dzieci.

Na sesji 27 września dyrektor ZS w Popowie Głowieńskim Krzysztof Fortuna odpowiedział, że był gotów udzielić informacji przewodniczącemu rady podczas osobistych wizyt w Urzędzie Gminy w dniach 8, 9 i 10

września, ale wówczas Łukasza Łukasika tam nie zastał. Nam na początku roku szkolnego powiedział o pięciu osobach wypisanych ze szkoły. Teraz został zobowiązany przez przewodniczącego rady do udzielenia mu informacji na piśmie. Miał odpowiedzieć przewodniczącemu po 30 września, według stanu na ten dzień.

Jedna pani drugiej pani...

W kontekście tego zapytania przewodniczącego rady, dyrektor Fortuna zniechęcał zaatakował go pytaniem: – Czy pan przewodniczący ma coś wspólnego z tymi przepisywaniami dzieci? Dlatego pytam, że w jednej z rozmów 6 września padło pańskie nazwisko w tym kontekście.

I dalej dyrektor opowiedział o słyszany dialog dwóch nauczycie-

lek, z której miało wynikać, iż to przewodniczący Łukasik „kazał przepisać dzieci”. Łukasz Łukasik powiedział, że nie ma z tym nic wspólnego, ale chętnie na sesji skonfrontuje wypowiedź dyrektora z osobą, z ust której rzekomo miało paść takie zdanie.

W tym punkcie ze strony radny padło pytanie do dyrektora czy podsłuchiwał rozmowę nauczycielek, a ten odpowiedział: – Nie stosuję takich metod.

Skarga czy nie skarga?

Dyrektor powątpiewał też w obiektywizm rady ze względu na to, iż nikt z radnych nigdy z nim na ten temat nie rozmawiał: – Nikt się nie pofatygował do szkoły, żeby sprawdzić cokolwiek. Wszystko, co jest dziś upubliczniane, jest budowane tylko i wyłącznie na podstawie informacji jednostronnych – skarżył się dyrektor, na co radny Chałubiec ripostował, że w gronie radnych są rodzice dzieci, które chodzą lub chodzą do tej szkoły, sugerując, że to szczególnie oni powinni zainteresować się tematem, a poza tym rada – bez oficjalnej skargi, która

wszak wpłynęła niedawno – nie miała podstaw, by się sprawą tą zajmować. Po tych słowach radnego Chałubca, dyrektor doprecyzował, że nie kontaktowali się z nim tylko radni z Klubu „Radni dla Gminy Głowno”, a w dalszej części radna Marzena Doardo (przez wiele lat przewodniczyła Radzie Rodziców w ZS w Popowie) powiedziała, że pisma rodziców nie traktuje jako skargi do rady, gdyż autorzy wykluczyli podanie swoich danych radnym, którzy w wyborach startowali z KWW Marka Józwiaka. Radna apelowała o niezajmowanie się pomówieniami. Przewodniczący rady przyznał, że pisma też nie traktuje jako formalnej skargi, ale i nie może go pozostawić bez odpowiedzi. Proponował wysłuchanie wszystkich zainteresowanych stron przez komisję oświaty.

Wójt zapytał dyrektora o drugą kontrolę kuratorską w placówce. Ten odpowiedział, że miała ona miejsce 8 września, była związana z zapewnieniem uczniom bezpieczeństwa i wypadła pozytywnie.

Dyskusja toczyła się dość długo, przewodniczący w końcu za-

NIE BĘDZIEMY ZAMIATAĆ POD DYWAN

Od pierwszych niepokojących sygnałów, jakie napłynęły do naszej redakcji po harcerskim biwaku w popowskiej szkole w listopadzie ubiegłego roku, kiedy to najpierw jedna, a następnie dwie opiekujące się dziećmi panie opuściły w nocy placówkę (jedna asystowała drugiej w drodze do szpitala), a dzieci pozostały pod opieką jedynie dyrektora i – co ujawniono dopiero później – pełnoletniego harcerza, pytaliśmy o tę sprawę zarówno Krzysztofa Fortunę, jak i nauczycielkę, której ta sytuacja dotyczyła bezpośrednio. Ich stanowiska były publikowane, a wypowiedzi autoryzowane. Zresztą dyrektor Fortuna z prawa do autoryzacji swoich cytowanych wypowiedzi korzystał także przy okazji kolejnych publikacji. Poświęciliśmy jego stanowisku tyle samo uwagi, co stanowisku osób formułujących zastrzeżenia do jego postępowania. Obyczajowe tło zawirowań w szkole staraliśmy się zawsze nakreślać zachowując dyskrecję, ale i bez przemilczania faktu, że docierały do nas sygnały o domniemanym romansie na linii pracodawca – podwładna. Ci

rodzice dzieci, którzy dążyli do nagłośnienia sprawy na naszych łamach, liczyli też, że organ prowadzący szkołę, czyli gmina Głowno, reprezentowana przez wójta Marka Józwiaka, stanie na wysokości zadania i rozwiąże zgłaszane mu problemy. Dziwi, że wójt gminy, który chętnie powtarzał, że nie godzi się na nepotyzm w Zespole Szkół Publicznych w Mąkolcach, teraz nie znajduje słów na określenie tła konfliktu w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim. Czy naprawdę nie ma sposobu na to, by go w końcu rozwiązać? Nie jest naszym celem ukazywanie Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim w negatywnym świetle – publikujemy artykuły o ciekawych wydarzeniach z życia społeczności szkolnej, w miarę możliwości bywamy na organizowanych tam imprezach, które opisujemy. Nie będziemy jednak pisać tylko o tym, co dobre, a zamiatać pod dywan tematów niewygodnych dla dyrektora czy władz gminy. Obiektywizm i bezstronność natomiast zachowujemy.

Elżbieta Woldan-Romanowicz

mknął ją, apelując do radnych, by nie dali się prowokować ani przez jedną, ani drugą stronę konfliktu i zachowali ostrożność w sądach oraz obiektywizm.

Wcześniej radny Piotr Kałuża, spoza klubu RdGG, wyraził opinię, że w mediach sytuacja ta

była przedstawiana jednostronnie, a szkoła w Popowie była w gazecie cały czas opisywana w negatywnym świetle. Tej wypowiedzi radnego, którą traktujemy jako uwagę pod naszym adresem, nie możemy pozostawić bez komentarza, który zamieszczamy powyżej. ■



Obiekt przy Szkole Podstawowej nr 1 prezentuje się imponująco, ale nie jest wolny od ataków wandalii.

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

Czas odstraszyć chuliganów

O tym, że Szkoła Podstawowa nr 1 co jakiś czas staje się ofiarą różnej maści chuliganów i wandalii, pisaliśmy nie raz. Również osoby niezwiązane ściśle ze szkołą są zmartwione powtarzającymi się wybrykami. Dyrektor Adam Kubiak podkreśla, że w placówce przydałby się monitoring.

O podjęcie tematu po raz kolejny prosiliśmy anonimowy czy-

telnik, który, jako osoba, jak to określił, dość często korzystająca z boiska wielofunkcyjnego przy „Jedynce”, martwi się działaniami chuliganów, mogącymi w końcu doprowadzić do poważniejszych strat.

Jak na razie, na szczęście wybryki wokół boiska są bardziej przejawami głupoty i nie niosły za sobą wielkich konsekwen-

cji finansowych. Boisko istnieje od niemal dwóch lat. Jeszcze zanim na dobre zaczęło działać, miało miejsce pierwszy przykry incydent, a mianowicie ktoś zostawił na nowiutkiej tartanowej nawierzchni bieżni ślady skutera.

Wandalom nie podobały się także posadzone wokół obiektu drzewka. Część z nich została po- ucinana w połowie. Ostatni wy-

bryk miał miejsce na początku września i też trudno dociec, co kierowało jego autorem. Nieznany sprawca wyciął bowiem kawałek siatki od znajdującego się za bramką piłkochwyty, po czym... podpalił go na bieżni wraz pewną ilością gumowych kulek utrzymujących sztuczną nawierzchnię boiska.

Obraz uzupełniają pomniejsze problemy, jak choćby pozostawianie wokół boiska butelki. Okoliczni mieszkańcy lubią sobie posiedzieć na ładnym obiekcie, również wieczorem. Niestety, zdarzają się też przypadki biesiadowania. **str. 42**

REKLAMA

benefitia
...wsparcie domowego budżetu
INFOLINIA:
797-603-000
**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**
• Ekspresowa gotówka
• W domu klienta
• Pożyczki od 500 zł
• Dogodne spłaty rat
• Akceptujemy
różne formy dochodu
www.benefitia.pl

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

**organizuje
BAL ANDRZEJKOWY**

**2 grudnia 2017 r.
Gra zespół: DELAY**

**U Rejenta
w Głownie**

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

tel. 602-368-505

**Masz problem
Z ...**
► drukarką
► kopiarką
► faxem
► komputerem
► kasą fiskalną
► monitoringiem
ZADZWOŃ: 46 830 00 30
NAPISZ: serwis@urzadzenia-biurove.pl
• PRZYJEDZIEMY • POMOŻEMY •

**RZECZOZNAWCA
BUDOWLANY**

LODZARCH | JAN WYSZNACKI

▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną

Tel. 783-96-32-19

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje
stalowe

www.stalblach.pl

biuro@stalblach.pl

Piaski Bankowe | Budowa zakładu zagospodarowania odpadów nadal wstrzymana

Związek „Bzura” nadal w kropce

Mija kolejny tydzień od wstrzymania prac na budowie Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych na skutek uchylenia przez wojewodę Zbigniewa Raua pozwolenia na budowę.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Przypominamy, że uchylene pozwolenia na budowę zakładu w Piaskach Bankowych jest pokłosiem wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uznał, podobnie jak wcześniej Wojewódzki Sąd Administracyjny, że mieszkańcy gminy Bielawy Józef Błaszczyk i Gabriel Lewandowski powinni być stronami w postępowaniu o wydanie zezwolenia na budowę, a nie byli za strony uznani na etapie procedowania sprawy. Józef Błaszczyk dowodził w sądzie, że jego ziemie znajdują się w strefie oddziaływania akustycznego planowanego zakładu i dlatego powinien być uznany za stronę postępowania.

ZM „Bzura” bronił się tym, że przedmiotowe tereny rolne, w myśl rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska nie są chronione akustycznie, a poza tym w ogóle znajdują się poza strefą oddziaływania budowanego zakładu, na co dowodem mają być mapy będące w posiadaniu Związku.

Jednak na etapie procedowania decyzji środowiskowej w 2012 r. Józef Błaszczyk był pełnomocnikiem małżeństwa, którego grunty sąsiadowały bezpośrednio z terenem planowanego zakładu. Grunty te zostały później przez Związek wykupione, ale na pewnym etapie Józef Błaszczyk, jako pełnomocnik poprzednich właścicieli, faktycznie figurował jako strona postępowania i był za taką uzna-

ny przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Teraz zarząd ZM „Bzura” stoi na stanowisku, że NSA nie rozpatrzył sprawy merytorycznie, a jedynie formalnie, a z treści wyroku WSA wynika, że skoro Józef Błaszczyk wymieniony był w decyzji środowiskowej jako strona, to powinien być za nią uznany, mimo iż od decyzji środowiskowej zmienił się stan prawny działek, czego nikt nie zweryfikował.

“

Obecnie nie są prowadzone nawet żadne prace zabezpieczające. Tracimy czas i piękną pogodę

Ryszard Nowakowski

**Czy Związek
pospieszył się
z sądową kontrakcją?**

Dla przewodniczącego Zarządu Związku Międzygminnego Ryszarda Nowakowskiego, z którym rozmawialiśmy 17 października, cała sytuacja jest absurdalna. Dlatego dążył do wyjaśnienia jej wojewodzie podczas spotkania, licząc że doprowadzi to do wstrzymania decyzji uchylającej pozwolenie na budowę, bo każde opóźnienie generuje straty i może skutkować roszczeniami wykonawcy w stosunku do inwestora, a następnie inwestora – w stosunku do Skarbu Państwa.

Niestety, Zarządowi Związku Międzygminnego „Bzura” udało się spotkać z wojewodą dopiero 12 października, czyli już po przekazaniu (w dniu 9 października) przez ten sam związek do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego sprzeciwu od decyzji uchylającej pozwolenie na budowę. Wojewoda Zbigniew Rau argumentów zarządu „Bzury” wysłuchał, ale ponieważ sprawa jest już poza nim, zarząd związku chce teraz wystąpić do prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji do czasu wydania wyroku. Ryszard Nowakowski liczy na możliwie jak najszybsze rozpatrzenie sprawy.

– Na budowie nic się nie dzieje, wykonawca zszedł całkowicie z placu. Obecnie nie są prowadzone nawet żadne prace zabezpieczające. Tracimy czas i piękną pogodę – ubolewa.

**Wojewoda: sąd orzekł,
wyrok obowiązuje**

Wojewoda Zbigniew Rau w sprawie uchylonego pozwolenia wydał komunikat 29 września. Wynika z niego, iż wszelkie jego działania były umocowane prawnie, a wyroki sądów administracyjnych zapadłe w konkretnej sprawie są wiążące dla organu administracji architektoniczno-budowlanej. Prawomocnym wyrokiem NSA wojewoda zobowiązany był – jak głosi komunikat – do uchylenia pozwolenia na budowę. Jako powód uchylenia wojewoda wskazuje „błędy organu I instancji dotyczące procedury”, które mają charakter naruszenia

zasad postępowania procesowego. Naszpikowany numerami paragrafów Kodeksu postępowania administracyjnego komunikat kończy się informacją o przekazaniu wniosku inwestora o pozwolenie na budowę do ponownego rozpatrzenia przez starostę łowickiego.

**Ponowne pozwolenie
musi być wydane
przez starostę**

W Starostwie Powiatowym w Łowiczu toczy się już procedura ponownego ubiegania się o wydanie pozwolenia na budo-

wę. Trudno przewidzieć, ile ona potrwa, choć starosta miał zapewnić Związek o przychylności dla inwestycji. Wszystko musi iść z godnie z planem, czyli strony (w tym także te nieuwzględnione wcześniej) muszą mieć skutecznie dostarczone wezwania do zapoznania się z dokumentami itp., a potem mają 7 dni na złożenie ewentualnych odwołań, które starosta musi rozpatrzyć przed wydaniem decyzji.

Ze starostą Krzysztofem Figatem rozmawialiśmy na ten temat 10 października. Potwierdził, że procedura jest realizowana bez

zbędnej zwłoki i znajdowała się wtedy na etapie powiadamiania stron, do których, zgodnie z wyrokiem WSA zaliczono obydwu wymienionych w nim mieszkańców gm. Bielawy.

– Dla nas jest to wyrok niezrozumiały, ale nie dyskutujemy z nim, więc osoby te zostały w postępowaniu uwzględnione – usłyszeliśmy od Krzysztofa Figata, który nie jest w stanie oszacować, jak szybko cała procedura może się zakończyć: – Dzisiaj to byłoby wróżenie z fusów, jakkolwiek procedujemy bez zbędnej zwłoki – podkreśla starosta. ■

TEN NASZ DEWELOPER
MA OPÓŹNIENIE ...



REKLAMA

**DWOREK
EDEN
WIEDEN**

organizuje:

- **WESELA** ▪ **CHRZCINY**
- imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
tel. 502-323-404, 502-323-040

PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

PREZENTER

ŚMIESZNE PREZENTY

WIECZÓR kawalerski
WIECZÓR paniński
IMIENINY
URODZINY
śluby

Łowicz
ul. Zduńska 35

**SZKIEŁKA
RESTAURACJA**

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

**RESTAURACJA
POLONIA**
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Wiktopolia

www.wiktopolia.pl

- **Wesela**
- **studniówki**
- **imprezy okolicznościowe**

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

KREDYTY POŻYCZKI CHWILÓWKI

FinancialBenefits
Niezależni doradcy finansowi

SZYBKA DECYZJA • MINIMUM FORMALNOŚCI

Skierniewice, ul. Stefana Batorego 9
Tel. 533-322-284, 533-322-286

Dworek Biała Dama
Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Łowicz | Przedstawienie, które bawi i uczy

Kopciuszek w wykonaniu nauczycieli SP 4

Współczesną wersję Kopciuszka, w której kluczem do serca księcia był prawidłowo rozwiązany test wiedzy i jego weryfikacja grafologiczna, wystawili dla swoich uczniów 12 października, nauczyciele SP 4. W ten nietypowy sposób świętowano w tej szkole Dzień Edukacji Narodowej.

W pierwszej części apelu dla nauczycieli wystąpił szkolny zespół instrumentalny pod kierownictwem Wiesławy Skrzypińskiej, a zaśpiewał Marcel Miśka z klasy VI. Potem już role zostały odwrócone, bo uczniowie stali się widzami spektaklu z udziałem swoich nauczycieli. Obejrzeni w ich wykonaniu współczesną wersję Kopciuszka. Historia związana z przedstawieniem jest jednak dużo ciekawsza. Nauczyciele ani przez chwilę nie zapomnieli bowiem, że ich zadaniem jest uczyć i wychowywać.



W poszukiwaniu wybranki serca księża zaprosił okoliczne panny do udziału w teście wiedzy. W tych rolach m.in. nauczycielki (od lewej): Ewelina Jezierska (j. angielski), Agnieszka Wróbel (historia) i Anna Śnieguła (j. polski).

Nauczycielki Anna Śnieguła i Małgorzata Dolińska powiedziały nam, że ewaluacja przeprowadzona wśród uczniów ich szkoły wykazała, że stosunkowo niewielki nacisk kładą oni na pracowitość. Dlatego zespół humanistyczny, tworząc plan pracy, wpadł na pomysł, by zaproponować uczniom przedstawie-

nie z morałem. Nowy scenariusz zakładał, że księżę w poszukiwaniu wybranki swego serca zaprosi okoliczne panny do udziału w teście wiedzy. Ta, która rozwiąże go najlepiej, zostanie jego żoną i razem będą panować. Do konkursu przystępuje m.in. Kopciuszek oraz jego złe siostry. Przed egzaminem

obie wolały chodzić na dyskoteki, stroić się i robić zakupy, zamiast czytać książki. Dlatego tylko sumienny i pracowity Kopciuszek udzielał poprawnych odpowiedzi na zadane przez księcia pytania. Tak jak w znanej nam wersji bajki, około północy Kopciuszek znika jednak bez śladu. W poszukiwaniu dziewczyny księżę musi przeprowadzić wśród panien ekspertyzę pisma. W ten sposób odnajduje Kopciuszka i razem żyją długo i szczęśliwie. Taka wersja bajki bardzo spodobała się uczniom, którzy nagrodzili ją gromkimi owacjami.

Nauczyciele Czwórki już po raz czwarty wystąpili przed swoimi uczniami. Autorka scenariusza Anna Śnieguła przyznała, że zamierzeniem było, aby przemycić w przedstawieniu takie cechy głównej bohaterki jak sumienność i pracowitość. Małgorzata Dolińska doceniła zaangażowanie nauczycieli w przygotowanie spektaklu, także tych, którzy są w szkole nowi. – Dobrze się z sobą bawiliśmy – podsumowała.

Po emocjach związanych z przedstawieniem przyszedł czas na okolicznościowe przemówienia, życzenia i wręczenie róż wszystkim nauczycielom, pracownikom obsługi i przyjacielom szkoły. aa

RZUT OKIEM | LAURKI W BOLIMOWIE



12 października w Przedszkolu w Bolimowie świętowano Dzień Edukacji Narodowej. Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Agnieszka Osicka złożyła z tej okazji życzenia pracownikom placówki, także emerytom, którzy zostali zaproszeni na uroczystość. Dzieci z poszczególnych grup wiekowych w wierszach i piosenkach życzyły m.in. „Aby zawsze było słońce i uśmiech na twarzy, aby wszystko się spełniło, o czym Pani marzy!” Nauczyciele i pracownicy przedszkola otrzymali laurki z życzeniami. Na zdjęciu pomoc nauczyciela Danuta Głogowska i 3-letnia Julka Buczek. tb



Gratulacje i kwiaty odbiera z rąk dyrektora Dariusza Żywickiego odbiera Iwona Więsek.

Łowicz | SP 3 na Korabce Uroczysty apel

Uroczysty apel z okazji przypadającego w ostatnią sobotę Dnia Edukacji Narodowej odbył się 12 października w Szkole Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – Papieża Polaka na Korabce w Łowiczu.

Czwartek był w „Trójce” dniem wolnym od zajęć lekcyjnych. Szkoła zapewniała jednak tzw. opiekę świetlicową. Następnego dnia, w piątek, 13 października, uczniowie przyszedli do szkoły zgodnie z planem.

Tradycją szkoły na Korabce jest zapraszanie na apel oraz późniejszy poczęstunek w świetlicy emerytowanych nauczycieli i pracowników obsługi szkolnej.

Podczas apelu wręczone zostały nagrody i dyplomy przyznane przez dyrektora szkoły. Dyrektor Wioletta Puszcz złożyła również gratulacje nauczycielom, którzy

otrzymali w tym roku nagrody przyznawane przez burmistrza Łowicza. W tym roku burmistrz postanowił finansowo wyróżnić 10 dyrektorów szkół i przedszkoli, w tym również dyrektor SP 3 Wiolettę Puszcz.

Ponadto nagrody burmistrzowskie trafiły na miejskiej gali do rąk dwóch nauczycielek ze szkoły na Korabce: Magdaleny Stefańskiej (nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie), Grażyny Rosy-Wüstermann (nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej) oraz pracownicy obsługi szkolnej Barbary Budziarek, która odchodzi w tym roku na emeryturę. – Pani Basia przepracowała u nas prawie dziesięć lat i już teraz jest na zasłużonej emeryturze. Była bardzo sumienną osobą, dobrze wypełniającą swoje obowiązki, a wiem to dobrze, bo miała w swoim re-



Z okolicznościowym programem wystąpili uczniowie korzystający ze szkolnej świetlicy.

jonie między innymi mój gabinet – mówiła dyrektor Puszcz.

Pani Barbara otrzymała od społeczności szkolnej nie tylko kwiaty, ale też i owacje na stojąco. – Trochę pani Basi zazdrościmy emeryturę, jeśli się nic nie zmieni w przepisach, ja będę mogła odejść na emeryturę dopie-

ro za 12 lat – powiedziała nam dyrektor Puszcz. Podczas apelu z okolicznościowym programem wystąpili uczniowie młodszych klas, którzy korzystają z zajęć świetlicowych.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z uroczystości na stronie www.lowicznanin.info. mak

Łowicz | ZSP nr 1

Podwójna uroczystość

Uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, połączona z obchodami Dnia Papieskiego, odbyła się w piątek, 13 października, w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. 10 Pułku Piechoty. Wzorem lat poprzednich, szkoła zaprosiła emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły.

Podczas uroczystości listy gratulacyjne z rąk dyrektora odebrał: kierownik szkolenia praktycznego Piotr Stoma – nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej, nauczyciele: Małgorzata Bolimowska – wyróżniona nagrodą Łódzkiego Kuratora Oświaty i Helena Grzegory – wyróżniona nagrodą zarządu powiatu łowickiego. Nagrodę powiatową otrzymał także dyrektor Dariusz Żywicki.

Ponadto nagrody dyrektora otrzymali: wicedyrektor szkoły Cezary Znyk, Halina Nowicka, Małgorzata Ogonowska, Ewa Wieczorek, Iwona Więsek, Agnieszka Rykowska-Baleja, Katarzyna Sawicka, Piotr Słoma, Jarosław Pluska, Jacek Podleśny, Mirosław Kochanek, Tomasz Wojda oraz Krystyna Głazewska.

W dalszej części uroczystości, ph. „Idźmy naprzód z nadzieją”, obchodzono siedemnasty Dzień Papieski. Ks. Sebastian Antosik zachęcał do pielęgnowania dziedzictwa pontyfikatu Jana Pawła II. – Nie możemy pozwolić zwyciężyć złu. Zło należy zwyciężać tylko dobrem. I to jest nadzieja – mówił. Uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny. opr. mak

REKLAMA

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

OKNO 034
1465 mm x 1435 mm
PROMOCJA !!!
za 444 zł
cena netto

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

CISZA EKOLOGIA

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kalska 103
sib@lowicz.pl
sklep@lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

POŻYCZKI POZABANKOWE

Wnosząc o pożyczkę nie potrzebujesz zaświadczeń o dochodach

- Szybka pożyczka na szybkie potrzeby - decyzja w 15 minut
- Pozabankowe pożyczki konsolidacyjne - możesz spłacić nawet zaległe „chwilówki”
- Oferty również dla osób prowadzących działalność gospodarczą (na oświadczenie)
- Oferty na każdą kieszeń

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu - tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

NAJNIŻSZE CENY w regionie

GLAZPANEL

Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

czołowych polskich producentów:
DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
FINISH PARKIET
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

Łowicz | Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej

Nauczyciel szczęśliwy może być tylko w szkole

Młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu wystawiła kilka ciekawych scenek podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, którą 16 października w łowickim muzeum zorganizowało starostwo.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

W jednej z nich nauczycielka łowi złotą rybkę, która spełnia jej 3 życzenia: najpierw o tym, aby być bogatą – co nie przynosi jej szczęścia, potem o idealnym mężczyźnie, który się jednak takim nie okazuje, dopiero życzenie o tym, że chce być szczęśliwa, sprawia, że tak się staje, zresztą – za sprawą dźwięku szkolnego dzwonka i pójścia do pracy.

Starostwo na uroczystość w muzeum zaprosiło Irenę Lesiak – kierownika skierniewickiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Łodzi oraz Danutę Zakrzewską – dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi. Ale głównymi bohaterami tego dnia byli dyrektorzy, nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi łowickich szkół średnich, ośrodków wychowawczych w Łowiczu i Kiernozi oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

To właśnie do nich adresowany był wspomniany program artystyczny, przygotowany pod kierunkiem nauczycieli: Iwony Więsek, Tomasza Walczaka i Piotra Słomy. Wystąpili w nim: Anđżelika Górczyńska, Klaudia Korjwo, Mateusz Mazurkiewicz, Igor Kulcak, Wiktor Sobieszek, Mateusz Wilk, Kamil Działak, Bartłomiej Szewczyk, Janusz Świerkowski, Jakub Klimkiewicz, Filip Gawęcki, Dominik Lewaniak, Nina Kośmider, Seweryn Krejner, Jakub Puszcz, Jakub Napiórkowski, Artur Anyszka i Aleksandra Woś.

Swoją rolę zaczęli od odegrania i odśpiewania „Sto lat!”. W dalszej części, pomiędzy poszczególnymi scenkami, w których tata rozmawiał z nauczycielem niezbyt dobrego ucznia, a w innej ojciec odciągany od meczu przez mamę, niezbyt chętnie pomagał synowi w odrabianiu lekcji, pojawiło się kilka nostalgicznych utworów. Motywem przewodnim występu był utwór Kuby Sienkiewicza „Co ty tutaj robisz?”.

W części oficjalnej uroczystości życzenia dla pracowników oświaty składali starosta Krzysztof Figat, przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Krzysztof Górski oraz Irena Lesiak i Danuta Zakrzewska z PPP.

Irena Lesiak życzyła, aby praca w szkole dawała satysfakcję i szczęście – czym nawiązała do scenki przedstawionej przez uczniów. Danuta Zakrzewska mówiła o tym, że w trudnej i odpowiedzialnej pracy nauczyciela ważny jest zwłaszcza aspekt wychowawczy. Ona również wspominała o szczęściu, jakie daje praca z dziećmi i młodzieżą, gdy można obserwować jej efekty.

O tym, że praca w szkole jest dobra, gdy jest połączona z pasją, mówił też Krzysztof Górski. Starosta Krzysztof Figat mówił o aspektach edukacyjnych szkół, z których jest dumny, ale też z inwestycji, np. w MOS w Kiernozi, ale też mniejszych, np. urzędowych pracowniach czy projektach edukacyjnych.

Następnie wręczono dyrektorom i nauczycielom listy gratulacyjne związane z przyznaniem odznaczeniami branżowymi. Brązowego Krzyża Zasługi gratulowano Renacie Pawlikowskiej z ZSP nr 3, Medalu Brązowego za Długoletnią Służbę – Agnieszce Anyszewskiej z II LO, Medalu Komisji Edukacji Narodowej: Piotrowi Słomie z ZSP nr 1, Małgorzacie Antosik z ZSP nr 3, Ewie Perzankowskiej z ZSP nr 3, Lenie Otczyk-Kosmalskiej z ZSP nr 4. Nagrody Łódzkiego Kuratora Oświaty: Agnieszce Pawłowskiej-Kalinowskiej z II LO, Małgorzacie Bolimowskiej z ZSP nr 1, Grzegorzowi Słomie z ZSP nr 2, Małgorzacie Antosik z ZSP nr 3, Ewie Bury – z ZSP nr 4 oraz Tomaszowi Czubakowi z ZSP nr 4.

Starosta łowicki nagrodził dyrektorów: Agnieszkę Rutę-Kucińską z II LO, Dariusza Żywickiego z ZSP nr 1, Marię Laskę z ZSP nr 2, Mirosława Kreta z ZSP nr 3, Ewę Bury z ZSP nr 4, Magdalenę Karską ze SOSW, Ewę Pierzchałę-Kurek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Podziękowania za pracę otrzymały również: Dorota Dziekanowska – dyrektor I LO oraz Dorota Zielińska – dyrektor MOS w Kiernozi.

Nagrody starosty otrzymali nauczyciele: Agnieszka Jarka z I LO, Marzenna Iwańska z II LO, Helena Grzegory z ZSP nr 1, Bogumiła Rosa z ZSP nr 2, Renata Pawlikowska z ZSP nr 3, Tomasz Czubak z ZSP nr 4, Urszula Grzegory z MOS w Kiernozi, Renata Pluta z SOSW w Łowiczu i Anna Zakrzewska z PPP.

Listy gratulacyjne odebrali pracownicy administracji i obsługi: Agnieszka Gładka z I LO, Magdalena Chodorowska-Pawlikowska z II LO, Krystyna Głazewska z ZSP nr 1, Krzysztof Łukasik z ZSP nr 2, Małgorzata Łąpa z ZSP nr 3, Marzena Rudnicka z ZSP nr 4, Aleksandra Łasica z MOS w Kiernozi, Piotr Chirowski ze SOSW i Agnieszka Agnieszka Korejwo z PPP.

Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali róże, a na koniec uroczystości zaproszono przybyłych na tort, ciastka i kawę. ■



Dziewięć osób z powiatowych szkół i innych placówek oświatowych otrzymało 16 października nagrodę starosty.

ONI OTRZYMALI NAJWAŻNIEJSZE ODZNACZENIA

■ **Renata Pawlikowska** była w niewielkim gronie nauczycieli, którzy dostąpili w tym roku zaszczytu przyznania Krzyża Zasługi – w całym województwie łódzkim przyznano teraz tylko jeden srebrny i trzy brązowe – w tym jeden dla niej. Z wykształcenia jest technologiem żywności i od 1997 roku nauczycielką z ZSP nr 3 w Łowiczu. Wcześniej nauczycielką też chemii i biologii w szkole w Gągolinie Południowym i biologii w SP nr 7 w Łowiczu. Nauczycielką jest już od 26 lat. Nagroda to przede wszystkim docenienie zaangażowania jej i nauczanej przez nią młodzieży we współpracę z samorządami, placówkami oświatowymi, instytucjami kulturalnymi, przejawiającą się na przykład w tworzeniu imprez gastronomicznych różnych imprez i uroczystości. Wychowała też laureatów i finalistów konkursów olimpiad na szczeblu ogólnopolskim, wojewódzkim i powiatowym.

– Cieszę się bardzo, bo moja praca jest dostrzegana i doceniana przez młodzież, rodziców i także podmioty, z którymi współpracuję – mówiła w rozmowie z nami. – Najważniejsze jest to, że pokazuję uczniom w praktyce kierunek jakim

mają podążać, a nie tylko wiedzę teoretyczną.

■ **Małgorzata Antosik**, odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej, nauczycielką jest od 30 lat, początkowo nauczycielką dwóch języków – niemieckiego i rosyjskiego, z czasem jednak zdecydowała się tylko na niemiecki. Pracę zaczęła w SP nr 6 w Łowiczu, nauczycielką tam do reformy edukacji w 1999 roku, po czym w sposób naturalny przeszła do utworzonego w miejsce dawnej „szóstki” Gimnazjum nr 1. Później przeniosła się do Gimnazjum nr 2. Obecnie, już od przeszło 10 lat, pracuje w ZSP nr 3. Podkreśla, że nagroda jest dla niej przede wszystkim motywacją do dalszej pracy.

■ **Ewa Perzankowska** pracuje w zawodzie od 1993 roku, jednak w jej przypadku nie ma długiej listy placówek w których nauczycielką jest bowiem wiodła do dalszego rozwoju się. – Mówiła w rozmowie z NŁ. Medalem Komisji Edukacji Narodowej nagrodzony został też

kierownik szkolenia praktycznego oraz nauczyciel wychowania fizycznego w ZSP1 w Łowiczu **Piotr Słoma**. W szkole przy ul. Podrzecznej pracuje od 2001 roku, kierownikiem szkolenia praktycznego jest od 2012 roku. Nauczycielem jest jeszcze dłużej, bo od 1995 roku. – Medal ten jest dla mnie uhonorowaniem i podsumowaniem wielu dotychczasowych lat pracy w szkole. Przez cały czas staram się aktywnie włączać w życie szkoły – powiedział nam. Szkoła często korzysta z jego umiejętności i zdolności muzycznych – pan Piotr regularnie współuczestniczy w przygotowaniach akademii i innych uroczystości szkolnych.

■ **Lena Otczyk-Kosmalska**, także uhonorowana Brązowym Krzyżem Zasługi, w nauczycielstwie pracuje 31 lat, zaś od 21 związana jest z ZSP 4 w Łowiczu. Poprzednio pracowała w innej części Polski. Obecnie jest nauczycielką historii oraz historii i społeczeństwa w klasach liceum i technikum, zaś wcześniej nauczycielką wicedyrektora. O języku niemieckim mówi: to moja wielka miłość.

które znalazły potwierdzenie na wyższych szczeblach. Jak mówi historię pasjonuje się także po pracy, bo jest to dziedzina, której trzeba się ciągle uczyć.

■ **Agnieszka Anyszewska** została odznaczona Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę. Jest od 16 lat nauczycielką języka niemieckiego, podstaw przedsiębiorczości i ekonomii w praktyce w II LO. Nazwa medalu może być nieco myląca, ponieważ jest on przyznawany nie tylko za czas pracy w zawodzie, ale również za osiągnięcia w pracy z uczniami. W 2001 roku rozpoczęła pracę w ZSP1 i tam pracowała przez pięć kolejnych lat, ale już w 2002 roku zaczęła pracować również w II LO. Po czterech latach pracy w dwóch szkołach podjęła decyzję o tym, żeby przejść wyłącznie do II LO i tutaj obecnie pracuje. – Przez wiele lat, jeśli mnie pamięć nie myli od 2006 roku, oprócz tego, że pracowałam jako tzw. „nauczyciel tablicowy” byłam również opiekunką szkolnego samorządu uczniowskiego – powiedziała w rozmowie z NŁ. Od początku tego roku szkolnego pełni funkcję społecznego wicedyrektora. O języku niemieckim mówi: to moja wielka miłość.

REKLAMA

lowiczanie.info
www.lowiczanie.info

Warto zaglądać!

ZATRUDNIMY DO PRACY W MAGAZYNIE
– praca przy kompletowaniu zamówień.

Branża: artykuły dekoracyjne
CV: hurtownia@ente.pro
lub kontakt tel.605-395-556

URBANEK®

Firma Bracia Urbanek
to rodzinny biznes gdzie łączymy tradycję z innowacyjnością gwarantując doskonałą jakość produktów.

Obecnie poszukujemy samodzielnej i dynamicznej osoby, na stanowisko TECHNOLOGA / SPECJALISTY ds. WDROŻEŃ

REKLAMA

ZATRUDNIMY BRUKARZA z doświadczeniem

- Zatrudnienie na pełny etat.
- Stawka od 25 zł na godzinę plus premie.
- Wynagrodzenie od 5.500-9.500 zł miesięcznie.
- Poszukujemy osoby samodzielnej i odpowiedzialnej.
- Zapewniamy pracę również zimą.

INVEST BUD Kalenice tel. 791 064 407

LAMELA Sp. z o.o.
Sp. k.

zatrudni na stanowisko: PRACOWNIK POMOCNICZY PRODUKCJI

Miejsce pracy: Łowicz
Osoby zainteresowane ogłoszeniem prosimy o przesłanie aplikacji na adres: rekrutacja@lamela.pl

której powierzymy odpowiedzialność za koordynację procesów związanych z tworzeniem nowych produktów i poszukiwaniem innowacyjnych rozwiązań technologicznych.

Oczekujemy: doświadczenia, pasji i zaangażowania.
Oferujemy: ciekawą pracę, fajny zespół i umowę o pracę.

CV prosimy przesłać na adres:
joanna.gawlik@urbanek.com.pl

Główno | Ciekawie o transplantacjach organów. Opowiadała osoba po przeszczepie

To jest najcenniejszy z możliwych darów

O tym, czym jest transplantacja, jak wyglądają aspekty prawne i medyczne, ale też o tym, jak żyje człowiek po transplantacji, dowiedzieli się 10 października uczniowie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie. W ramach cyklu organizowanych w szkole spotkań z ciekawymi ludźmi, tym razem placówkę odwiedzili: konsultant ds. transplantologii Zbigniew Wojda oraz żyjąca od 15 lat po transplantacji wątroby Krystyna Rutkowska spod Łowicza.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowicznanin.info

Na początku spotkania uczniowie obejrzeli kilkunastominutowy film, który wprowadzał ich w klimat spotkania. Opowiadał on historię pewnej rodziny. Na początku przedstawiono sytuację, w której po wypadku młodego chłopaka, ze stwierdzoną śmiercią pnia mózgu, zszokowani rodzice nie wyrażają zgody na przekazanie jego organów do transplantacji. Kilka lat później widzimy ojca chłopaka, który boryka się z problemami z sercem. Pomoc może mu tylko przeszczep tego narządu, do którego ostatecznie dochodzi. Film przedstawia więc dwie sytuacje jednocześnie: brak zgody ze strony rodziny, ale i ogromną szansę, jaką daje transplantacja.

Świadectwo

Film filmem, ale nic nie trafia do świadomości tak jak spotkanie z żywym człowiekiem. O swoich doświadczeniach z transplantacją opowiada na spotkaniach ze Zbigniewem Wojdą pani Krystyna Rutkowska spod Łowicza. Przed 15 laty przeszła ona szczęśliwie zabieg wszczepienia wątroby.

Pani Krystyna przez kilkadziesiąt minut opowiadała uczniom o wielu aspektach przeszczepów. Wspominała o początkach swojej choroby (marskości wątroby), któ-

KILKA SŁÓW O TEORII

Choć zwyczajowo przyjęło się używać słów transplantacja i przeszczep, zamiennie, to, jak mówił na spotkaniu Zbigniew Wojda, gdyby chcieć się ściśle trzymać teorii, transplantacja dotyczy narządów unaczynionych (serce, wątroba, nerki, płuca, jelita itp.), a przeszczep pozostałych (szpik kostny, skóra, włosy itd.). Przeszczepienia dzielimy na cztery rodzaje: autogeniczne (przeniesienie własnej tkanki lub organu z jednego miejsca na drugie), izogeniczne (przeniesienie tkanki lub narządu między osobnikami identycznymi genetycznie, np. jednojajowymi bliźniętami), allogeniczne (przeniesienie tkanki lub narządu między osobnikami tego samego gatunku, ale o niejednakowym genotypie) oraz ksenogeniczne (przeniesienie tkanki lub narządu między osobnikami różnych gatunków, np. od świni do człowieka).

rej długo nie potrafiono zdiagnozować. Gdy już się to udało, jedynym ratunkiem była transplantacja. Lekarze dawali pani Krystynie pół roku życia. Po 4 miesiącach udało się jej jednak uzyskać wątrobę od zmarłego 45-letniego mężczyzny z Wałbrzycha.



Pani Krystyna przyznała, że oprócz dozgonnej wdzięczności wobec lekarzy, do dziś pamięta o swoim dawcy. Modli się za niego i co roku zamawia za niego mszę świętą w rocznicę śmierci.

Krystyna Rutkowska szczerze przyznała, że miała wiele obaw co do operacji. Nie ukrywała, że bała się czy taki zabieg w jej wieku (była już po 50-tce) pozwoli jej normalnie funkcjonować, czy już do końca życia pozostanie przykutą do łóżka. Ten fragment był naprawdę bardzo istotny, gdyż prelegentka podkreśliła, że wbrew obawom, a zgodnie z tym, co mówili lekarze (po 15 latach pani Krystyna pamięta dokładnie wszystkie nazwiska lekarzy, którzy się nią zajmowali, a nawet rodziny, o których z nimi rozmawiała), żyje normalnie, aktywnie. Nie musi też przestrzegać żadnej specjalnej diety. Jedyną rzeczą, której absolutnie nie może spożywać, jest... sok grejpfrutowy. Jak się bowiem okazuje, wypłukuje on z organizmu leki immunosupresyjne, które każdy po przeszczepie musi brać do końca życia, by narząd nie został odrzucony.

Pani Krystyna pod koniec swojego wystąpienia przyznała, że oprócz dozgonnej wdzięczności wobec lekarzy, do dziś pamięta o swoim dawcy. Modli się za niego i co roku zamawia za niego mszę świętą w rocznicę śmierci.

Prelegentka prosiła także młodzież o uważanie na swoje zdrowie, np. unikanie tatuażu czy przekuwania ciała.

Trochę historii

Zbigniew Wojda opowiadał o wielu aspektach transplantacji. W krótkiej notce o historii, opowiedział młodzieży, że już w VII-VIII wieku p.n.e. hinduscy chirurdzy podobno potrafili rekonstruować nosy przy pomocy przeszczepienia skóry z policzka. Legendy głoszą, że chińscy chirurdzy potrafili przeszczepiać organy wewnętrzne



Z uczniami KLO spotkali się Zbigniew Wojda i Krystyna Rutkowska.

czy też nogi. Zabieg przeszczepienia stopy żołnierzowi, a także odtworzenia piersi młodej kobiecie, przypisuje się z kolei św. Antoniemu Padewskiemu. Również święci Kosma i Damian (patroni chirurgii) mieli według legendy przeszczepić nogę choremu pobożnemu człowiekowi. Prelegent wspominał też o biblijnym zapisie o tym, jak Jezus zrekonstruował ucho odcięte mieczem rzymskiemu żołnierzowi.

Zbigniew Wojda mówił jednak, że, biorąc pod uwagę osiągnięcia nauki, przeszczepy narządów unaczynionych (serca, nerek, wątroby itp.) stały się możliwe dopiero w XX wieku. Dopiero w 1902 roku francuski chirurg Alexis Carrel opracował technikę zszywania naczyń, tzw. szycie anastomozowe. Kolejnym milowym krokiem było wprowadzenie do powszechnego użytku cyklosporyny – leku przeciwdziałającego odrzuceniu organów. Wcześniej używane leki miały bardzo dużo działań ubocznych.

Pierwszy udany przeszczep narządu miał miejsce w 1954 roku, kiedy to udało się transplantacja nerki. Zbigniew Wojda wyjaśnił przy tym, że transplantacja ta udało się nieco przypadkowo, bo dawca był bratem jednojajowym biocy, dzięki czemu nie było niezgodności tkankowej (choć nie zdawało sobie sprawy, że niezgodność może powodować odrzucenie).

Każdego to może spotkać

Zbigniew Wojda uświadamiał młodzieży, że, tak naprawdę, każdy może kiedyś potrzebować przeszczepu. Wątrobę np. można zniszczyć sobie zjedzeniem trujących grzybów. Czasami potrzebują go nawet aktywni sportowcy, choć wydawać mogłoby się, że są okazami zdrowia.

Przeszczepić można w obecnych czasach niemal wszystko: serce, wątrobę, nerki, płuca, ale też skórę, rogówkę, jelita, szpik kostny itd. Najwięcej przeszczepów dotyczy nerek. Co ciekawe, nie wszczepia się ich w miejsce chorych, a nieco niżej, bliżej talerza biodrowego.

szczep nerki trwa około kilkudziesięciu minut. Najdłużej, bo około 12 godzin, trwa przeszczep wątroby.

Transplantacje a religia

Zbigniew Wojda omówił podjęcie do transplantacji poszczególnej religii. Na ten moment niemal wszystkie największe religie popierają tę ideę. Popiera ją np. w swojej encyklice „Evangelium Vitae” patron KLO – papież, św. Jan Paweł II. Darowanie swoich narządów po śmierci dla ratowania innego życia jest uznawane przez Kościół jako przykład tzw. heroizmu dnia codziennego. Przeciwni transplantacji nie są też Świadkowie Jehowy, którzy nie dopuszczają za to transfuzji krwi.

Przeciw przeszczepom są za to shintoiści (shintoizm to religia większości Japończyków) oraz wyznawcy tradycyjnych wierzeń rzymskich.

Aspekty prawne

Kwestie transplantacji są regulowane w przepisach prawnych. Polskie przepisy nie dopuszczają np. zgody na podanie biocy danych dawcy i na odwrót. Informacje ograniczane są do tego, że dawcą była np. młoda osoba płci żeńskiej z południa Polski. Jedynie w przypadku szpiku kostnego, po upływie roku, za zgodą dawcy, może dojść do ujawnienia danych. Jak tłumaczył Zbigniew Wojda, jest to powodowane tym, że zdarzały się przypadki, w których np. rodzina dawcy potrafiła „prześladować” biocy, bo „żył” w nim fragment bliższej im osoby.

Najpoważniejsze kwestie prawne dotyczą zgody na oddanie or-



Darowanie swoich narządów po śmierci dla ratowania innego życia jest uznawane przez Kościół jako przykład tzw. heroizmu dnia codziennego.

ganów. O ile w przypadku dawcy żywego podejmuje on świadomą decyzję, o tyle bardziej skomplikowane są te kwestie przy dawcy zmarłym. Każdy z nas może nosić przy sobie, np. w portfelu, oświadczenie o zgodzie na wykorzystanie swoich organów, ale nie jest to wystarczające. Lekarze czy też konsultanci ds. transplantologii zawsze pytają też rodzinę o zgodę. Polskie prawo wprowadza wprawdzie pojęcie domniemanej zgody na oddanie organów, ale w praktyce rozmowy z rodziną są przeprowadzane. Sprawdza się np. czy zmarły nie zastrzegł sobie jednak sprzeciwu wobec wykorzystania swoich organów. Osoby, które nie chcą, by ich organy podarowano komuś innemu, mogą swój sprzeciw wyrazić np. w formie wypełnienia formularza w centralnym rejestrze sprzeciwów.

Więcej informacji na temat wyrażania zgody bądź sprzeciwu oraz innych aspektów związanych z transplantacjami można znaleźć na stronie Centrum Organizacyjno-Koordinacyjnego ds. Transplantacji „Poltransplant” (www.poltransplant.org.pl).

PRACA

Aktualnie poszukujemy osób, które dołączą do naszego zespołu na stanowisko:

OPERATOR NA PRODUKCJI

Miejsce pracy: Stryków

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę zawartą bezpośrednio z naszą firmą (pełen etat),
- Atrakcyjne wynagrodzenie,
- System bonusowy (premie miesięczne, premie kwartalne),
- Dodatki za pracę w pełnionej funkcji,
- Dodatek za pracę w godzinach nocnych,
- Pracę w systemie równoważonym (średnio 16 dni w miesiącu po 12 h),
- Prywatna opieka medyczna,
- Pakiet sportowy (OK System),
- Ubezpieczenie na życie,
- Wczasy pod gruszą,
- Eventy i imprezy okolicznościowe
- Dofinansowanie posiłków,
- Bogate zaplecze socjalne,
- Możliwość rozwoju i awansów (zgodnie ze ścieżką rozwoju),
- Bezpieczne i czyste środowisko pracy (wysokie standardy BHP),
- Możliwość zdobywania nagród w programie ciągłego doskonalenia i innych inicjatywach firmowych,
- Miłą atmosferę.

Wymagania:

- Sumienność oraz zaangażowanie w wykonywaną pracę,
- Odpowiedzialność, punktualność,
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Ukierunkowanie na przestrzeganie zasad dotyczących bezpieczeństwa pracy,
- Mile widziane doświadczenie w pracy na produkcji (doświadczenie w pracy przy obsłudze maszyn w ruchu, maszyn tnących będzie dodatkowym atutem).



tel. 601 592 248

HR_Poland@swmintl.com lub kborkowska@swmintl.com

W aplikacji prosimy o umieszczenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn.29.08.97. roku o Ochronie Danych osobowych Dz.Ust.nr.133 poz.883”

Raport

Oświadczenia majątkowe | Nasz ostatni tegoroczny raport na ten temat

Co zgłosili dyrektorzy szkół

Publikowaliśmy już na łamach naszego tygodnika treść oświadczeń majątkowych, do których składania zobowiązani są samorządowcy i urzędnicy. Dziś, kończąc już publikację tych oświadczeń na ten rok, podajemy co zeznali dyrektorzy samorządowych placówek oświatowych w Łowiczu i okolicy.

Łowicz

■ Teresa Sokalska-Lebioda, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, wykazała w oświadczeniu majątkowym za 2016 rok oszczędności w wysokości 37 tys. zł (w 2015 roku – 27 tys. zł, w 2014 roku – 23 tys. zł) posiadanie na prawach małżeńskiej wspólnoty majątkowej domu mieszkalnego o pow. 210 m² o wartości 400 tys. zł, działki o powierzchni 428 m² i wartości 25 tys. zł. W 2016 roku z tytułu zatrudnienia na stanowisku dyrektora osiągnęła dochód w wysokości 76.663,95 zł (w 2015 roku – 79.010,19 zł, w roku 2014 – 74.988,81 zł).

Wśród mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł wykazała posiadanie samochodu: Mitsubishi Lancer z 2010 roku i Citroena C3 z 2008 roku oraz motocykla Ducati Multistrada z 2003 roku. Wykazała także zobowiązanie finansowe w postaci kredytu w kwocie 10.026 zł, zaciągniętego na karcie kredytowej.

■ Ewa Chudzyńska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, nie miała na koniec roku zgromadzonych pieniędzy – podobnie jak rok wcześniej. We współwłasności posiadała dom o powierzchni 150 m² o wartości 300 tys. zł oraz mieszkanie 59 m² o wartości 120 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w SP 2 osiągnęła dochód 64.645,60 zł.

Ze składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymieniła samochód Fiat 500 wyprodukowany w 2007 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ Wioletta Puszcz, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej, nie miała zgromadzonych pieniędzy (rok wcześniej wykazała 25 tys.

zł). Posiadała na własność dom mieszkalny o pow. 160 m² i wartości 350 tys. zł, oprócz tego nieruchomości o powierzchni 2.200 m² i wartości 40 tys. zł. W 2016 roku osiągnęła dochody z tytułu umowy o pracę na stanowisku dyrektora: 83.865,84 zł (rok wcześniej 83.992,88 zł), z tytułu umów zleceń i o dzieło – 4.440 zł (rok wcześniej tyle samo).

Nie wykazała mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł. Wykazała zaś zaciągnięty wraz z mężem kredyt hipoteczny na budowę domu (w 2007 r.) w wys. 150 tys. zł, z czego do spłaty pozostało na koniec ubiegłego roku 125.699,25 zł (stan na koniec 2015 roku: 130.263,96 zł).

■ Artur Balik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu, zadeklarował na zakończenie 2016 roku oszczędności w kwocie 7.000 zł, podczas gdy rok wcześniej wykazał 245.000 zł oraz 400 euro. W zasób nieruchomości, których jest właścicielem, wszedł dom o powierzchni 100 m² i wartości 280.000 zł, którego nie miał przed rokiem. Dalej jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 43 m² i wartości 130.000 zł (współwłasność w 1/2). Posiada dwie nieruchomości: pierwszą o powierzchni 0,1781 m² i wartości 20.000 zł oraz drugą o powierzchni 275 m² i wartości 7.000 zł (działka rekreacyjna PZD), których nie miał rok temu. Dalej posiada samochód Volkswagen Polo rocznik 2003.

W ubiegłym roku wykazał dochody: z tytułu zatrudnienia 79.361,34 zł (rok wcześniej 76.042,56 zł) oraz 20.312,10 zł z umów zleceń.

■ Maria Wojtylak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 – pod

koniec 2016 roku miała zgromadzone 50 tys. zł. Wraz z mężem posiada mieszkanie o pow. 60,5 m² warte 242 tys. zł. Cały roczny dochód pani dyrektor to 85.705,81 zł uzyskane z tytułu zatrudnienia. Nie deklaruje ona posiadania mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

■ Magdalena Karska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, pod koniec 2016 roku posiadała zgromadzone 24.500 zł. Miała też fundusze inwestycyjne na kwotę 15.700 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 171 m², wyceniany na 250 tys. zł, stojący na działce o powierzchni 1100 m², wycenianej na 60 tys. zł. W 2016 roku zarobiła 97.090,64 zł z tytułu umowy o pracę i 1.483,93 zł z innych źródeł. Jest posiadaczką Forda Focusa z 2004 roku. Na dzień 31 grudnia miała do spłacenia 40.763,91 franków szwajcarskich kredytu w PKO BP, zaciągniętego na budowę domu.

Gimnazja

■ Jolanta Urbanek, była dyrektor Gimnazjum nr 1, wykazała w oświadczeniu majątkowym za 2016 rok oszczędności w kwocie 3 tys. zł (w 2015 i 2014 roku wykazywała 2 tys. zł), współwłasność mieszkania własnościowego-spółdzielczego o powierzchni 65,1 m² i wartości 200 tys. zł, własność garażu samochodowego o powierzchni 10 m² i wartości 20 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia na stanowisku dyrektora otrzymała wynagrodzenie w wysokości 76.760,94 zł (w 2015 roku – 79.462,95 zł, w 2014 roku – 77.068 zł).

Wśród mienia ruchomego wymieniła samochód Fiat Panda

z 2005 roku, zaś wśród zobowiązań finansowych kredyt w wysokości 20 tys. zł, z czego do spłaty pozostało na koniec roku 3.823 zł.

■ Mirosława Walczak, dyrektor Gimnazjum nr 2, na koniec roku miała zgromadzone 20 tys. zł (poprzednio 25 tys. zł). Jest właścicielką mieszkania o pow. 35,62 m², wartości 140 tys. zł, połowy części innego mieszkania o powierzchni 60 m² i wartości 170 tys. zł oraz garażu 15,81 m² o wartości 15.830 zł.

Z tytułu zatrudnienia w szkole osiągnęła dochód w wysokości 86.268,72 zł (poprzednie oświadczenie: 81.980,46 zł). Ze składników mienia wymienia też domek letniskowy na działce rekreacyjnej i nasadzenia o wartości 11 tys. zł oraz Toyotę Yaris Dynamic z 2014 roku o wartości 42 tys. zł.

Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł (rok wcześniej spłycała pożyczkę zaciągniętą na cele mieszkaniowe w kasie pomocowo-pożyczkowej pracowników szkół i przedszkoli).

Szkoły ponadgimnazjalne

■ Elżbieta Skoneczna, dyrektor I LO w Łowiczu do 31 marca 2017 roku, miała na ten dzień zgromadzone 5.000 zł (poprzednio 20.000 zł) i 600 funtów (poprzednio 550 funtów) jako majątek odrębny. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 250 m² i wartości 200.000 zł oraz jako majątek odrębny las o powierzchni 4,06 ha i wartości 60.000 zł. Jest współwłaścicielką działki rekreacyjnej o powierzchni 700 m² i wartości 15.000 zł oraz domu będącego w budowie (na działce 700 m²) o powierzchni 150 m² i wartości 200.000 zł. Z tytułu zatrudnienia

uzyskała 25.273,67 zł i świadczenie ZUS – 10.600 zł. Dalej jest posiadaczką samochodów VW New Beetle z 2003 roku i Toyoty Verso z 2006 roku – oba stanowią małżeńską wspólność majątkową. Spłaca kredyty w Banku PKO SA i BPH w wysokości 185.000 zł (kredyty spłacane na bieżąco).

■ Dorota Urbańska, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego (do końca sierpnia 2017), – 31 grudnia 2016 roku miała zgromadzone 27 tys. zł. Jest współwłaścicielką mieszkania o powierzchni 48,16 m² i wartości wycenianej na 150 tys. zł. W 2016 roku zarobiła 78.052,98 zł z wynagrodzenia za pracę w liceum. Dyrektor Urbańska jest też właścicielką Forda Focusa z 2008 roku.

■ Dariusz Żywicki, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, miał zgromadzone 2.800 zł (poprzednio 2.500 zł) oraz papiery wartościowe na kwotę 13 tys. zł (tak samo jak rok wcześniej). Posiadał we współwłasności dom o powierzchni 120 m², o wartości 200 tys. zł. Inne nieruchomości: 0,23 ha o wartości 10 tys. zł (współwłasność). Z tytułu umowy o pracę w ZSP 1 uzyskał dochód w wysokości 90.457,27 zł (rok wcześniej 88.278,08 zł), umowy zlecenia: 5.538,40 zł (poprzednio: 12.537,60 zł). Posiadał we współwłasności Opla Vectrę z 2007 roku oraz Nissana Qashqai z 2014 roku. Nie miał zobowiązań finansowych.

■ Maria Laska, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu, wykazała posiadanie oszczędności w kwocie 4,5 tys. zł (w 2015 roku – 109 tys. zł, w 2014 roku 27.200 zł), mieszkania o powierzchni 53 m² i wartości 160 tys. zł oraz posiadanie udziału we własności trzech nieruchomości: działki o pow. 7400 m², lokalu mieszkalnego o pow. 224,61 m² i lokalu

o powierzchni 118,16 m², o łącznej wartości 256 tys. zł.

W 2016 roku wynagrodzenie z tytułu pełnionych obowiązków dyrektora szkoły wyniosło 83.449,06 zł (w 2015 roku – 84.067,06 zł, w 2014 roku – 80.225,19 zł) oraz z tytułu wynajmu lokalu 36.458 zł. Wśród mienia ruchomego wymieniła posiadanie samochodów: Daihatsu Sirion z 2005 roku – na prawach własności odrębnej i Peugeot 508 z 2012 roku – na prawach współwłasności. Oprócz tego wśród zobowiązań finansowych wymieniła posiadanie do spłaty 28.190,48 zł z kredytu opiewającego na 47.800 zł zaciągniętego w BZ WBK oraz 78.353,18 z 83.640 zł, zaciągniętego także w BZ WBK.

■ Mirosław Kret, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu (od września 2016), pod koniec 2016 roku miał zgromadzone 3.000 zł i 625 dolarów amerykańskich. Wraz z żoną ma dom o powierzchni 120 m² wart 230 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 51,75 zł o wartości 150 tys. zł oraz działkę o powierzchni 2300 m² wartą 60 tys. zł. W 2016 roku zarobił: 32.406,21 zł wynagrodzenia z ZSP nr 2 w Łowiczu, 32.035,34 zł z ZSP nr 3, 1.250 zł diety z Łowickiej Grupy Rybackiej, 1.361,60 zł ze szkół Cosinus, 1.920 zł z SKK Łódź, 1.436,80 zł ze Szkoły Żak, 508 zł ze szkoły ZDZ oraz 993,60 zł z Fundacji Equamp. Jest współwłaścicielem Volkswagena Golfa z 2007 roku i Toyoty z 2007 roku.

■ Ewa Bury, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 w Łowiczu, w oświadczeniu złożonym 1 lutego 2017 roku w związku z objęciem stanowiska dyrektorskiego (poprzednio była p.o. dyrektora) wykazała oszczędności w wysokości 93.000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 37,94 m² i wartości 120.000 zł oraz garaż murowany własności-

REKLAMA

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

OLEJ
NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163



PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

OLEJ
opałowy
napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

SKŁAD
PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze • wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

PIECE C.O.

- GRZEJNIKI
- RURY
- ZŁĄCZNIKI
- WANNY
- KABINY
- BATERIE

SPRZEDAŻ - MONTAŻ z 8% VAT

HURTOWNIA HYDRAULICZNA
łowicz, Kaliska 49, tel. 46 837 71 47

SKLEP HYDRAULICZNY
Lisiewice Duże 24, tel. 46 838 20 48

kredytowych o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Gmina Sanniki

■ **Jerzy Jabłoński, dyrektor Szkoły Podstawowej w Sannikach**, posiadał zgromadzone 25 tys. zł (poprzednie oświadczenie: 35 tys. zł), dom o powierzchni ok. 160 m² o wartości ok. 430 tys. zł (w ubiegłym roku był to dom w budowie o wartości 320 tys. zł) – współwłasność małżeńska. Nie posiadał wykazanego rok wcześniej mieszkania o pow. 46,40 m² o wartości ok. 70 tys. zł (współwłasność małżeńska). Inne nieruchomości: działka o pow. ok. 400 m² o wartości 5 tys. zł; budynek gospodarzy o pow. ok. 25 m² o wartości ok. 20 tys. zł (współwłasność małżeńska). Z tytułu pracy w 2016 roku uzyskał dochód w wysokości 92.048,67 zł (poprzednie oświadczenie: 91.630,13 zł). Nie posiadał składników mienia ruchomego, ani też zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

■ **Katarzyna Helena Rogalska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Osmolinie**, nie miała zgromadzonych oszczędności – tak samo jak rok wcześniej. Posiadała we współwłasności dom o powierzchni 94 m² o wartości 150 tys. zł. Inne nieruchomości: 4/16 nieruchomości o powierzchni 12,9 ha o wartości 30 tys. zł (współwłasność). Z tytułu pracy osiągnęła dochód brutto w wysokości 80.980,57 zł (poprzednie oświadczenie: 80.874,04 zł), działalność wykonywana osobiście: 3.808 zł (poprzednio: 1.917,60 zł). Wśród zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł wymieniała kredyt hipoteczny na zakup domu zaciągnięty w Banku Gospodarki Żywnościowej – 16.909 zł (poprzednio: 25.742 zł) oraz kredyt w BGŻ: 18.159,68 zł.

■ **Dariusz Wachowicz, dyrektor Gimnazjum im. Książąt Mazowieckich w Sannikach**, posiadał zgromadzone 80 tys. zł (poprzednio 10 tys. zł). Posiadał na własność dom o powierzchni 156 m² o wartości 450 tys. zł. Inne nieruchomości: budynek inwentarsko-skladowy o pow. 120 m² o wartości 20 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w gimnazjum uzyskał dochód w wysokości 70.877,61 zł (poprzednio: 73.866,83 zł), w SP w Sannikach – 12.310,41 zł (poprzednio: 11.715,36 zł), pełnił funkcję radnego powiatowego: 20.031,60 zł (tyle samo co poprzednio), pełnienia funkcji społecznego kuratora sądowego – 665,18 zł (poprzednio: 3.428,96

zł), działalność wykonywana osobiście: 1.440 zł. Posiadał samochód osobowy Citroen C5 z 2006 roku o wartości 13 tys. zł.

Gmina Zduny

■ **Jolanta Gajewska, dyrektor Gimnazjum w Nowych Zdunach**, na koniec roku miała zgromadzone 247.681 zł 45 gr (rok wcześniej deklarowała 226.733 zł). W swoim oświadczeniu, podobnie jak w poprzednich, nie wymienia żadnych nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia w szkole osiągnęła dochód 79.631 zł 06 gr (w 2015 roku było to 76.409 zł). Jest współwłaścicielką Volkswagena Polo z 2007 roku. Nadal nie ma zobowiązań finansowych.

■ **Małgorzata Kubiak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach**, na koniec roku miała zgromadzone 110.000 zł (rok wcześniej było to 98.000 zł). Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 70 m², wartości 70.000 zł oraz działki 0,54 ha pod nim, z ogrodem i garażem, której wartość oszacowała na 30.000 zł. Za pracę w szkole otrzymała 98.130 zł (rok wcześniej było to 85.844 zł). Posiada Volkswagena Bora z 2001 roku, którego wartość wynosi 10.000 zł, w 2015 roku zakupiła Volkswagena Jetę z 2011 roku o wartości 40.000 zł. Nie posiada zobowiązań finansowych.

■ **Małgorzata Znyk-Kaszewska – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Bąkowie**. Na koniec ubiegłego roku miała zgromadzone (we współwłasności z mężem) 55.005 zł 48 gr (w poprzednim oświadczeniu deklarowała 25.096 zł). Jest współwłaścicielką domu 110 m² wartości 300.000 zł, działki budowlanej 774 m² wartości 20.000 zł oraz działki 50,88 m² o wartości 20 tys. zł z garażem o wartości 12.000 zł.

Jako majątek odrębny posiada nieruchomość rolną o powierzchni 1,60 ha o wartości 250.000 zł, na której stoi budynek mieszkalny oraz dwa budynki gospodarcze. Z gospodarstwa tego osiągnęła przychód 1.200 zł, dochód – 300 zł. Z tytułu zatrudnienia w SP w Bąkowie osiągnęła dochód 92.431 zł 97 gr (w roku 2015 było to 83.772 zł), z umowy o dzieło z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi uzyskała 873 zł 15 gr (w poprzednim roku było to 935 zł). Wraz z mężem jest właścicielką VW Jetta z 2005 roku, którego wartość wynosi 15.000 zł oraz Skody Octavii z 2010 r – wartość 24.000 zł.

Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł. ■

Lowicz, Częstochowa | Zjazd Szkół im. Jana Pawła II

Ich wzorem jest papież Polak

Jak co roku uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu wzięli udział w Pielgrzymce Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. 4 października pod hasłem „Idźmy naprzód z nadzieją” udali się na Jasną Górę.

W wyjeździe wzięła udział grupa 30 uczniów pod opieką katechety Marzeny Kosiackiej i ks. Roberta Błaszczaka, która na miejscu spotkała się z przedstawicielami innych szkół z całego kraju, których patronem także jest św. Jan Paweł II. Poczet sztandarowy łowickiej „Siódemki” był jednym z wystawionych podczas uroczystej mszy świętej odprowadzanej przez biskupa radomskiego Henryka Tomasika.

Młodzież zwiedziła też klasztor ojców paulinów wraz z muzeum, uczestniczyła w drodze krzyżowej na klasztornych wałach i modliła się dziękując za pontyfikat św. Jana Pawła II. Każdy uczestnik pielgrzymki otrzymał pamiątkowe różańce, znaczki, obrazki i śpiewniki.

W tegorocznej XVII Pielgrzymce uczestniczyli również uczniowie klasy piątej Szkoły Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – Papieża Polaka w Łowiczu. Brał udział w uroczystej mszy świętej, której przewodniczył ksiądz biskup Henryk Tomasik. Zapamiętali, że

podczas kazania mówił m.in. o objawieniach maryjnych oraz o sile modlitwy, w pamięci utkwic mogło także i to, że na koniec Eucharystii został odczytany list do Papieża Franciszka z życzeniami od dzieci, między innymi, z okazji przypadających właśnie w tym dniu imienin Ojca Świętego.

Dzieci z łowickiej „Trójki” także zwiedziły skarbiec, muzeum, arsenał oraz aulę im. Ojca Kordeckiego. W drodze powrotnej zjadły obiad. Dzieciom towarzyszyli nauczyciele: religii – Monika Wilkowska, języka polskiego – Agata Bruc, nauczyciel wspomagający – Agnieszka Kubik-Rudnicka oraz katecheta Piotr Miazek. – Wróciliśmy do domów umocnieni duchowo, radośni i z błogosławieństwem Bożym – relacjonuje ten ostatni.

W pielgrzymce wzięli też udział Zespół Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie w gm. Bielawy. Do Częstochowy pojechało w sumie 49 uczniów z klas od IV SP do III Gimnazjum, w tym poczet sztandarowy. Jak co roku, po nabożeństwie na Jasnej Górze, uczniowie wraz z nauczycielami odwiedzili grób ks. Tadeusza Leśniewskiego, byłego proboszcza parafii pw. Narodzenia N.M.P. w Starym Waliszewie, który od początku wspierał ideę powstania zespołu szkół. Pochodził z Częstochowy i tam został pochowany. Przed powrotem do Waliszewa uczniowie po raz pierwszy odwiedzili czę-



W muzeum. Uczniowie z ZS SRWWIO im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie po odwiedzeniu jasnogórskiego Sanktuarium N.M.P. zwiedzili jeszcze częstochowskie Muzeum Fabryki Zapalek.



Delegacji łowickiej Trójki na Jasnej Górze zawsze towarzyszy poczet sztandarowy.

chowskie Muzeum Fabryki Zapalek, gdzie obejrzyli m.in. bardzo ciekawą wystawę miniaturowych rzeźb z jednej zapalki.

W wydarzeniu brało udział ponad 20 tysięcy dzieci i młodzie-

ży. Do Częstochowy tego dnia przybyło 360 szkół noszących imię świętego Jana Pawła II, dwa przedszkola oraz studenci z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

ewr, tm, mak

RZUT OKIEM | WŁASNORĘCZNIE ZROBIONE SOKI SMAKUJĄ LEPIEJ

Z założenia, że własnoręcznie wykonane soki smakują najlepiej, wyszły nauczycielki z przedszkola w Kiernozii i podczas zajęć 4 października postanowiły zaangażować w przygotowanie soków podopiecznych. – Chcemy, by dzieci polubiły świeże soki, ale również dążymy do tego, żeby zachęcały rodziców do przygotowywania takich w domach – powiedziała nam Marzena Bogucka z przedszkola w Kiernozii. Dzieci własnoręcznie myły owoce i warzywa pod okiem zaproszonego na zajęcia gościa – przewodniczącej Rady Rodziców Katarzyny Sieroty. Obsługą sokowirówki zajęli się dorośli. Soki zostały przygotowane bez cukru i konserwantów. opr. mak



PRZEDSZKOLE KIERNOZII

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatniemy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbiór pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14

tel. 510-100-449

SKUP AUT do 20 tys.

wszystkie marki • osobowe • dostawcze
bez OC • bez przeglądu • brudne
skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

AUTO NA GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszek i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

AUTO NA GAZ

montaż instalacji
serwis • RATY
NAPRAWY: silników • zawieszek
hamulców • zbieżność kół
alternatory • rozruszniki

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI Łowicz, ul. Browarna 12 tel. 509-555-369

POŻYCZKI do 15.000 zł NA OŚWIADCZENIE WYSTARCZY TYLKO DOWÓD

FINES ŁOWICZ ul. KRAKOWSKA 18 tel. 46 895-18-59

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów Rząsno 13 tel. 664-006-089

Złomowanie POJAZDÓW

zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew tel. 502-328-818



Poświęcenia samochodu w obecności druhow z OSP Ostrów i OSP Pilaszków dokonał ks. proboszcz Władysław Moczarski.

Łowicz | Parafia św. Ducha

Poświęcenie samochodu gaśniczego OSP Ostrów

Druhowie OSP Ostrów jeżdżą już nie tylko nowym, ale również poświęconym samochodem.

W niedzielę, 15 października, w kościele pw. św. Ducha w Łowiczu poświęcony został wóz ratowniczo-gaśniczy, w którego posiadanie jednostka weszła we wrześniu tego roku. Wcześniej pocztą sztandarowe OSP Ostrów oraz sąsiadującej z nią OSP Pilaszków wzięły udział we mszy świętej odprawianej o godz. 10.00.

Mszę świętą celebrował ks. Łukasz Antczak, rezydent parafii św. Ducha w Łowiczu, natomiast po-

święcenia wozu strażackiego dokonał ks. Władysław Moczarski, proboszcz parafii i kapelan strażaków powiatu brzezińskiego. Msza w intencji druhow odbyła się w kościele pw. św. Ducha w Łowiczu w poniedziałek, 16 października, o godz. 18.00.

Samochód marki Mercedes Benz został zakupiony przez gminę Łowicz z jednostki OSP Chylaków koło Grójca. Jego koszt to 81 tys. zł. Jest to samochód średni, rocznik produkcji 1994, posiada zbiornik na wodę poj. 2 tys. litrów, dwie linie szybkiego natar-

cia, wciągarkę elektryczną, dwie drabiny i sprzęt łączności radiowej. – Dodatkowo dołożyliśmy do niego sprzęt, który już posiadaliśmy w jednostce, m.in. agregat prądowłoczy, pompę szlamową czy piłę do cięcia drewna i komplet węży – mówi Piotr Więcek, prezes OSP Ostrów.

Mercedes zasilili tabor jednostki OSP Ostrów półtora miesiąca temu. Do tej pory jednostka dysponowała lekkim samochodem technicznym Renault Master, nowy pojazd zwiększył jej mobilność. Pojazd został włączony

do podziału bojowego i miał już okazję sprawdzić się w akcji. Druhowie wyjeżdżali nim m.in. do usuwania skutków niedawnego orkanu Ksawery. – Mielśmy nim już kilka wyjazdów do akcji ratowniczo-gaśniczych, przede wszystkim usuwania połamanych dachów, ale również gaszenia pożaru w Gaju w gminie Bielawy – mówi Piotr Kołucki, wiceprezes OSP Ostrów. Jednostka, działająca na terenie gminy Łowicz już od 107 lat, liczy obecnie około 30 druhow. **ijs**

Województwo łódzkie | Trwa głosowanie na wojewódzki budżet obywatelski

Projekty z Łowickiego walczą o kasę

Dwa tygodnie temu obszernie pisaliśmy o projektach z Łowicza, które walczą o dofinansowanie z Budżetu Obywatelskiego Samorządu Województwa Łódzkiego na 2018 rok. Od 1 października trwa głosowanie, do pozyskania jest nawet 300 tysięcy złotych.

Głosować można na dwa sposoby. Do końca miesiąca moż-

na to zrobić drogą internetową, wchodząc na stronę internetową BOSWE i przechodząc w odpowiednią zakładkę, gdzie pojawi się formularz do wypełnienia. Można też zgłaszać w tradycyjnej formie, czyli pisemnie – w tym przypadku głosowanie trwa do 22 października. **W Łowiczu urna, do której można wrzucać wypełnione formularze, znajduje się tylko w jednym miejscu – w sekretariacie nowego budynku starostwa przy ul. Stanisławskiej w Łowiczu.** Tam też można

otrzymać formularze oraz listę projektów, na które można zgłaszać. Wypisując formularz należy wpisać kod projektu oraz podać swoje dane, w tym nr PESEL.

Można także przesłać wypełniony formularz pocztą na adres Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, należy jednak zamieścić na kopercie dopisek „Budżet Obywatelski – GŁOSOWANIE”. Wnioskujący o pieniądze z budżetu rozpoczęli też sami zabieganie o głosowanie na ich projekt, oferując zainteresowanym formularze do wypełnienia.

Jak się dowiedzieliśmy, głosujący mają problem z oddaniem głosu na projekty łowickie, ponieważ muszą je odnaleźć na liście, na której w sumie znajduje się ich ponad 200. Warto więc pamiętać, że projekty łowickie są na liście subregionu północnego, tu są tylko 32 projekty. Wyniki zostaną ogłoszone po podliczeniu głosów, terminarz zakłada, że stanie się to przed 30 listopada.

Na co głosować?

Kod PN145 – Projekt „Łowicki folklor muzyczny – spu-

ścizna życia Mariana Moskwy”, złożony przez Macieja Malangiewicza, dyrektora Łowickiego Ośrodka Kultury, obejmuje druk zapisów nutowych i tekstowych pieśni, przyspiewek i melodii ludowych z Księstwa Łowickiego zebranych przez Mariana Moskwę przez całe jego życie. Wartość zadania określono na 80 tys. zł.

Kod PN136 – Projekt „Siłownia dla zdrowia w Łowiczu”, złożony przez dyrektora Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódz-

kiego Tadeusza Żaczka, dotyczy zagospodarowania pomieszczeń kuchennych centrum na ogólnie dostępną siłownię przy ul. Ułańskiej. Wartość wniosku wynosi 300 tys. zł.

Kod PN145 – Projekt „Podtrzymywanie świadomości kulturowej mieszkańców poprzez przybliżenie sylwetki zespołu oraz twórców ludowych kulturowych folklor łowicki”, złożony przez radnego miejskiego Pawła Pięte, zakłada przygotowanie i druk w formie książkowej historii jednego z zespołów folklorystycznych działających w Łowiczu lub okolicy. Projekt opiewa na 59.500 zł.

Kod PN188 – Projekt „Zajęcia rekreacyjno-integracyjne na koniach, złożony przez Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne „Karino” z Otolic, zakłada organizację dla ok. 90 dzieci pełnosprawnych, niepełnosprawnych i o niskim statusie materialnym jazd i rajdów konnych, ognisk, zabaw ruchowych, spotkań z osobami różnych zawodów. Wartość projektu wynosi 58 tys. zł.

W budżecie obywatelskim województwa łódzkiego znalazły się także dwa projekty z gminy Bolimów. Znajdują się one w sąsiednim subregionie, co umożliwia oddanie na nie także głosu przez osoby z Łowicza i powiatu łowickiego, które głosowały na projekt z subregionu północnego. Przypomnijmy, że głosować można tylko raz w obrębie swojego subregionu, na wybrane trzy projekty, przyznając im 3, 2 lub 1 punkt.

Kod W201 – Projekt „Festiwal kowalstwa i innych dawnych zawodów”, złożony przez znanego bolimowskiego kowala Edwarda Buczkę, zakłada zorganizowanie w Bolimowie warsztatów i pokazów dawnego rzemiosła, zapoznanie z technikami i stylami kowalstwa reprezentowanymi przez różne pokolenia kowali. Wartość projektu to 41.400 zł.

Kod W228 – Projekt „Międzynarodowy Festiwal Historii Ożywionej i Kinematografii Wojennej Bolimów 2018” prezes Stowarzyszenia „Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej” Adam Dymecki. W ramach wydarzenia odbyłyby się projekcje filmów oraz m.in. warsztaty filmowe dla studentów szkół filmowych i filmowców amatorów oraz rekonstrukcje historyczne dotyczące I wojny światowej. Wartość projektu prawie 300 tys. zł. **tb**

REKLAMA

Śmieci do poprawki

Większość kupowanych przez nas produktów jest opakowana, a same opakowania są zazwyczaj jednorazowego użytku. Tym sposobem kosze na śmieci, szczególnie te na tworzywa sztuczne, papier i szkło, zapełniają nam się w domach w tempie ekspresowym. Jeżeli nie segregujemy śmieci wartościowe tworzywa zanieczyszczają się we wspólnym koszu i stają się bezwartościowe, a **każde śniadanie, obiad i kolacja to kolejne puste pojemniki**, które rosną w góry nikomu niepotrzebnych odpadów. Posegregowane i czyste śmieci możemy poddawać recyklingowi, a co za tym idzie wytwarzać nowe produkty przy użyciu znacznie mniejszej ilości surowców i energii.

Wyrzucasz śmieci? Za każdym razem kiedy otwierasz kosz to ty decydujesz:

ODZYSKAĆ CZY ZMARNOWAĆ CENNE SUROWCE?

Od 1 lipca 2017r. wchodzi w życie Wspólny System Segregacji Odpadów (WSSO) obowiązujący na terenie całego kraju. Od tego czasu odpady komunalne będą zbierane w podziale na cztery główne frakcje + odpady zmieszane:

- **PAPIER (kolor niebieski),**
- **METALE I TWORZYWA SZTUCZNE (kolor żółty),**
- **SZKŁO (kolor zielony)**
- **BIO (kolor brązowy).**

Nowością jest kosz niebieski na papier, który sukcesywnie wprowadzają kolejne gminy, wcześniej często zanieczyszczany w koszu żółtym i tym samym niezdatny do ponownego przetworzenia.

Dlatego zjadając kolejnego batonika, jogurt czy myjąc zęby pamiętajmy o tym, żeby wrzucić opakowania do odpowiedniego pojemnika na odpady. Taki zabieg pozwoli na szybkie odzyskanie surowców w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów

Komunalnych do którego trafiają. Tam wszystkie odpady zostaną poddane segregacji, a następnie zostaną przekazane do dalszego użytku. Dzięki temu, że ty wrzucisz opakowanie do odpowiedniego pojemnika naturalne środowisko nie będzie zanieczyszczane, a grzybów nie trzeba będzie szukać pod torebkami foliowymi.

**PAMIĘTAJMY O TYM
ŻEBY SEGREGOWAĆ ŚMIECI,
NIEWIELE POTRZEBA
ABY WOKÓŁ NAS BYŁO CZYSTO.**



www.zmbzura.pl



ZWIĄZEK
MIĘDZYGMINNY
„BZURA”



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W ŁODZI

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



Pracuj w Novartis

Dołącz do najlepszych Pracuj w **Novartis** w Strykowie

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie – umowę o pracę na pełen etat
- Czyste i klimatyzowane pomieszczenia
- Niezwykle bezpieczne środowisko pracy
- Najnowocześniejsze urządzenia produkcyjne
- Harmonogram umożliwiający trzy dni pracy i cztery dni wolnego
- Korzystne dla pracownika rozliczanie godzin nocnych
- Premię roczną
- Dodatkowe płatne dni urlopu
- Dodatkową płatną przerwę w pracy
- Opiekę medyczną dla pracowników i ich rodzin
- Ubezpieczenie na życie i NW
- Dodatkowy fundusz emerytalny
- Dofinansowanie kolonii dla dzieci i wczasów
- Prezenty z okazji świąt
- Pomoc w trudnej sytuacji materialnej, pożyczki mieszkaniowe
- Dofinansowanie posiłków / kartę Visa dla każdego pracownika, kantinę w miejscu pracy
- Dofinansowanie aktywności sportowych i kulturalnych
- Imprezy okolicznościowe dla pracowników
- Darmowy transport do / z Łodzi, darmowy parking
- Bliskość stacji PKP i przystanku komunikacji miejskiej

Zapraszamy do kontaktu e-mail: hrtechops.pl@novartis.com

tel. +48 505 19 58 72

 **NOVARTIS**

PTTK Łowicz | Pamięci „Ponurego” i innych

Podążali szlakiem Cichociemnych

Już po raz dwunasty łowicki Oddział PTTK zorganizował Rajdu Szlakiem Cichociemnych Żołnierzy Armii Krajowej.

Rajd, który odbywał się w weekend 7-8 października, składał się z dwóch części: pieszej i rowerowej. Kto chciał, mógł wziąć udział w pieszej lub rowerowej wyprawie dwudniowej, albo też dołączyć do grupy rowerowej, która wyruszyła w Łowicza w niedzielę rano i tego samego dnia wracała. Ogółem w wydarzeniu wzięło udział 90 uczestników, w tym 30 turystów pieszych i 60 bicyklistów. Komandorem całego rajdu i przewodnikiem grupy rowerowej był Adam Szymański, prezes oddziału PTTK, natomiast trasę pieszą prowadził Andrzej Słomski.

Organizatorzy rajdem tym tradycyjnie uczcili rocznice, w tym roku już 76., zrzutu Cichociemnych na terenie wsi Czatolin, dokonanego w listopadzie 1941 r. Uczestnicy rajdu odwiedzili



Przy ognisku. Nieodzownym elementem prawdziwej turystycznej wyprawy jest ognisko, nad którym można upiec kiełbaski. Tutaj udało się je rozpałcić na terenie OSP Czatolin.

miejsca związane z historią. Byli w Bobrowej, Czatolinie, Łyszkowicach, Trzciance oraz Domaniewiczach, gdzie nastąpiło zakończenie wyprawy. Ci, którzy zdecydowali się wzięć udział

w całym dwudniowym rajdzie, przenocowali w strażnicy OSP w Czatolinie – musieli zabrać własne karimaty i śpiwory.

W rajdzie wzięły udział osoby indywidualne, m.in. z Łowi-

cza, Skierniewic, Łodzi i Warszawy, a także zorganizowane grupy z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi, Szkoły Podstawowej w Mastkach, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych

nr 2 w Łowiczu, dawnego Gimnazjum nr 2 czy Łódzkiego Klubu Turystów Kolaży. W klubowej grupie z Łodzi przyjechało 7 osób o średniej wieku 66 lat, trzy panie i czterech panów.

My mieliśmy okazję spotkać się uczestnikami rajdu w niedzielę, 8 października, w Czatolinie, gdzie w miejscu zrzutu Jana Piwnika „Ponurego” znajduje się pomnik upamiętniający to wydarzenie. Tam o wydarzeniach historycznych opowiadał uczestnikom Adam Szymański. Tego dnia pogoda od rana nie rozpieszczała turystów, którzy jechali w deszczu, na szczęście jeszcze przed południem wypogodziło się i za remizą OSP udało się rozpałcić ognisko i upiec kiełbaski.

Przed zakończeniem rajdu, jeszcze w Czatolinie, zorganizowano test historyczny z wiedzy o Cichociemnych, przekazanej na szlaku, w którym nagrodzono cztery osoby. Test składał się z 27 pytań, na które bezbłędnie odpowiedział Leszek Adamski z Warszawy, laureat miejsca I. Swoją

nagrodę, markowy plecak, wspinałomyślnie przekazał na rzecz MOS w Kiernozi. Miejsce drugie zajęli ex aequo Bartosz Staniszewski i Łukasz Kołucki, a miejsce III – Milena Wojda-Wróbel.

Tradycyjnie nagrodzono także najmłodszych uczestników rajdu (w grupie pieszej Seweryna Chelmeckiego rocznik 2005, a w grupie rowerowej Szymona Kołuckiego rocznik 2009) oraz najstarszego – Ryszarda Golembowskiego, rowerzystę, rocznik 1940, najstarszego członka z Klubu Turystów Kolarzy z Łodzi, który tylko w sobotę, dojeżdżając na rajd z Pabianic, a potem jadąc z grupą do Czatolina, pokonał ponad 80 km (!).

Nagrody dla najmłodszych grup zorganizowanych odebrali: rowerzyści z ZSP nr 2 na Blichu oraz piesi uczestnicy z SP w Mastkach oraz MOS w Kiernozi. Wychowankowie MOS byli też najlepsi w konkursie terenowym na szukanie zasobnika z bronią. Również i w tym konkursie zostali nagrodzeni.

Sponsorem nagród w konkursach był Urząd Miejski w Łowiczu, partner organizatora rajdu. Drugim partnerem była jednostka OSP Czatolin, która użyczyła turystom strażnicy na nocleg. ewr

Łowicz | W szkołach już po wyborach

Znamy skład Młodzieżowej Rady Miejskiej na nową kadencję

W łowickich szkołach ponadgimnazjalnych we wrześniu zostały przeprowadzone wybory przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Miejskiej na nową kadencję. Znamy ich nazwiska.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku MRM została reaktywowana na roczną kadencję. Podobnie jak Rada Miejska liczyła ona 21 radnych, po 3 z każdej szkoły ponadgimnazjalnej z Łowicza. Ustępującej radzie udało się zorganizować m.in. Forum Młodzieży Łowickiej, Looparty 2017, konkursy i happeningi, m.in. z okazji Dnia Kobiet. – Niektórzy radni, szczególnie Łukasz Brzozowski (przewodniczący MRM – przyp. red.), Wójt Wronski, Natalia Prucnal, Julka Kokołasz-wili, Kacper Myszowski, We-

ronika Klimczak i Weronika Łąpień, złapali bakcyła społecznika i pomagają w wielu działaniach niezwiązanych z MRM – docenia opiekun MRM Krystian Cipiński. – W tej kadencji trzeba będzie popracować nad frekwencją radnych. Bycie młodzieżowym radnym to nobilitacja, ale i obowiązek, któremu trzeba się trochę poświęcić – przypomina.

We wrześniu w każdej ze szkół wybrano młodzieżowych radnych na kolejną kadencję. Wybory zostały przeprowadzone według zasad przyjętych przez samorządy szkolne. Każda szkoła wybrała po 3 swoich reprezentantów. Na pierwszej sesji spotkają się 20 października.

Oto oni – młodzieżowi radni

ZILO im. Józefa Chelmońskiego do rady weszli: Szymon Szalaniec (w ubiegłym roku przewodniczący samorządu szkolnego), a także Jan Dalek i Natalia Prucnal.

II LO im. Mikołaja Kopernika reprezentować będą: Elżbieta Podwójci (drużynowa gromady zuchowej „Dzielnych Wilczków”), Bruno Wawrzyniecki i Marcel Donaj. Również Pijarskie LO im. Królowej Pokoju wystawiło do rady swoich przedstawicieli, a są nimi: Michalina Stefańska, Oskar Kosenda i Weronika Kunikowska. Z ZSP nr 1 im. 10 Pułku Piechoty wybrano do MRM Andżelikę Górczyńską, Ewelinę Kucharską i Natalię Czarnotę. ZSP nr 2 im. Tadeusza Kościuszki będą reprezentować w ratuszu: Dominika Norowska, Wiktoria Pawełkiewicz i Milena Bugaj. Do rady z ZSP nr 3 im. Władysława Reymonta wchodzi Daria Foks, Weronika Pawłata i Wiktoria Łakomow. Młodzieżowymi radnymi z ZSP nr 4 im. Władysława Grabskiego będą Patrycja Jabłońska, Anna Laska i Gabriela Kordjalik.

To oni przez najbliższy rok będą głosem młodzieży w ratuszu i w naszym mieście. aa



A to ustępująca Młodzieżowa Rada Miejska podczas rozdawania tulipanów z okazji Dnia Kobiet, marzec 2017.

REKLAMA

Wiodąca firma transportowa

ZATRUDNI OD ZARAZ PRACOWNIKÓW

na stanowisku:

KIEROWCA kat. C + E

w transporcie międzynarodowym

Zapewniamy bardzo wysokie zarobki

Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 509 020 931

MICHTRANS, Szczecin 16, 95-061 Dmosin

FIRMA PPHU „SUN-DAY”

ZATRUDNI

przedstawiciela

handlowego

wymagania:

- wykształcenie średnie
- prawo jazdy

CV wraz z listem motywacyjnym proszę kierować na adres:
Łowicz ul. Poznańska 108, tel. 46 837-37-37

ZATRUDNIMY

KSIĘGOWYCH

Księgi

Handlowe

CV na kadry18@onet.pl

FIRMA PPHU „SUN-DAY”

zatrudni

na stanowisko

magazynier

ŁOWICZ
ul. Poznańska 108
46 837-37-37

Manufaktura Finansów

POŻYCZKI

GOTÓWKOWE

DO 50 000 zł

BEZ BIK

BEZ

PORĘCZYCIELI

BEZ OPŁAT

WSTĘPNYCH

DECYZJA

W 15 MINUT

PROMOCJA

12 000 zł

RATA

OD 112 zł!

46 / 895-10-53

Firma Budmax

zatrudni

do pracy

przy układaniu

kostki brukowej

tel. 601-593-011

Łowicz | Kongres wspólnot Odnowy w Duchu Świętym

300 osób z całej diecezji modliło się u pijarów

W kulminacyjnym momencie 20. Kongresu Wspólnot Odnowy w Duchu Świętym z Diecezji Łowickiej, który w minioną sobotę 14 października zorganizowano w kościele i szkole pijarów w Łowiczu udział wzięło ponad 300 osób. Tegorocznym hasłem kongresu było „Święto Jedności – ...jednymyślnie na modlitwie razem z Maryją, w oczekiwaniu na chrzest Duchem Świętym”.

Na kongres przybyły aż 22 wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym z Łowicza, Kutna, Głowna, Wiskitek, Żyrardowa, Wysokiennic, Woźniakowa, Rawy Mazowieckiej, Jesionki, Iłowa, Jaktorowa, Sochaczewa, Kozłowa Biskupiego i Boczek. Najliczniej reprezentowane były jednak Skierniewice, skąd do Łowicza przybyli przedstawiciele aż 5 wspólnot.

Jedną z osób zaangażowanych z organizację spotkania Małgorzata Łapa ze wspólnoty Kana przy kościele pijarskim powiedziała nam, że zdecydowanie osiągnięto założenia co do frekwencji, dodała jednak, że poprzednie kongresy odbywały się zazwyczaj przez dwa dni, w tym roku zdecydowano się na jeden, ale z napiętym programem.

Ks. Wiktor Okrasso, duszpasterz tego środowiska w diecezji przewodniczył mszy świętej, w której koncelebransami byli kapłani, którzy są zaangażowani w prowadzenie wspólnot charyzmatycznych na terenie diecezji: ks. Andrzej Lisiak, ks. Mirosław Romanowski, ks. Mirosław Nowosielski, ks. Henryk Chibowski, ks. Waldemar Majchrowski oraz ks. Rafał Wiśniewski. Ostatni z wymienionych w czasie mszy wygłosił homilię, w której nawiązał do maryjnego przesłania kongresu, wyrażonego już w hasle kongresu. Wskazywał Maryję jako tę, którą cechowała bezgraniczna miłość i zaufanie do Boga oraz jako tę Prawdziwą Matkę stale obecną w życiu swego syna Jezusa Chrystusa. Podkreślił, że dla spokoju ducha i jedności w sercu ważne jest aby dbać o to, by rodzina żyła zgodnie duchem chrześcijańskim,



Tak uczestnicy kongresu modlili się w sali gimnastycznej szkoły pijarskiej w czasie nabożeństwa chrztu w Duchu Świętym.

bo tylko w takim wychowaniu zgoda i wybaczenie przychodzi łatwo, bo wynika to z obecności w domu Boga – i takiej miłości swoją postawą uczyła Maryja.

Po zakończonej mszy o. Andrzej Lisiak, który opiekuje się wspólnotą „Kana” przy kościele pijarskim w Łowiczu poprowadził nabożeństwo z modlitwą uwielbienia i o uzdrowienie. Po mszy uczestnicy kongresu spotkali się w sali gimnastycznej szkoły pijarskiej, gdzie ks. Wiktor Okrasso w związku z 20. kongresem przedstawił prezentację multimedialną ilustrującą kolejne spotkania wspólnot. Kapłan kolejne fotografie okraszał barwnymi i niejednokrotnie zabawnymi opowieściami.

Ważnym elementem spotkania była konferencja, wygłoszona przez członka Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Wiernych „Nowa Ewangelizacja” Idę Niemirowską. Ona także w swoim wystąpieniu nawiązywała do Maryi jako Matki, która przeżywała cierpienie razem z synem. Jak wskazała, takie podejście jest dla chrześcijan wskazówką, że wszystko co przeżywamy powinniśmy dzielić z Synem Bożym. Ida Niemirowska prowadziła też modlitwę o chrzest w Duchu Świętym, modlitwę, w której uczestnicy zatopili się tak mocno, że zapomnieli o zapominając o upływie czasu. W czasie tej modlitwy prowadząca prosiła o otwarcie się na Ducha Świętego.

Ostatnim akcentem spotkania był słodki poczęstunek. Z okazji 20. Kongresu większość wspólnot przywiozła torty. Była więc oka-

zją, aby w szkolnej stołówce spędzić czas przy kawie i herbacie, do godziny 19. Julian Polak z Ło-

wicza powiedział nam po zakończonym kongresie, że spełnił on jego oczekiwania, wielkim przeżyciem duchowym była dla niego Eucharystia i nabożeństwo po niej, a szczególnie indywidualne błogosławieństwo wiernych monstancją, co jest dość rzadko stosowane.

Zbigniew i Wiesława Sysik ze wspólnoty Emmanuel działającej przy parafii Matki Bożej Królowej Polski w Sochaczewie powiedzieli nam, że obecność na kongresie była dla nich bardzo ważna. On we wspólnocie jest 4 lata ona 8 lat. – Miało mnie nie być, dziś powinienam opiekować się chorą mamą, ale nasza liderka we wspólnocie spotkała mnie i spytała czy jadę, odparłam że nie mogę, ona na to czy nie mogę spróbować czegoś zrobić, by jednak było to możliwe. Poczulałam, że to znak, że powin-



Marek Zajac z grupy Odnowy w Duchu Świętym „Miłość Boga” ze Skierniewic przygotował do Eucharystii uczestników kongresu przez nawoływanie do modlitwy i śpiewu.

nam być w Łowiczu, wykonałam telefon do siostry i okazało się, że od razu zgodziła się mnie zastąpić. Wiec jestem.

Małżeństwo z Sochaczewa jest już ze sobą 42 lata. Jak przyznali, zanim zaangażowali się we wspólnotę, ich związek zaczął przeżywać poważny kryzys. Chodzili do

kościół, ale jak dziś mówią było to puste, nawarstwiały się problemy w relacjach, których nawet nie chcieli rozwiązywać. – Dziś jesteśmy razem i mogę to powiedzieć, chyba też za męża, że jesteśmy szczęśliwi, ale nie byłoby tego wszystkiego bez Boga i łaski Ducha Świętego.

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówce zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

Ślusarz – mechanik w Warsztacie Mechanicznym

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń znajdujących się na wyposażeniu Działu Produkcji zgodnie z ustalonym harmonogramem
- Zgłaszanie uwag na temat stanu technicznego maszyn i urządzeń skierowanych do remontu

Wymagania:

- Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne z zakresu mechaniki maszyn i urządzeń
- Umiejętności: Zmysł praktyczny, dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w zespole
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Dobra znajomość rysunku technicznego (detale i złożenia)
- Znajomość zasad przeprowadzania prac remontowych (demontaż, pomiary, weryfikacja części, montaż)

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
 - 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
 - 6) Skierniewice – Nowy Kawęczyn – Stara Rawa – Jeruzal – Kamion – Prandotów – Skierniewice

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:
rekrutacja@ferroxcube.pl z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Łowicz | Kościół Ojców Pijarów Rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki

Dzisiaj, 19 października w kościele ojców pijarów w Łowiczu zostanie odprawiona msza święta z okazji 33. rocznicy zabójstwa bł. Jerzego Popiełuszki, patrona NSZZ „Solidarność”. W tym samym dniu delegacja łowickiej „Solidarności” pojedzie do kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie jest grób błogosławionego.

Mszę świętą organizują łowicki Klub Gazety Polskiej oraz tuższe koło partii Wolni i Solidarni, zaś głównym koncelebransem będzie ordynariusz diecezji łowickiej ks. bp Andrzej F. Dziuba.

Wierni będą się podczas niej modlić w intencji „Solidarności”, ludzi prostych, ludzi pracy. Po mszy uczestnicy zapalą znicze pod pomnikiem upamiętniającym bł. księdza Jerzego, pomodlą się za niego oraz przypomną o jego charzmatkach i naukach.

Dokładna data śmierci bł. Jerzego Popiełuszki jest kwestią sporną. Najczęściej przyjmuje się właśnie 19 października, chociaż coraz więcej badaczy uważa, że do zabójstwa doszło w nocy z 24 na 25 października, taka data widnieje też na pomniku przy kościele pijarskim.

Fotoreportaż



Rzut ziemniakiem do celu – jedna z konkurencji rozegranych w Ostrowie z udziałem dzieci.



Święto Pieczonego Ziemniaka stało się dla lokalnej społeczności okazją do spotkania się i wspólnej zabawy.

Ostrów | Święto Pieczonego Ziemniaka

Ziemniak nasz powszedni

Blisko 100 osób bawiło się na Święcie Pieczonego Ziemniaka, które po raz trzeci zorganizowano na terenie przy Domu Ludowym w Ostrowie w gminie Łowicz. Zabawę przygotowali: oddział Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Łowiczu i Koła Gospodyń Wiejskich w Ostrowie, przy wsparciu Urzędu Gminy Łowicz.

Ziemniaki w czasie imprezy można było skosztować w różnej postaci. Oferowano je wszystkim pieczone z wielkiego grilla, razem z kielbasami. Panie z KGW z Ostrowa, Zabostowa Dużego oraz Bochenia przygotowały różne potrawy z tego warzywa na konkurs na najciekawszą i najsmaczniejszą potrawę, zaskakując jury pomysłowością. Były m.in. placki ziemniaczane z serem, był też biały barszcz. Przy wręczaniu nagród przewodniczący jury, kierownik łowickiego ODR Krzysztof Igielski, wyróżnił koło z Bochenia, chwając, pyszny jego zdaniem, sernik z dodatkiem gotowanych ziemniaków oraz pyzy z grzybami – przygotowała je Bożena Gałąj z KGW Bocheń. W konkursie tym przyznano tylko pierwsze miejsca, wręczając jako nagrody blendery wszystkim KGW.

Ziemniaki zostały wykorzystane też do kilku konkursów. Dzieci rzuciły nimi do celu – najlepszą celnością wykazała się Kacper, szukały ich na placu zabaw – najwięcej odnalazł ich Maciek. Dorosli natomiast rywalizowali w konkursach na czas: obieraniu ziemniaków i w ręcznym ich ścieraniu na tarce. Konkursom towarzyszył aplauz i dobra zabawa.

Ziemniaki inne niż znamy

Ciekawostką spotkania była wystawa prezentująca 12 odmian

ziemniaków z gospodarstwa Andrzeja Górczyńskiego z Ostrowa. Ziemniaki można było dotknąć, zobaczyć jak wyglądają po przekrojeniu, niestety nie można było ich spróbować, ale zainteresowani mogli za to pozamawiać z rolnikiem, który je wyhodował. Nam powiedział, że większość zaprezentowanych odmian pochodzi z Holandii. Jedną z firm specjalizującą się w produkcji różnych odmian tego warzywa nawiązała z nim współpracę, przekazując do zasadzenia po 100 kg 11 odmian holenderskich ziemniaków.

– Miała się odbyć ich prezentacja i promocja w moim gospodarstwie, niestety pogoda nie sprzyjała, sami je obecnie testujemy w naszej kuchni – powiedział nam, dodając, że to odmienne ziemniaki w smaku od tych, które królują na naszych stołach, np. odmian Lord, Irga. Każdy smakuje inaczej a nawet inaczej się gotuje, niektóre z nich, aby były gotowe do spożycia, należało gotować nawet godzinę, podczas gdy niektórym rodzinnym odmianom wystarczy 20 minut. Osobiście pozostałby przy ziemniakach krajowych.

Zabawa w Ostrowie zaczęła się do godz. 17.00 i trwała do późnych godzin wieczornych. Po 19.00 przybyło więcej osób, które zakończyły pracę w gospodarstwie.

Kierownik łowickiego ODR Krzysztof Igielski powiedział nam, że impreza odbywa się po raz trzeci, po raz drugi w jej organizację zaangażował się ośrodek, który w ten sposób chce być bliżej rolników i zainteresować ich swoją działalnością. Jak dodał, w planach na przyszły rok jest przygotowanie już nie tylko święta ziemniaka w Ostrowie, ale także np. święta kukurydzy, której przecież uprawia się na terenie Ziemi Łowickiej bardzo dużo. Zamyśl jest taki, aby połączyć je z prezentacją odmian, które wyrosną na pokazowych poletkach. **tb**



Członkinie trzech kół Gospodyń Wiejskich: z Bochenia, Zabostowa Dużego i Ostrowa, zmierzyły się w ścieraniu ziemniaków na tarkach.



Jury oceniało potrawy, które powstały w oparciu o ziemniaki – ich autorką w części była Bożena Gałąj z KGW w Bocheniu (trzecia z prawej).



Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa holenderskich odmian ziemniaka z gospodarstwa Andrzeja Górczyńskiego.

Łowicz, Mysłaków | Fundacja Prolas posadziła las. Nie ma być nigdy wycinany

Dęby i olchy już rosną

Założona w Łowiczu Fundacja Prolas zorganizowała 14 października akcję sadzenia lasu w Mysłakowie pod Łowiczem. Uczestniczyli w niej m.in. radni miejscy: Paweł Pięta, Mariusza Siewiera i Krystian Cipiński, a także Henryk Florczak z Koła Łowieckiego Nieborów, który jest wiceprezesem fundacji.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

W niespełna 5 godzin posadzono blisko 2000 dębów i olch. – Cieszy fakt, że blisko 50 osób włączyło się do akcji – poinformowano na internetowej stronie fundacji.

Fundacja Prolas powstała w styczniu tego roku z inicjatywy Henryka Florczaka – który deklaruje poglądy proekologiczne oraz Marcina Tarki, który prowadząc działalność spedycyjną ma świadomość, że jego firma przyczynia się do zanieczyszczenia środowiska, jednak pragnie to zrekompensować naturze i społeczeństwu.

Paweł Pięta pojechał do Mysłakowa na sadzenie lasu wraz ze swoimi dziećmi. – Spędziliśmy tam dwie godziny. Bardzo nam się podobało. Było dużo osób z dziećmi, które miały okazję się wyszaleć – relacjonuje. Zwrócił uwagę na bardzo duże zaangażowanie sadzących las i organizatorów oraz świetną organizację. Pomimo, że część osób odjeżdżała, inni dojeżdżali, to nie było balaganu. Każdy miał czym pracować (choć organizatorzy sugerowali, aby zabrać swoje szpadle, to nie zabrakło sprzętu). Były przygotowane sadzonki oraz rzędy upra-



Miejskim radnym Pawłowi Pięcie i Mariuszowi Siewierze przy sadzeniu lasu w Mysłakowie pomagali dzieci.

wionej ziemi z przygotowanymi dołkami.

Dzieci, których zadaniem było roznoszenie sadzonek, mogły się dowiedzieć od fachowców, jakie gatunki drzew sadzą, ile czasu one rosną i jakie mają charakterystyczne cechy.

Las na prywatnym gruncie

Prezes Fundacji Prolas Marcin Tarka dodał, że las w Mysłakowie został posadzony na prywatnym gruncie, który został wydzierżawiony fundacji, która nie ma

możliwości prawnej, aby kupować grunty. Była to pierwsza tego typu akcja, ale będą kolejne. Osoby, które chciałby włączyć się do niej, powinny śledzić stronę internetową lub facebookową fundacji.

Lasy sadzone będą na najslabszych jakościowo glebach, które są przeznaczone pod zalesienie. Henryk Florczak dodał, że często są to nieużytki lub na tyle małe obszary, że Lasy Państwowe nie są nimi zainteresowane.

Prezes Marcin Tarka dodaje, że sadzonki drzewek zostały zakupione w szkółce Lasów Pań-

stwowych w Borowinach, a przygotowaniem ziemi do posadzenia lasu zajął się profesjonalny zakład usług leśnych. Dopełniono wszelkich formalności potrzebnych do zalesienia terenu: m.in. sporządzono plan urządzenia lasu, ustalono z leśnikami jaki gatunek drzew jest w tym miejscu wskazany. Celem akcji jest zwiększenie lesistości na naszym terenie – w województwie łódzkim wynosi ona 21,1% i jest najmniejsza w Polsce – a przecież las to czyste powietrze i bioretencja wody. Ważny jest też aspekt edukacyjny akcji – aby uświadamiać ludziom konieczność dbania o środowisko.

Prezes zapowiada, że kompletowana jest już dokumentacja do posadzenia około 8 ha lasu na terenie gminy Łowicz – które fundacja również wydzierżawiła. Fundusze na zakładanie lasów są pozyskiwane od przedsiębiorców.

Akcja w Mysłakowie, nazwana została przez prezesa „eventem”, ale podkreśla on, że nie towarzyszyła jej zbędna oprawa. – Skupiamy się nad tym, aby dać możliwość własnoręcznego posadzenia drzewa, czasem – jeśli ktoś deklaruje, że ma miejsce, gdzie może posadzić drzewo – udostępniamy sadzonki – mówi.

Lasy sadzone przez Fundację Prolas – co przewiduje umowa dzierżawy – mają rosnąć już na zawsze. Nie jest planowana w nich wycinka w celu pozyskiwania drewna. Usuwanie z nich drzew będzie mogło się zdarzyć tylko w przypadku chorób drzew lub konieczności likwidacji wiatrolomów. ■



W kalendarzu wykorzystane będzie m.in. zdjęcie niemieckiego samolotu Junkers 52 na Starym Rynku, wykonane w czasie okupacji - dokładna data nie jest znana. Pochodzi ono ze zbiorów Zbigniewa Tomasza Pałowskiego.

Łowicz | Łowicki Wehikuł Czasu Kalendarz, który będzie można wydrukować w dowolnym miejscu

Łowicki Wehikuł Czasu – internetowa inicjatywa Jacka Rutkowskiego i Macieja Malangiewicza – we współpracy z Łowickim Ośrodkiem Kultury przygotowuje kalendarz na 2018 rok, który wkrótce trafi do rąk członków tejże internetowej grupy pasjonatów historii miasta.

Wydawnictwo ilustracyjne unikalnymi fotografiami będzie dostępne dla osób z Łowicza w wersji tradycyjnej, papierowej. Otrzymają je osoby, które udostępniły zdjęcia ze swoich zbiorów, inni będą mogli go nabyć w drukarni za około 16 zł.

Tym, co odróżni ten kalendarz od innych, będzie możliwość bezpłatnego pobrania pliku z kalendarzem i wydrukowania go w dowolnym miejscu w Polsce czy na świecie. Jest to propozycja dla osób związanych emocjonalnie z Łowiczem, ale mieszkających gdzieś daleko. Pomysłodawcy – a są to grafik Jacek Rutkowski i dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz – pomyśleli, że będzie to rozwiązanie dogodne dla zainteresowanych osób. Bo choć kalendarz tradycyjny można będzie kupić w Łowiczu, to koszty jego przesyłki mogą być niemałe. Samo

zaś wydrukowanie przygotowanego profesjonalnie pliku i zaspiralowanie go to wydatek rzędu kilkunastu złotych.

Na stronach kalendarza Łowickiego Wehikułu Czasu zamieszczone będą archiwalne zdjęcia z Łowicza – takie, które zamieszczane są na wspomnianym facebookowym fanpage. Pomysłodawcy starali się dopasować do konkretnych miesięcy (np. obrazy z Bożego Ciała czy wybuchu wojny). Czasem jednak nie było to możliwe, bo nie wiadomo dokładnie, kiedy dane fotografie zostały wykonane. Wybierając je brano pod uwagę wyjątkowe walory artystyczne.

Obrazy uzupełnią będą odnośniki do kilkudziesięciu ważnych dat dotyczących Łowicza w ubiegłym stuleciu. Ich wyboru dokonał Zdzisław Kryściak, zaś stroną graficzną zajął się Jacek Rutkowski. Maciej Malangiewicz dyrektor ŁOK i pomysłodawca Łowickiego Wehikułu Czasu i kalendarza „ponad granicami” informuje, że plik pdf zostanie udostępniony na stronie internetowej Łowickiego Ośrodka Kultury – www.lok.art.pl – już początku listopada. opr. mwk

Łódź – Szwajcaria | Ogólnopolski konkurs „Złota Nitka”

Łowiczanka półfinalistką konkursu dla młodych projektantów

Już po zamknięciu tego numeru Nowego Łowiczana, w Centrum Promocji Mody Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi odbył się pokaz kolekcji zaprojektowanej przez pochodzącą z Łowicza Paulinę Świątkowską. Projektantka walczyła o nagrodę główną ogólnopolskiego konkursu „Złota Nitka” i przepustkę do udziału w konkursie międzynarodowym.



Pochodząca z Łowicza Paulina Świątkowska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

przewodnią tegorocznej edycji jest AWANGARDA.

Zwycięska kolekcja zostanie wyłoniona podczas pokazu, jaki odbędzie się 18 października w Centrum Promocji Mody ASP w Łodzi. Jej autor zdobydzie 30.000 zł i „dziką kartę”, pozwalającą na udział w międzynarodowym konkursie dla projektantów – International Contest – Łódź Young Fashion Award 2017.

Inspiracja światem cyfrowym

Kolekcja ubiorów zaprojektowana przez Paulinę Świątkowską nosi tytuł „QR PROPAGANDE” i powstała z inspiracji światem cyfrowym. – Poszukując koncepcji pracy projektowej, zainspirowałam się współczesnymi trendami w zakresie szeroko pojętej digitalizacji. Digitalizacja to współczesne, niezwykle interesujące zjawisko. W przypadku moich projektów ubrań, każdy może zeskanować widniejący wzór za pomocą kodu QR, który umieszczony jest na ubraniu w specjalnie do tego przeznaczonym miejscu – opowiada Paulina Świątkowska.



Kolekcja Pauliny Świątkowskiej powstała z inspiracji światem cyfrowym.

Po zeskanowaniu kodu QR przy pomocy urządzeń przenośnych (np. smartfonów) zostaniemy przekierowani na stronę projektantki, na której możemy dowiedzieć się więcej o niej i jej pracach.

oprac. aa

Łowicz, Domaniewice | Rozważania Dialog Maryi z kobietami

20-osobowa grupa młodzieży z Szymanowa przedstawi 22 października projekt „W szkole u Miriam” w dwóch kościołach: w Łowiczu parafialnym w Domaniewicach.

Jak nam powiedziała opiekunka młodzieży, s. Wirginia, ucząca biologii w Liceum i Gimnazjum Sióstr Niepokanek w Szymanowie, nie jest to grupa teatralna, która działa na stałe. Została ona skompletowana specjalnie dla celu tego projektu, który był przygotowany na tegoroczny Diecezjalny Dzień Kobiet. Odbywał się on w Skierniewicach właśnie pod hasłem „W szkole u Miriam”. W grupie jest młodzież gimnazjalna i licealna z Szymanowa, gościnnie dołączyła do nich 5-letnia Marysia grająca małego Jezusa, Marcin – który zagra nastoletniego Jezusa oraz Jakub – który będzie i Aniołem, i Symeonem.

Trwający około godziny projekt składa się z dialogu Matki Bożej

z kobietami, muzyki i tańca klasycznego. Na koniec odmówiony będzie różaniec i właśnie dlatego „W szkole u Miriam” nazwano projektem, a nie przedstawieniem, bo będzie to prawdziwa modlitwa.

Zachęcając do wzięcia udziału w projekcie, powiedziała nam, że jej zdaniem przekaz o Matce Bożej, jaki płynie z tych rozważań jest wyjątkowy. Jeśli dzięki niemu znajdą się osoby, które pokochają Maryję bardziej niż dotąd, to będzie to dla całej grupy powodem do radości.

W kościele MB Nieustającej Pomocy przy ul. Brzozowej w Łowiczu projekt „W szkole u Miriam” rozpocznie się po niedzielnej mszy św. o godz. 12.30.

W kościele św. Bartłomieja w Domaniewicach projekt będzie jedną z części Wieczoru Uwielbienia, który rozpocznie się mszą św. o godz. 16.30. Około 17.20 rozpocznie się adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie śpiew w wykonaniu parafialnej scholi oraz zespołu Artystycznie Szerzący Miłosierdzie i na zakończenie występ grupy z Szymanowa z różańcem. mwk

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 7.10.2017-16.10.2017

† **7 października:** Stanisław Przybysz, l.94.
 † **8 października:** Tadeusz Dymarski l.79, Łowicz; Marcin Plichta l.39; Jerzy Mirosław Lelonkiewicz l.70, Łowicz; Stanisław Kowalski, l.88, Osiny.
 † **9 października:** Jerzy Nowicki l.82; Jan Jabłoński, l.50, Łowicz.
 † **12 października:** Bożena Stawska, l.60; Janina Wojciechowska, l.83.
 † **13 października:** Barbara Klimkiewicz, l.76; Zofia Antosik, l.90, Łowicz; Marcin Mucha, l.41; Janina Koza, l.91.
 † **14 października:** Marcin Włodarczyk, l.80; Grzegorz Siejka l.51.
 † **15 października:** Jerzy Nowiński, l.88, Łowicz; Maria Starosz, l.75, Głowno; Franciszka Nowińska, l.85; Franciszka Dałek, 82.
 † **16 października:** Stanisław Łuczyński, l.89; Wincenty Twarożyński, l.89, Głowno; Zenobia Bońciewska l.75.

Pani dr Agnieszce Wioetek-Reske
 wyrazi głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

Teściowej

składają
 Rektor, Senat i społeczność akademicka
 Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
 w Skierniewicach

Składamy serdeczne podziękowanie Wszystkim,
 którzy w dn. 13.10.2017 r.
 odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
 Mojego Męża i Tę

Jerzego Mirosława Lelonkiewicza

Żona z Synem Grzegorzem

Walewice | Stadnina koni

Nowa wystawa w pałacu

W najbliższy piątek, 20 października o 18.00 w walewickim pałacu otwarta zostanie wystawa obrazów Iwony Mitrowskiej, przedstawiających głównie konie. Pokażemy prace artystki, dla której rysunek jest wielką pasją, a realizm i dokładność w szczegółach robi wrażenie na niejednym odbiorcy. W pracach ukazuje ona charakter i cały „bukiet” urody

koni – mówi Aleksandra Szela, menedżer kompleksu pałacowego. Iwona Mitrowska specjalizuje się w rysunku. Jej ulubione techniki to pastele i ołówek. Jej praca „Piacenza” w kwietniu br. zdobyła I nagrodę w konkursie malarstwie zorganizowanym w ramach IV Festiwalu Sztuki Jeździeckiej w Warszawie. Wstęp na wernisaż jest wolny.

oprac.ewr

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Zakościelny (1938-2016)



■ Stanisław Zakościelny (1938-2016)

Był rolnikiem z Osieka w gminie Kocierzew Południowy. Nie miał w życiu lekko – jego wczesne dzieciństwo przypadło na czas II wojny światowej, po jej zakończeniu, ucząc się, jednocześnie musiał już pomagać w prowadzeniu gospodarstwa matce i schorowanemu ojcu – bohaterowi z armii gen. Andersa. Rodzina i sąsiedzi zapamiętali go jako szczerego, uprzejmego i bardzo pobożnego człowieka. Zostawił po sobie nie tylko wspomnienia, jako fundator przyczynił się m.in. do utworzenia Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu. Jego ostatnią wolą było postawienie z jego pieniędzy pomnika św. Jana Pawła II przy kościele św. Wawrzyńca w Kocierzewie Południowym, co właśnie zostało zrealizowane.

Na świat Stanisław Zakościelny przyszedł 17 lutego 1938 roku jako syn Marianny z domu Brzozowskiej i Stefana Zakościelnego. Był ich drugim dzieckiem, po starszej o dwa lata siostrze Juliannie. Rodzice prowadzili niewielkie (około 8 hektarów) gospodarstwo w Osieku, to samo, które Stanisław potem odziedziczył i którym zajmował się niemal do ostatnich lat życia.

Jego ojciec w 1939 roku został powołany do wojska i przez cały okres wojny nie było go w domu. W tym czasie Julianna i Stanisław przebywali w Jeziorku, w gospodarstwie rodziców matki – Franciszki i Mateusza Brzozowskich, w utrzymaniu dwójki dzieci pomagali też bracia Marianny. Przez pewien czas w gospodarstwie przebywali uciekinierzy z Warszawy, którym Marianna udzieliła schronienia. Z jednym z nich, późniejszym pracownikiem ministerstwa rolnictwa, Stanisław po latach utrzymywał kontakty towarzyskie, jeździł do stolicy go odwiedzać.

Tymczasem Stefan, ojciec Stanisława, został wywieziony w głąb Związku Radzieckiego, potem znalazł się w armii generała Andersa, w której walczył m.in. pod Monte Cassino, w uznaniu za co był później jednym z gości audycji u papieża Piusa XII – po powrocie do domu wspominał to jako jedno z największych przeżyć. Z Anglii do Polski powrócił dopiero 23 grudnia 1946 roku. Był już wtedy mocno schorowany na skutek przeżyć z niewoli i wojny i choć żył jeszcze do 1968 roku, nie odzyskał już pełnej sprawności, tak więc Stanisław od wczesnego dzieciństwa musiał ciężko pracować nad utrzymywaniem gospodarstwa.

Młody Stanisław chodził do szkoły podstawowej do Kocierzewa Południowego. Ukończył ją w 1951 r. z bardzo dobrymi wynikami. Znacznie później, w latach 1961-1965 dokształcał się w szkole przysposobienia rolniczego w Kocierzewie Południo-

wym, będącej jedną z placówek podlegających pod szkołę rolniczą na łowickim Blichu. Dyplom ukończenia otrzymał w 1965 r. Z czasów szkolnych często wspominał też aktywność w amatorskim zespole teatralnym, do którego skrzykiwał młodzież z okolicy.

Rodzina wspomina, że w podejściu do ziemi i gospodarstwa był postępowy, bardzo dużo na te tematy czytał. Zajmował się uprawą zbóż oraz hodowlą bydła i trzody. Choć były to czasy trudne dla małych gospodarstw, zawsze potrafił wygospodarować pieniądze na inwestycje, takie jak zakup ciągnika. Z czasem dorobił się pieniędzy na przedpłaty, dzięki którym, przy szczęściu w losowaniu, nabył dwa Fiaty – „dużego” i „malucha”. W latach 1981-1989 był czynnym członkiem solidarnościowej NSSZ Rolników Indywidualnych.

Nigdy nie założył własnej rodziny. Mieszkał wraz z matką do jej śmierci w 2004 roku, a po sąsiedztwie z ukochaną siostrą Julianną, lubili go też inni sąsiedzi z Osieka. Dzieci z okolicy przychodziły do niego na cukierki, którymi zawsze hojnie je obdarowywał. Życie upływało mu głównie na pracy. Poza rodzinną miejscowość wybierał się dość rzadko, najczęściej pociągami do Warszawy, którą znał jak własną kieszeń, albo do Łodzi. Morze zobaczył dopiero przed śmiercią, kiedy siostrzenica wraz z jej mężem zabrali go na wycieczkę do Sopotu, chcieli mu też pokazać góry, ale już nie zdążyli.

W ostatnich latach życia Stanisław był mocno schorowany, poruszał się najpierw o kulach, a potem już tylko na wózku, dlatego w końcu trafił pod opiekę siostrzenicy i jej męża – Grażyny i Eligiusza Kwiatkowskich z Chąsna. Sąsiedzi, ludzie sporo od niego młodszy, często go tam odwiedzali, co najlepiej pokazuje, jak dużą cieszył się wśród nich sympatią i szacunkiem.

Wielkim ciosem była dla niego śmierć siostry Julianny 3 wrze-

śnia 2016 roku. – Byli ze sobą tak zżyłi, że niestety spodziewaliśmy się, że „jedno pociągnie drugie na tamtą stronę” i tak też się stało – mówił nam siostrzenica Grażyna. – Tak też było, wujek zmarł 26 października, niespełna dwa miesiące po mojej mamie. Do końca pozostał świadomy, wiedział, że odchodzi.

– To był człowiek, o którym nie można powiedzieć żadnego złego słowa – zgodnie mówią Grażyna i Eligiusz. – Niezwykle grzeczny, uczynny i pomocny. Jeśli coś mówił, można było od razu przyjąć to za prawdę, niczego by nie powiedział nieszczerze. Odznaczał się też wyjątkową pobożnością i głęboką wiarą.

Szczególnie dużą wagę Stanisław przykładał do utrzymywania w należytym stanie obiektów sakralnych. Na jego rodzinnej posesji, od strony drogi, stoi stara kapliczka z krzyżem dwuramiennym, którą opiekował się przez całe życie i którą odrestaurował. Odkładane przez lata oszczędności chętnie oddawał na rzecz inwestycji w rodzinnej parafii pw. św. Wawrzyńca w Kocierzewie Południowym. Miał też swój wkład finansowy m.in. w fundację Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu w 1993 roku, wsparł też finansowo krakowski klasztor sióstr karmelitanek. – Sam na sobie bardzo oszczędzał, żyjąc skromnie odkładał grosz do grosza, ale nigdy nie żałował pieniędzy rodzinie czy na Kościół – wspominają bliscy.

Ostatnią jego wolą było ufundowanie pomnika św. Jana Pawła II, którego osobę szczególnie ceniał, w kościele w Kocierzewie Południowym. Zamiar taki zdradził ks. proboszczowi Janowi Janikowi, kiedy ten przybył udzielić mu sakramentu namaszczenia. Zgodnie z wolą Stanisława – realizacją tego planu zajęli się już po jego śmierci Grażyna i Eligiusz. Odsłonięcie pomnika według projektu Jerzego Michałaka miało miejsce 15 października tego roku, o czym piszemy na stronie 3. **tm**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00

www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG
 telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomozemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
 Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
 redakcja@lowiczanie.info

Redakcja



Pamiętkowe zdjęcie, na który znaleźli się jubileci, władze gminy Łyszkowice oraz niektórzy goście.

Łyszkowice | Jubileusz par małżeńskich

Najważniejsza jest rodzina

Dziesięć par małżeńskich z terenu gminy Łyszkowice, które w tym roku obchodzą 50-lecie zawarcia związku małżeńskiego, wspólnie z rodzinami wzięło udział 14 października w uroczystości zorganizowanej z tej okazji przez Urząd Gminy w ośrodku kultury.

W ośrodku zjawili się Teresa i Marian Górczyńscy z Łyszkowic, Zofia i Iremi Klimczak z Trzcianki, Kazimiera i Henryk Krawczyk z Bobrowej, Irena i Jan Nawroczy z Wrzeczka, Janina i Wiesław Panak z Czatonina, Janina i Wiesław Placek z Bobrowej, Marianna i Mieczysław Redzisz z Czatonina, Kazimiera i Stanisław Staniszewscy z Uchania Górnego oraz Stanisław i Jerzy Zawadzcy z Wrzeczka.

Jubilatom życzenia złożył wójt gminy Adam Ruta, który powiedział m.in., że cieszy go, iż wspólnie z nimi przybyli najbliżsi członkowie rodziny, podkreślając, że dowodzi to jak silne związki łączą rodziny, jaką wartość mają dla dzieci rodzice. Dodał też, że w życiu każdej z par miały miej-

scie nie tylko radosne chwile, ale były też porażki, rozczarowania i kłopoty. – Jednak idąc razem okazaliście się silniejsi od wszystkich życiowych przeciwności. Pokonaliście je, ponieważ wzajemnie się wspierałyście – powiedział. Gratulacje złożyli też przewodnicząca Rady Gminy Anna Kwestarz i proboszcz miejscowej parafii ks. Jerzy Modelewski.

Po przemówieniach wójt udekorował piersi jubilatów medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, które przyznał prezydent RP Andrzej Duda. Otrzymali oni też drobny upominek od gminy, kwiaty i dyplomy, a od GOK figurki aniołów. Proboszcz Modelewski podarował każdej z par różaniec. Po części oficjalnej, dla jubilatów wystąpił chór z gminnego klubu seniora „Jutrzenka”, który zaśpiewał m.in. „Niech żyje bal” z repertuaru Maryli Rodowicz.

– Dla nas była to bardzo wzruszająca uroczystość – powiedziała nam mieszkająca w Trzciance Zofia Klimczak, która zjawiała się na niej z mężem Iremim (jak się dowiedzieliśmy, to niezwykle imię jest dziełem urzędniczego błędu), zaznaczając, że z rodziną jubileusz swego małżeństwa obchodzili 30 kwietnia. Była msza święta w kościele w Dmosinie, potem

obiad w Głownie – o wszystko zadbały dzieci. Małżeństwo doczekało się ich aż czworo, trzech synów i córki, dziś już są dorośli, mają swoje rodziny, ale, jak z dumą podkreśla, zawsze pamiętają o rodzicach, odwiedzają, razem spędzają święta, a największą radością dla jubilatów jest to, że przyjeżdżają z dziesiątką wnuków. W sumie np. przy wigilijnym stole zasiada 20 osób, cała rodzina, która potem zostaje na pierwszy dzień świąt, aby jeszcze zjeść wspólnie obiad.

– Staraliśmy się zaszczepić w dzieciach, że najważniejsza jest rodzina, że to jest wartość, którą trzeba doceniać i pielęgnować. Dziś, jak obserwuję swoje dzieci, to widzę, że wysiłek ten nie poszedł na marne i bardzo mnie to cieszy. W czasie jubileuszu w kwietniu usłyszeliśmy od dzieci podziękowania, m.in. za wychowanie, zaszczepienie wartości, za to, że w naszym domu zawsze była miła i zdrowa atmosfera. Było to dla nas bardzo wzruszające – powiedział nam pani Zofia.

Kazimiera i Henryk Krawczyk z Bobrowej dochowali się 6 dzieci. Daleko siebie nie szukali, bo, choć pochodzili z innych wsi, to ich pola graniczyły ze sobą, więc znali się. – Nie miałem łatwego dzieciństwa, najpierw zmarła

mama, potem tata i wieku 14 lat musiałem zostawić szkołę i zająć się gospodarstwem, ludzie mi pomagali, bo nie umiałem chociażby orać końmi – powiedział nam pan Henryk. Od dziecka był bardzo uzdolniony plastycznie, gdyby jego życie potoczyło się inaczej, pewnie rozwijałby swoją pasję – ale, jak nam powiedział, żona stała się jego podporą i dziękuję jej za spędzone lata.

– W życiu bywa różnie, bywają chwile dobre i złe, w małżeństwie trzeba dążyć do zgody, nauczyć się czasem nie mówić za dużo w nerwach, ale też wybaczać, czasem przeczeć, aż wszystko się ułoży – powiedziała nam pani Kazimiera, która dodaje, że największą radością ich małżeństwa była rodzina, szczególnie przyjsie na świat dzieci, potem wnuczki: mają ich 11, a potem 2 prawnuczek. W czasie spotkań świątecznych przy rodzinnym stole trzeba pomieścić zwykle około 30 osób, jest tłok, ale jest też wspaniała atmosfera.

Uroczystość zorganizowana przez gminę dostarczyła im wielu wzruszeń, przez chwilę poczuli się znów młodzi, ale, jak podkreślili, czekają swojej rocznicy i wspólnego świętowania z rodziną – a to wypada w Sylwestra. **tb**

Łowicz | Klub Seniora „Radość” w ZAZ Audiowizualna potańcówka

Łódzki DJ i wodzirej Tadeusz Furmański, mający za sobą współpracę m. in. z Krzysztofem Krawczykiem i zespołem Trubadurzy czy Ryszardem Rynkowskim poprowadził „taneczny wieczorek audiowizualny” dla seniorów.

Seniorzy bawili się w czwartek, 12 października już od godziny 16. przy polskich i światowych przebojach muzyki rozrywkowej od rock’n’rolla po disco polo. Ponadto mogli oglądać teledyski z rzutnika. Dlatego też roboczo wieczorek nazwano „audio-wideo potańcówką”. Wieczorek został zorganizowany w sali przy Syntexie, którą wynajmuje Zakład Ak-

tywności Zawodowej Stowarzyszenia Wsparcie Społeczne „Ja Ty My”. Przybyło na nią łącznie kilkadziesiąt osób związanych z Klubem Seniora „Radość”.

W trakcie można było skorzystać, kupując za nieduże pieniądze, z produktów gastronomicznych - zakąsek, ciast, kawy czy herbaty przygotowanych przez pracowników ZAZ. - Spotkaliśmy się tutaj po raz pierwszy i pewnie będziemy chcieli spotykać się częściej - powiedziała szefowa klubu „Radość” Anna Bieguszewska.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info **mak**



Seniorzy bawili się przy muzyce puszczanej przez DJ-a i wodzireja Tadeusza Furmańskiego z Łodzi.

WITAMY WŚRÓD NAS | URODZILI SIĘ

Zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **red.**



Alicja Górniak, ur. 4.10.2017 r., godz. 22.10, waga 3.380 g, dł. 57 cm, córka Agnieszki i Łukasza, zam. Zakrzew.



Aleksander Wielec, ur. 7.10.2017 r., godz. 13.30, waga 4.300 g, dł. 56 cm, syn Marty i Karola, zam. Łowicz.



Iga Trzcńska, ur. 10.10.2017 r., godz. 13.55, waga 2.580 g, dł. 51 cm, córka Eweliny i Kamila, zam. Altanka.



Klaudia Wieprzkowicz, ur. 10.10.2017 r., godz. 17.30, wzrost 52 cm, waga 3.090, córka Eweliny i Grzegorza, zam. Łowicz.



Marianna Adamkiewicz, ur. 11.10.2017 r., godz. 21.03, wzrost 57 cm, waga 3.770, córka Natalii i Michała, zam. Głowno.



Mateusz Kondrat, ur. 11.10.2017 r., godz. 14.23, waga 3.060 g, dł. 57 cm, syn Iwony i Konrada, zam. Łowicz.

Łowicz | Ach, co to był za ślub!

Strażacki ślub prezesa OSP Pilaszków

7 października, o godz. 15.00, w kościele Świętego Ducha w Łowiczu Adam i Marzena powiedzieli sobie sakramentalne „tak!”. O strażacką oprawę ceremonii zadbał druhowie z jednostki OSP Pilaszków, której Pan Młody od 2012 roku jest prezesem.

Jego wybranka Marzena (z domu Tafflińska) na co dzień pracuje jako koordynator rejestracji w przychodni MediCenter w Łowiczu. – Poznaliśmy się w 2012 roku, jadąc do szkoły autobusem linii nr 2 – to Adam Pietrzak pamięta dokładnie.

Ich ślub odbył się 7 października w kościele Świętego Ducha. Druhowie z OSP Pilaszków asystowali prezesowi już w drodze do Panny Młodej. W czasie mszy pełnili strażacką wartę, stojąc po obu stronach głównego przejścia. – Po zakończonej ceremonii zaślubin stworzyli szpaler, a ostatni z rzędu uderzył Pannę Młodą to-



Marzena i Adam wychodzą z kościoła Świętego Ducha, zaś strażacy z OSP Pilaszków tworzą im szpaler.

porciem w pośladek, tak jak nakazuje tradycja, żeby Młodym się szczęściło – opowiada nam prezes OSP Pilaszków.

Strażacy towarzyszyli też młodym w drodze na przyjęcie weselne w sali Telimena w Dąbkowicach Dolnych. W podziękowaniu zostali obdarowani m.in. weselną wódką.

– W naszej jednostce każdy druha może liczyć na drugiego. Służba w OSP Pilaszków to też sprawa honoru. Osobiście, mnie i małżonce zakreśliła się tza szczęścia, że mamy tak wspaniałych kolegów i koleżanki w OSP – mówił nam Adam Pietrzak.

Strażaków nie zabrakło też podczas poprawin. Razem z Kołem Gospodyń Wiejskich z Pilaszkowa przygotowali nowożeńcom przewożyny. Przebrani w śmieszne stroje wtargnęli na parkiet weselny i porwali młodych na traktor z dwukółką wyłożoną słomą, żeby symbolicznie przewieźć Młodą do Młodego. Specjalnie na tę okazję ułożyli też piosenkę. Wszyscy świetnie się bawili, tańczyli i śpiewali. **aa**

Aktualności

Łowicz | Spotkanie z mieszkańcami na osiedlu Przedmieście

Duże osiedle, więc i potrzeb dużo

Sprawozdanie z działalności zarządu osiedla, informacja burmistrza o planowanym budżecie miejskim i głosowanie nad budżetem partycypacyjnym – to główne tematy corocznego spotkania mieszkańców osiedla Przedmieście w Łowiczu z burmistrzem Krzysztofem Janem Kalińskim i innymi pracownikami ratusza.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczjanin.info

Spotkanie odbyło się 18 października w Przedszkolu Integrycyjnym nr 10. Prowadził je przewodniczący zarządu osiedla Marian Dębski, w zastępstwie nieobecnej z powodów zdrowotnych przewodniczącej Magdaleny Kłosińskiej. Przypomniał on o działaniach zarządu w ciągu ostatnich 12 miesięcy, do których należało m.in. zorganizowanie imprez, jak Balu Weneckiego czy pikniku z okazji Dnia Dziecka, poprawienia estetyki osiedla, powołanie grupy biegowej trenującej z Sylwestrem Kosędą, udział w spotkaniach w urzędzie miejskim i liczne składowane do władz miasta i rady miejskiej pisma. Wydano blisko 3000 zł, spośród przysługujących na ten rok 7000 zł. Planowane są jednak jeszcze inne wydatki, w tym Bal Andrzejkowy.

Głosowało 65 mieszkańców

Najwięcej emocji budziło głosowanie nad budżetem partycypacyjnym. Z ośmiu propozycji mieszkańcy wybrali trzy do ostępnego głosowania (od 10 listopada do 11 grudnia):

■ budowa chodnika przy ul. Wygoda – 17 głosów;

■ oświetlenie ścieżki zdrowia w Łasku Miejskim – 16 głosów;

■ wyposażenie placu zabaw przy ul. Łyszkowickiej oraz doświetlenie placu zabaw przy ul. Włókienniczej i skweru przy ul. Anieli Chmielińskiej – 11 głosów;

Co ciekawe, przed głosowaniem mieszkańcy ulicy Wygoda głośno mówili o tym, że chcieliby aby ich ulica, wraz z ul. Zgodą i Łódzką, zostały przypisane do osiedla Kostka (musiałoby zostać zrobione uchwałą Rady Miejskiej), ponieważ – jak mówili – zgłaszane przez nich propozycje nie mają szans na przebiecie się w tak dużym osiedlu jak Przedmieście. 17 głosów i pierwsze miejsce musiało być dla nich potem miłym zaskoczeniem. Zgłaszały też uwagę, że trzeba rozwiązać problem zbieżności nazwy ulicy z wsią Wygoda w gminie Łowicz, ponieważ ze względu na ten sam kod pocztowy zdarza się, że na przykład kurierzy czy nawet komornicy mylą te lokacje.

Najwięcej emocji, dokładnie tak samo jak w ubiegłym roku, wzbudziła propozycja doświetlenia ścieżki zdrowia w Łasku Miejskim. W ubiegłym roku ta propozycja była druga, przegrywając o włos, ale wielu mieszkańcom nie podobało się, że dotyczy ona w pewnym sensie całego miasta, dlatego w głosowaniu internetowym mogli popierać ją ludzie



Mieszkańcy głosują. Radny Robert Wójcik (trzymający skrzynkę) był jednym z trzech członków komisji skrutacyjnej.

spoza osiedla. Propozycja ta, podobnie jak plaża nad Bzurą zgłoszona na os. Nowe Miasto, stała się dla władz miejskich inspiracją do wprowadzenia do budżetu partycypacyjnego odrębnego głosowania w kategorii ogólnomiejscowej. Pozycja ta (w nieco innym brzmieniu) została w tym roku uwzględniona wśród 16 propozycji ogólnomiejscowych. Część obecnych na spotkaniu mieszkańców domagała się więc wykreślenia jej z list do głosowania na propozycje osiedlowe, ale w ratuszu uznano, że skoro została zgłoszona przez mieszkańców jako osiedlowa, powinna być uwzględniona także i w tym głosowaniu, co potwierdza 16 oddanych głosów.

Trzecia z wybranych propozycji była oficjalnie zgłoszona przez zarząd osiedla. Trwała dyskusja nad tym czy nie rozdzielić jej na dwie propozycje, a wtedy wybór jednej zapewniałby możliwość przeznaczania na nią 100 tys. zł. Jednak zarząd, a wraz z nim nie-

mal jednogłośnie mieszkańcy zgromadzeni na spotkaniu, zdecydowali o wpisaniu w jeden projekt zarówno boiska przy Włókienniczej i skweru Anieli Chmielińskiej, jak i placu zabaw przy Łyszkowickiej, uznając, że kwota ta nawet po podzieleniu na mniejsze części, wystarczy dla zaspokojenia ich potrzeb.

Przypomnijmy, że z tych trzech projektów mieszkańcy wybiorą jeden w głosowaniu internetowym od 10 listopada do 11 grudnia, lub też na kartkach w przedszkolu nr 10, w terminach wyznaczonych przez zarząd. Równolegle, tak jak na pozostałych osiedlach, mieszkańcy będą mogli też wybrać 1 z 16 propozycji w budżecie obywatelskim ogólnomiejscowym.

Nie da się zadowolić wszystkich

W głosowaniu przypadły inne zgłaszane propozycje, w tym kilka takich, które zgłaszane są co roku. Były wśród nich budowa

ul. Dziewiarńskiej – 7 głosów, budowa placu zabaw przy os. Czajki – 7 głosów, kostki brukowej na ul. Zaciszy – 3 głosy, przebudowa na zakrętu drogowego na wysokości SiB – 2 głosy oraz wykonanie pobocza (chodnika) przy ul. Kaliskiej od Lnianej do Dziewiarńskiej (lub też przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu Kaliskiej z Dziewiarską) – 2 głosy.

Niezadowoleni nie kryli mieszkańcy ulicy i osiedla Czajki, mówiąc, że ich potrzeby i problemy są pomijane, a na ulicy nie ma nawet tabliczki z jej nazwą. Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński zapewnił, że w budżecie na przyszły rok znajdzie się budowa kanalizacji na Czajkach. Budowę ulicy i chodnika w przyszłym roku nie będzie, ponieważ z oczywistych względów nigdy nie robi się tego w tym samym roku co kanalizację, sprawę utrudnia jeszcze ulokowanie części drogi na terenach należących do PKP, przez co inwestycja wymagałaby specustawy.

Burmistrz przypomniał też, że jeszcze w tym roku planuje wykonanie utwardzenia placu na osiedlu Czajki, który został wybrany w budżecie obywatelskim na ten rok. Jest jedną z dwóch spośród dziesięciu jeszcze niezrealizowanych inwestycji, ale nie ma obaw o to, że nie zostanie ona wykonana – być może prace ruszą już w najbliższy poniedziałek.

W przypadku ul. Dziewiarńskiej burmistrz obiecał, że choć nie może wiele zrobić, to zadba przynajmniej o wymalowanie przejścia dla pieszych – wcześniej wielokrotnie zabiegał o nie radny Robert Wójcik.

Mieszkańców niepokoi też zły stan kanałów na terenie osiedla i całego miasta. Burmistrz zapewnił, że ich utrzymanie będzie

jednym z głównych zadań Zakładu Utrzymania Miasta, czyli nowej miejskiej spółki (100% udziałów miasta), która ma zostać niebawem powołana z pracowników ZUK.

Po raz kolejny wrócił też temat budowy obwodnicy od ronda przy ul. Łódzkiej która odciążyłaby ruch na ul. Jana Pawła II i Powstańców 1863 roku. Ruch samochodów ciężarowych jest tam bardzo duży, a mieszkańcy obawiają się, że wdrożenie jeszcze po rozbudowie Maspexu. Robert Wójcik stwierdził, że miasto i tak będzie musiało prędzej czy później zmierzyć się z tym problemem. Burmistrz odpowiadał, że rozumie mieszkańców, ale planowane na najbliższy rok wydatki inwestycyjne i tak są rekordowo wysokie – prawie 50 mln zł, czyli 1/3 budżetu.

Nowy dzielnicowy

Spotkanie było też okazją do oficjalnego podziękowania za wieloletnią współpracę dla aspi. szt. Marzeny Łysio z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, która była dzielnicową dla tego osiedla (między innymi). Od niedawna stanowisko to pełni nowy dzielnicowy – sierż. szt. Kamil Kujawa. Policja przypomina, że informacje o swoich dzielnicowych i policjantów w gminach można na bieżąco sprawdzać na stronie internetowej KPP Łowicz oraz za pomocą aplikacji „Moja komenda”. W ten sposób znajdziemy numery telefonów czy adresy e-mail (choć w sprawach wymagających szybkiej interwencji lepiej korzystać z numeru alarmowego 997).

Podczas spotkania mieszkańcy zgłaszali nowemu dzielnicowemu problem związany z notorycznym przekraczaniem prędkości przez kierowców samochodów osobowych i ciężarowych na ul. Powstańców 1863 r. czy Łyszkowickiej, a także problem nieprawidłowego parkowania w okolicach zakładu Maspex. ■

Łowicz – Łódź | Widzew Łódź – Pelikan Łowicz

Księstwo Łowickie w Sercu Łodzi

21 października Widzew Łódź podejmie na własnym boisku Pelikana Łowicz. Łódzki klub postanowił połączyć sportowe wydarzenie z promocją Łowicza.

Atrakcje przed stadionem mają rozpocząć się już od godz. 15.30. Wszyscy, którzy przyjadą w okolicy al. Piłsudskiego 138 przy trybunie D, będą mogli wziąć udział w bezpłatnych warsztatach haftu, przygotowywania tradycyjnych łowickich wycinanek i kwiatów z bibuły, które poprowadzą nasze twórczynie ludowe. Panie będą mogły oddać się w ręce fryzjerów z Kliniki Wdowiaków z Łodzi, którzy będą czesać na ich głowach ludowe warlocki.

Pod namiotem Promuje Łódzkie kroków oberka będzie można nauczyć się od księżackiej pary, a mają nią być Księżak i Wiceksiężanka Roku 2017, czyli Ro-

bert Fortuński i Kinga Sęk. Nie zabraknie też stoisk kulinarnych. Swoimi słynnymi pierogami częstować będzie m.in. Zofia Myka. Wystawiać się będą także najpopularniejsze firmy z Łowicza. Swoją obecność potwierdzili już m.in. Bracia Urbanek, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu i Folkstar.

Poza atrakcjami związanymi z Łowiczem, nie zabraknie też innych, utrzymanych w klimacie ludowym i nie tylko. Pod namiotem Promuje Łódzkie odbędzie się lekcja Slavica Dance, czyli połączenia zajęć fitness z elementami tańca ludowego. Na przeciwko oficjalnego sklepu będzie można wziąć udział w konkursach sprawnościowych, takich jak: precyzyjny strzał na bramkę, podbijanie piłki główką, odbijanie piłki kolanem czy konkurs podbić. Kibice będą mogli również zobaczyć pokazy sztuczek freestyle czy stoczyć pojedynki w Tenisie stołowym (połączenie piłki nożnej i ping ponga).

Zawodników wprowadzą Koderki

Tuż przed pierwszym gwizdem, od godz. 17.40 na stadionie nastąpi m.in. przekazanie na cel charytatywny herbu Widzewa, który przygotowały łowickie wycinankarki. To będzie też ważna chwila dla dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca „Koderki”, które w strojach ludowych wyprowadzą na murawę zawodników obu piłkarskich klubów.

Wydarzenie Księstwo Łowickie w Sercu Łodzi ma być otwarte dla wszystkich mieszkańców Łodzi, województwa i okolic. – Wychodzi z założenia, że kibic to osoba, która ma wszechstronne zainteresowania, stąd propozycja, która ma charakter kulturalny i rozrywkowy – mówi nam Wiktoria Czarnecka, inicjatorka akcji oraz kierownik ds. PR Widzewa Łódź. W organizację wydarzenia włączają się Urząd Marszałkowski w Łodzi oraz Urząd Miejski w Łowiczu.

O sportowych aspektach pojedynku przeczytaj na str. 43. aa

Nowe Zduńce | Szkoła Podstawowa

Dzień Papieski z bp. Zawitkowskim

16 października w Szkole Podstawowej w Nowych Zduńcach gościł biskup senior Józef Zawitkowski. Jego wizyta związana była z obchodem kilkanaście dni wcześniej Dniem Papieskim.

Biskup został w szkole gorąco powitany pieśnią „Bądź pozdrowiony gościu nasz”. Wiele dzieci założyło na tę okoliczność stroje łowickie lub jego elementy. Dyrektor Małgorzata Kubiak przywitała gościa i poprosiła go o lekcję o świętym Janie Pawle II.

Bp. Józef Zawitkowski bardzo chętnie i ciepło opowiedział o papieżu – Polaku. Przybliżył jego postać i poszczególne wydarzenia z życia. Nie obyło się bez humorystycznego akcentu: gość zaproponował, aby nie było więcej lekcji, na co dzieci zareagowały bardzo entuzjastycznie.

Krótko, lecz równie serdecznie, o nauce Jana Pawła II mówił pro-



Dzieci w strojach łowickich wręczają kwiaty biskupowi Józefowi Zawitkowskiemu.

boszcz parafii w Zduńcach ks. Jarosław Swędrak.

Na koniec dzieci serdecznie podziękowały gościom, oraz wręczyły kwiaty, a także zaśpiewały

„Barkę” oraz „Abba Ojciec”. Chór do występu przygotował katecheta Paweł Włodarczyk. Zaproszeniem biskupa do szkoły zajęła się katecheta Emilia Robak. opr. mwk

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Tutaj lubią pająki

Rodzice i dzieci, dziadkowie i wnuczka, dużo młodych osób – w piątek, 13 października, wieczorem, w GOK Domaniewice wszyscy robili pająka, a ton pracy nadawały głowieńskie twórcynie ludowe: Alicja Matczak i Jolanta Kołodziejska.

Warsztaty odbywały się w ramach projektu „Dookoła pasiaka” realizowanego przez sołectwo Domaniewice, a współfinansowanego przez budżet województwa łódzkiego. Zainteresowanie przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorów i samych instruktorów. W GOK-u pojawiło się tak dużo osób, że trzeba było dostawiać stoły i krzesła. Mieszkańcy regionu znanego z kultuwowania łowickiego folkloru, ale celujący jednak głównie w palmach wielkanocnych, w piątek z zapalem podeszli do nauki robienia pająka. – Frekwencja jest naprawdę zaskakująca, ale to znaczy, że szybko uporamy się z pracą i być może jeszcze dziś nasz pająk, który ma zawisnąć w holu ośrodka, będzie gotowy. Robimy pająka tarczowego, czyli takiego bardzo kolorowego, którego tarcza już została owinięta anilanową włóczką. Kompozycję wypełnią pasy w kolorach łowickiego pasiaka, słomiane łańcuchy i ozdoby w formie języków z cienkiej bi-



Warsztaty prowadzone przez Alicję Matczak i jej córkę Jolantę Kołodziejską przyciągnęły całe rodziny.

bulki – powiedziała nam Alicja Matczak. Rekordowy łowicki pająk wykonany przez głowieńskie twórcynie ma 2,20 m średnicy. Mieszkańcy Domaniewic na dobry początek wykonali bajecznie kolorową ozdobę o średnicy 64 cm, przyciągającą wzrok kompozycją różu, zieleni, żółci i czerwieni – wszystko uzyskane dzięki umiejętnemu połączeniu włóczki, kordonka, bibuły i słomy.

– Bardzo cieszymy się z tak dużej frekwencji. Myślę, że może to wynikać z tego, że jednak warsztaty rodzinne to wciąż rzadka propozycja, a nam właśnie zależało na tym, aby wyjść naprzeciw całym rodzinom. Poza tym mamy prężnie działające stowarzyszenie seniorskie, które bardzo chętnie angażuje się we wszystkie nasze działania, a jeśli przyjdą seniorzy, to z reguły przyprowadzą ze sobą swoje wnuczka – mówi Małgorzata Pawlata, nauczycielka SP Domaniewice, współpracująca z GOK-iem w realizacji projektów.

W ramach projektu „Dookoła pasiaka” w poniedziałek i wtorek, 16 i 17 października, seniorzy malowali plot przy łodowsku. Ogrodzenie nabrało barw łowickiego pasiaka. Podobny plan dotyczy niedawno odnowionego przystanku autobusowego przy trasie krajowej nr 14. Ponadto grupę 40 domaniewiczan czeka jeszcze wyjazd do Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, gdzie odbędą się warsztaty związane również z łowickim folklorem. ljs

Galerię zdjęć z tego wydarzenia można obejrzeć na naszym portalu: www.lowiczanie.info.

Sanniki | Koncerty nadal trwają Koncert w wykonaniu małżeńskiego duetu

Październikowy koncert w sannickim pałacu zagrał duet małżeński. W wykonaniu pianistów Justyny Galant-Wojciechowskiej i Filipa Wojciechowskiego 15 października można było usłyszeć utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Siergieja Rachmaninowa, Debussy'ego, Mozarta i oczywiście Fryderyka Chopina.

Muzykom towarzyszyła Beata Kawka, aktorka filmowa, teatralna, ale też producentka i reżyser. Zaprezentowała poezję Wisławy Szymborskiej, Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Na kolejny koncert z cyklu „Jesiennie inspiracje” pałac zaprasza 19 listopada o godzinie 14.00. Wy-



W pałacu wystąpił duet pianistów: Justyna Galant-Wojciechowska i Filip Wojciechowski, a towarzyszyła im Beata Kawka.

stąpią Bogusława Matys – sopran, Hubert Świeca – tenor, a akompaniować im będzie pianista Marek Serweta. opr. mak

Sanniki | Wystawa Przemiany w sannickim pałacu

„Transitions – Przemiany” – taki tytuł nosi wystawa malarstwa Alicji Czerniak, której otwarcie towarzyszyło recitalowi chopinowskiemu, który zagrał 15 października Justyna Galant-Wojciechowska i Filip Wojciechowski. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się tradycyjnie po koncercie. – Można było przy lampce wina porozmawiać z artystką, przedstawić swój punkt widzenia jej obrazów, posłuchać o jej natchnieniach – relacjonuje Monika gadzińska z ECA Sanniki. Wystawę można oglądać do 15 listopada. opr. mak

RZUT OKIEM | SENIORZY Z KIERNOZI ODWIEDZILI KŁODAWĘ I LICHEŃ

Na pierwszą w sezonie „powakacyjnym” wspólną wycieczkę członkowie Klubu Seniora z Kiernozi wybrali się do Kłodawy i Lichenia. Uczestniczyło w niej 30 osób. W Kłodawie seniorzy zwiedzili wraz z przewodnikiem kopalnię soli. – Było to ciekawe przeżycie, przebywanie pod ziemią na głębokości 600 metrów – relacjonuje szef klubu Stefan Jędrzejczyk. Następnym punktem wycieczki było zwiedzanie bazyliki w Licheniu i jej otoczenia. Finałem było uczestnictwo w mszy świętej, podczas której ksiądz celebrujący mszę nadmienił, że uczestniczą w niej seniorzy z Kiernozi. opr. mak



Łowicz | Warsztaty w muzeum Można się uczyć haftu krzyżykowego

W niedzielę, 22 października, Muzeum w Łowiczu przeprowadzi warsztaty „W barwach jesieni”. Ich uczestnicy zapoznają się z podstawami haftu krzyżykowego i wykonają miniaturowy wzór, który stanie się „sercem” medalionu.

Zajęcia trwają około 2,5 godziny. Pierwsza grupa rozpocznie je o 11.00, druga o 14.00. Obowiązują wcześniejsze zapisy przez se-

cretariat muzeum, a liczba miejsc jest ograniczona. Warsztaty przeznaczone są dla młodzieży i dorosłych. Koszt uczestnictwa to 12 zł, organizatorzy zapewniają wszelkie potrzebne materiały. Są jeszcze wolne miejsca. W planach są już kolejne warsztaty – o tematyce niepodległościowej 5 listopada, tkackie 19 listopada oraz bożonarodzeniowe 3 grudnia. oprac. tm

RZUT OKIEM | WARSZTATY U MOCNYCH



W nagrodę za tworzenie odprawy na mszach świętych i podczas szkolnych uroczystości, Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu ufundowały dzieciom ze swojej scholi wyjazd na warsztaty muzyczne w Łodzi z grupą „Mocni w Duchu”. W sobotę, 23 września, wraz z grupą dzieci pojechali także rodzice oraz opiekunowie – Natalia Kędziara i o. Andrzej Lisiak. Uczestnicy brali udział w warsztatach śpiewu, tańca, instrumentów smyczkowych, gitarowych i perkusyjnych. Grupa prowadząca warsztaty to młodzi muzycy, należący do szerszej wspólnoty spotykającej się w łódzkim kościele oo. Jezuitów. W Łowiczu prowadziła rekolekcje wielkopostne w 2015 roku. tm

Kiernoza | Przegląd plastyczny GOK czeka na prace do połowy listopada

Po raz dwunasty już Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozi ogłosił gminny przegląd plastyczny. Na prace o dowolnej tematyce i wykonane dowolną techniką GOK czeka do połowy listopada. Zasady konkursu są co roku takie

same: do konkursu można zgłosić jedną pracę, a może tego dokonać każdy z uczniów jednej z gminnych placówek szkolnych – nie musi być mieszkańcem gminy. Co roku GOK organizuje w grudniu wystawę najlepszych prac. mak

Bielawy | Gminna Biblioteka Publiczna Spotkanie z teatrem

Najlepiej jest zawsze być sobą – do takiego wniosku z łatwością mogła dojść młoda publiczność podczas przedstawienia pt. „Kaczka Cudaczka” wystawionego w Bielawach, a opowiadającego o perypetiach kaczki, która za wszelką cenę chciała ulepszyć swój wizerunek.

Spektakl wystawiła w środę, 4 października, w budynku dawnego GOK w Bielawach, grupa teatralna Krak-Art, która przyjechała z Krakowa na zaproszenie Gminnej Biblioteki Publicznej. Na widowni zasiedli uczniowie klas I-III szkół podstawowych w: Sobocie, Waliszewie i Oszkow-

wicach. Przeważały przygody Kaczki Cudaczki, jak również innych postaci: Szopa pracza, Papugi fryzjerki, Sowy aptekarki i Dzieciola doktora, bardzo przypadły dzieciom do gustu.

Uczniowie z entuzjazmem uczestniczyli w zabawie na scenie i odpowiadali na pytania zadawane przez aktorów. Tytułowa kaczka wciąż wymyślała cudaczne rzeczy, jak noszenie ozdób na piórach i zmiany fryzury – a to wszystko po to, żeby stać się lepszą. W efekcie wszystkie te zmiany wcale nie wyszły jej na dobre. Morał z bajki był taki, że najlepiej pozostać sobą. oprac. ewr

Kultura

Kultura | Artysta z Łowicza w Filharmonii Szczecińskiej

Full Harmonia Andrzeja Biernackiego

Od 18 października do 12 listopada w gmachu Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie wystawione będą obrazy Andrzeja Biernackiego. W wystawie pod nazwą „Full harmonia” zaprezentowane zostaną zarówno starsze prace łowickiego artysty, jak i kilka nowych, w tym na przykład rysunek z tego roku.

Wstępnie planowane jest wystawienie około 50 obrazów, ale być może liczba nieco się zmniejszy, jeżeli nie będzie wystarczająco dużo przestrzeni. Sam Andrzej Biernacki przyznaje, że wystawa

w takim miejscu jest dla niego zarówno wielkim wyróżnieniem, jak i wyzwaniem. W filharmonii odbywa się w ostatnich latach wiele wydarzeń, nie tylko muzycznych, na najwyższym poziomie, wra-

żenie robi też sam wygląd nowoczesnego budynku, ukończonego w 2014 roku, według projektu hiszpańskiej pracowni Estudio Barozzi Veiga – przyznano mu wiele prestiżowych nagród i wy-

różnień w dziedzinie architektury, m.in. główną nagrodę Unii Europejskiej im. Mies van der Rohe za 2015 rok.

Andrzej Biernacki urodził się w Łowiczu, w tym mieście kończył liceum, na początku kariery artystycznej miał dwie wystawy w tutejszym muzeum. Od 1991 roku prowadzi wraz z małżonką Galerię Browarna w dawnym kościele ewangelickim w Łowiczu,

który własnym sumptem wyremontował. Był też jednym z inicjatorów powstania działającej przez wiele lat Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej. Jako artysta, ale też krytyk i publicysta, opowiada się po stronie emocjonalnego zaangażowania twórcy w sztukę oraz wartości formalnej dzieła. Preferuje tradycyjne medium wyrazu, co nie oznacza, że nie poszukuje nowych rozwiązań.

Z pewnością należy do cenionych artystów, pomimo że jego wypowiedzi często nie są przychylnie dla decydentów w tej dziedzinie. Krytykuje panujące współcześnie trendy, które odrywają sztukę od jej pierwotnych, podstawowych założeń, ma też duże zastrzeżenia do polityki większości instytucji kulturalnych głównego nurtu. Niedawno za swoją publicystykę został odznaczony nagrodą Virtuti Civili – o czym pisaliśmy już w NŁ. Prywatnie od lat mieszka w Michałowku w gminie Nieborów. Przez naszą redakcję był uhonorowany tytułem Łowiczanie Roku 2000. **tm**

Łowicz | Wystawa „Koń w malarstwie polskim” jeszcze trwa

Nieczęsto można obejrzeć na miejscu takich twórców

Około 300 osób tylko do początku tego tygodnia obejrzało już w Muzeum w Łowiczu wystawę „Koń w malarstwie polskim od początku XIX do początku XX w.”. Warto to zrobić, bo nieczęsto w Łowiczu można oglądać tak wiele dzieł tej wartości. Wystawa będzie czynna do 19 listopada.

Przypomnijmy, że wystawa została zorganizowana z okazji 110. rocznicy Muzeum w Łowiczu, a prezentowane w niej obrazy pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Są to dzieła 29 czołowych polskich przedstawicieli sztuki malarskiej, począwszy od urodzonych jeszcze



Wśród twórców, których prace są prezentowane, znajdziemy chociażby Józefa Chełmońskiego, Jana Matejkę, Maksymiliana Gieryskiego czy rodzinę Kossaków.



„Wybuch granatu” Stanisława Batowskiego Kaczora to przykład użycia koni w scenach batalistycznych.

w XVIII wieku, jak Aleksander Orłowski czy Januarego Suchodol-

ski, po urodzonego w 1886 roku Jerzego Kossaka. Wśród twórców,

których prace są prezentowane, znajdziemy chociażby Józefa



„Odwrot Napoleona spod Moskwy” autorstwa Jerzego Kossaka – jedno z wielu dzieł, które warto zobaczyć na wystawie w Łowiczu.

fa Chełmońskiego, Jana Matejkę, Maksymiliana Gieryskiego czy rodzinę Kossaków.

Tematem przewodnim jest koń, zarówno w scenach batalistycznych, jak i rodzajowych. W niektórych obrazach jest tylko częścią kompozycji, w niektórych wiodącym motywem. To, jak często na płótnach polskich malarzy w XIX pojawiały się konie, świadczy o tym jak ważną rolę odgrywały wówczas te zwierzęta w życiu tak szlachty, jak i chłopów.

Na koniach portretowany był na przykład jeździec mandzurski w ujęciu A. Orłowskiego, „Łucznik tatarski” Wacława Pawliszaka czy „Rajtar” Piotra Michałowskiego, który anatomie konia studiował m.in. we francuskich rzeźniach. Na wystawie znalazła się także „Czwórka” J. Chełmońskiego – przykład tematu, który przy-

niósł mu międzynarodową sławę. Dla miłośników literatury interesujące są rysunki Antoniego Piotrowskiego, będące ilustracjami do „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza. Z kolei do czytelnego w bieżącym roku przez całą Polskę „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego nawiązuje praca Włodzimierza Przerwy-Tetmajera, który był pierwowzorem ukazanej w dramacie postaci gospodarza.

Koń na wystawie jest uczestnikiem polowań, prac polowych, towarzyszy Napoleonowi wycofującemu się spod Moskwy, ale także jest „towarem” (w pracy „Kupno konia arabskiego” Januarego Suchodolskiego) czy obiektem podziwu i oceny („Konkurs pojazdów na Placu Ujazdowskim w Warszawie” Jana Rosena).

Bez wątpienia wystawę warto zobaczyć. **tm**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki), piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tylman**
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

specjalista LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Choroby kręgosłupa, głowy, krążeń i układu nerwowego
Adjunkt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:
KUTNO ul. M. Curie-Skłodowskiej
w środy w godz. 18.00-19.00
zapisy: tel. 505 134 136
SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39
w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

ŁOK | Po warsztatach filmowych

Etiud nie udało się pokazać w kinie

Z przyczyn technicznych w niedzielę, 8 października, nie odbyła się w kinie Fenix zapowiadana projekcja etiud filmowych uczestników tegorocznej edycji warsztatów „Nakręć się na Łowicz”.

Warsztaty trwały w Łowickim Ośrodku Kultury od 30 września, a ich uczestnicy pracowali z profesjonalistami, m.in. reżyserką Agnieszką Wąsikowską i Marcinem Kunderą. W niedzielę, 8 października, zaprosili bohaterów swoich filmów, bliskich, przyjaciół oraz wszystkich zainteresowanych na kinową prezentację efektów swojej pracy, która niestety nie wypaliła. Organizatorzy, przepraszając zebranych widzów, najpierw próbowali doprowadzić do pokazu, ale kiedy technicznym

problemem nie udało się zaradzić, postanowili go odwołać i przelożyć na inny termin, tym bardziej, że o 18.00 w kinie miał się odbyć inny seans. Kameralna prezentacja etiud, jak poinformowała nas później jej uczestniczka, odbyła się w sali „na strychu” ŁOK, dostarczając widzom wielu wzruszeń.

Wcześniej, jeszcze na sali kinowej, gdy ważyły się losy pokazu, prowadząca warsztaty Agnieszka Wąsikowska przedstawiła gościom twórców etiud, zapraszając ich na środek i wręczając po róży. Ci krótko opowiedzieli o swoich kilkuminutowych dokumentach. W wyniku warsztatów powstały cztery pełne etiudy i kilka ćwiczeń.

Aleksander Jaros nakręcił dokument o swoim wuju, obecnym na widowni dziennikarzu sportowym Pawle Dolińskim, przez lata szefie działu sportowego w NE, który czerpie radość z ży-



Uczestnicy warsztatów filmowych. Gdy jeszcze ważyły się losy pokazu etiud, ich twórcy opowiedzieli gościom o swojej pracy.

cia pomimo choroby (jest po wylewie) i robi wszystko, by powrócić do sprawności. Agnieszka Wąsikowska zwróciła uwagę na to, że Aleksander wszedł na plan

filmowy z właściwie gotowym scenariuszem, co rzadko zdarza się wśród uczestników warsztatów, a nawet profesjonalnych dokumentalistów.

Kaja Podrażka znalazła swoją bohaterkę w jednym z łowickich sklepów – nakręciła kilkuminutowy dokument o pani Krystynie, która pracuje w komisie. Pomysł powstał jakiś czas temu, materiał realizowany był późno, bo autorka na początku nie do końca wiedziała co chce pokazać, najpierw miała inną bohaterkę, która się wycofała. Ze sceny podziękowała pani Krystynie, która zgodziła się na udział w filmie.

Z kolei podobnie jak Aleksander, z gotowym pomysłem na dokument, a nawet dwoma, przyszedł na warsztaty Sebastian Karaśki. Wybrał pokazanie jednego dnia z życia swojego kolegi, który jest pasterzem, hoduje psy pasterskie i wypasa z nimi owce. Ta filmowa opowieść, jak zapowiedział sam autor, bogata jest w oniryczne podłowieckie klimaty, niczym z obrazów Chełmońskiego. Agniesz-

ka Wąsikowska zaznaczyła, że Sebastian ambitnie zrezygnował z narracji z ofi, a widza prowadzi po prostu obraz.

Z kolei etiuda Rafała Łopusińskiego opowiada o artyście ludowym Wojciechu Brzozowskim i rodzinnym muzeum ruchomych figur w Sromowie.

Film, który powstał z połączenia etiud dokumentalnych, nakręconych przez uczestników warsztatów można oglądać w serwisie internetowym YouTube pod nazwą „Nakręć się na Łowicz 2 – Warsztaty filmu dokumentalnego 2017”.

Wspomniane wyżej materiały filmowe nie są jedynymi, nad którymi pracowano w czasie warsztatów. Za tydzień przeczytacie w NE o tym jak film o Jerzym Bazaku, prowadzącym pracownię oprawy obrazów, kręcił Janek Dalek. **ewr**



Pałac w Sannikach proponuje też uczestnictwo w warsztatach m.in. z możliwością zaznajomienia się z częścią ekwipunku wojskowego.

Sanniki | Stowarzyszenie Patria Polonia Ułani w pałacu

Wystawa zatytułowana „Ułani, ulani” będzie prezentowana do końca listopada w pałacu w Sannikach. Umundurowanie można oglądać w sali lustrzanej.

Zwiedzający mogą zobaczyć regulaminowe wyposażenie osobiste żołnierzy z okresu II Rzeczypospolitej. Pałac w Sannikach mógł urządzić wystawę dzięki Grupie Rekonstrukcji Historycznej Stowarzyszenie Patria Polonia. Członkowie tej grupy udostępnili swoje prywatne mundury i inne przedmioty. Dla grup szkolnych, bez względu na wiek, pałac proponuje też uczestnictwo w warsztatach z możliwością zaznajomienia się

z częścią ekwipunku wojskowego, poznaniem fachowego nazewnictwa oraz wykonywaniem elementów stroju w wersji papierowej.

Bilety kosztują: 10 zł normalny i 3 zł ulgowy dla uczniów, studentów i osób niepełnosprawnych. Opieka przewodnika zapewniona jest od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00, a w soboty i niedziele po wcześniejszym ustaleniu terminu. – Zapraszamy osoby indywidualne oraz grupy zorganizowane: szkoły, Uniwersytety III Wieku oraz każdego, komu bliskie jest polskie wojsko i jego historia – zachęca Monika Gadzińska z ECA. **opr. mak**

Klub Pracownia | Cykl spotkań Opowiadać będą dwie ekipy podróżników

22 października o godz. 17 w klubie Pracownia odbędzie się pierwsze z cyklu spotkań „Kultura podróżowania – Łowiczanie w świecie”. Opowiadać będą dwie ekipy podróżników: Folkswagen.pl – Promujemy Polskę w Świecie i Freedom Trail. Wstęp wolny.

Inicjatorem nowego cyklu spotkań jest Jakub Papuga, który pracuje w ŁOK. – Mam znajomych z Łowicza, którzy podróżują po świecie. Wiem, że takie spotkania poszerzają wiedzę, „otwierają głowy” i motywują do kolejnych ciekawych wypraw – mówi nam o swoim pomysle. Gośćmi pierwszego spotkania będą uczestnicy wyprawy „Folkswagenem przez Europę” oraz kumple z Freedom Trail. Opowiedzą o początkach swojej pasji oraz jak podróżować po świecie, żeby nie zrujnować się finansowo. Podpowiedzą, gdzie jeść, spać i potańczyć.

Ekipa Folkswagen.pl wróciła niedawno z wyprawy, podczas której 23-letnim Volkswagenem T4 ozdobionym folkowymi motywami odwiedzili 13 państw Europy Zachodniej i promowali w nich Łowicz. Piątek, Dawid, Przemek

i Dominik to skład ekipy Freedom Trail. Pewnego dnia podjęli decyzję o zostawieniu dotychczasowego, wygodnego życia za sobą, zerwali wszelkiego rodzaju zobowiązania w postaci pracy czy związku z dziewczyną i wyruszyli w ekscytyjną, półroczną podróż po Azji. O tym, co z tego wynika opowiedzą w Pracowni.

Jakub Papuga chciałby, aby niedzielne spotkania zapoczątkowało nowy cykl podróżniczy, w trakcie którego osoby, które były w jakiejś ciekawej podróży, będą o niej opowiadać w Pracowni. Ci, którzy chcieliby zostać bohaterami kolejnego spotkania, mogą pisać na adres kuba@lok.art.pl. **aa**

Sanniki | Dyskusyjny Klub Książki Spotkanie ze znawczynią twórczości Norwida

Gościem kolejnego spotkania w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, które odbędzie się w środę, 25 października, o godz. 17.00, w pałacu w Sannikach będzie Wioletta Żórawska, specjalizująca się w twórczości Cypriana Norwida. Wstęp wolny. Jest ona nauczycielką języka polskiego w Gimnazjum im. Cypriana Kamila Norwida w Bielsku. Imię to nadano szkole w 2004 r. właśnie z jej inicjatywy.

Od wielu lat zajmuje się popularyzowaniem postaci i twórczości Norwida wśród młodzieży. Nie da się przy tej okazji nie wspominać o 11 lat starszym od Norwida Chopinie, którego twórczością Norwid zachwycił się i również o niej pisał.

Wioletta Żórawska w swojej pracy doktorskiej podjęła próbę całościowego badania obecności Norwida w rzeczywistości szkolnej na przestrzeni lat.

DKK anonsuje już zresztą kolejne ciekawe spotkanie: 8 listopada z Bożeną Schmid-Adamczyk, szwajcarskim muzykologiem i kustoszem muzeum Fryderyka Chopina i George Sand na Majorce. Będzie to wieczór z książką „Dziedzictwo Fryderyka Chopina: Kolekcja Boutroux-Ferrà w Valldemossie”, autorstwa właśnie Bożeny Schmid-Adamczyk, pod redakcją i z uzupełnieniem Ewy Sławińskiej-Dahlig. Wstęp wolny. **opr. mak**

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
Główny, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

STOMATOLOGIA O-Dentica
lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica
• implanty
• chirurgia stomatologiczna
• protetyka
• stomatologia zachowawcza
• endodoncja (leczenie kanałowe)
• stomatologia estetyczna
• wybielanie zębów
• stomatologia dziecięca
• RTG zębów
Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

REKLAMA
protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Główny
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główny, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główny, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
• akrylowe • elastyczne
• szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Główny ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog
• stomatologia estetyczna • protetyka
• stomatologia zachowawcza • stomatologia dziecięca
• chirurgia • profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

Łowicz ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Łowicz | Konferencja o Stanisławie Pomian-Srzednickim

Ojciec odrodzonego polskiego sądownictwa przypominany

Postaci pierwszego w odrodzonej Polsce prezesa Sądu Najwyższego, twórcy polskiego sądownictwa w II RP – Stanisława Srzednickiego herbu Pomian – była poświęcona konferencja zorganizowana 27 września w Łowiczu przez fundację jego imienia oraz łowicki Klub Gazety Polskiej.

Konferencję zorganizowano w sali barokowej Muzeum w Łowiczu z okazji setnej rocznicy nominacji Stanisława Pomian-Srzednickiego na stanowisko prezesa Sądu Najwyższego przez Tymczasową Radę Stanu, na przeszło rok przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości (miało to miejsce 25 sierpnia 1917 roku, przy czym funkcję zaczął faktycznie sprawować 1 września tego roku). Prezesa Sądu Najwyższego był do 1922 roku.

Na konferencję przybyło około 30 osób, wśród nich mieszkańcy Łowicza i powiatu łowickiego, w większości związani ze środowiskami „Solidarności” czy Klubem Gazety Polskiej, ale też przedstawiciele władz samorządowych oraz goście z Łodzi, Warszawy, Piotrkowa Trybunalskiego czy Skierniewic. Wysłuchali oni kilku referatów.

Na temat związków rodzinnych i dziejów potomków Stanisława Pomian-Srzednickiego mówiła Agnieszka Battelli, która jest jego praprawnuczką. Zwróciła uwagę, że jej prapradziadek został osierocony już w dzieciństwie, a opiekowali się nim księża, przez co wychowywał się i dorastał na plebanii. Mówiąc o własnej rodzinie w kolejnych pokoleniach podkreślała, jak to sama ujęła – „genetyczne obciążenie etosem filantropii i społecznikstwa”.

Sam Stanisław Pomian-Srzednicki jest tu najlepszym przykładem, ponieważ przez całe dorosłe życie, równoległe z pracą zawodową, pracował społecznie, a część swoich dochodów przeznaczal na filantropię.

Później głos zabrali Andrzej Korytkowski, prywatnie mąż Agnieszki Battelli, kierujący wraz z nią fundacją. Mówił o pamiętnikach Stanisława Pomian-Srzednickiego, potwierdzając poniekąd jego społeczne zaangażowanie – zapisane przez niego osobiste notatki są dowodem wyjątkowej wrażliwości społecznej. Pamiętniki są spisane bardzo dobrze, sprawną polszczyzną – uważał, że dbanie o język jest jednym



Główni organizatorzy konferencji: Andrzej Korytkowski, Agnieszka Battelli i Wojciech Gędek.



Opozycjonista czasów PRL Andrzej Słowik nie zostawił suchej nitki na sposobie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w III RP.

z najważniejszych zadań polskiej inteligencji, a przy tym mogą być wzorem staranności i uporządkowania, co dużo mówi o osobowości autora. Są niemal gotowym źródłem dla biografów, ponieważ

tom pierwszy zaczyna się od informacji o narodzinach i rodzinie autora, zaś w czwartym znalazły się zapiski z ostatnich lat życia, spędzone w Piotrkowie Trybunalskim. Fundacja czyni starania o to, aby pamiętniki zostały wydane i udostępnione jak największej liczbie odbiorców.

Więcej o związkach bohatera konferencji z Piotrkowem Trybunalskim można było się dowiedzieć z referatu kierownika tamtejszego archiwum – dr. Tomasza Matuszaka. W archiwum tym zachowało się wiele dokumentów na ten temat. Stanisław Pomian-Srzednicki był sędzią tamtejszego sądu okręgowego od 1876 r.,

a w latach 1881-1916 jego wiceprezesem. W Piotrkowie żył też po złożeniu rezygnacji z funkcji prezesa Sądu Najwyższego i przejściu w stan spoczynku, od lutego 1922 r. do śmierci 16 marca 1925 r. Tomasz Matuszak podkreślił, że stanowisko wiceprezesa w rosyjskim sądzie tamtych czasów było czymś normalnie nieosiągalnym dla Polaków, tym bardziej zaskakujące, że przez tak wiele lat pełnił ją Pomian-Srzednicki, który nigdy nie krył przywiązania do polskości i patriotycznej postawy. Zdaniem referenta, świadczy to o wielkim zaufaniu do jego kompetencji i autorytetu, jakim niewątpliwie cieszył się w Piotrkowie. Na podstawie dokumentów można zresztą stwierdzić, że wyroki wydawał sumiennie i obiektywnie, bez względu na narodowość sądzonych czy stron postępowania.

Zbigniew Zagajewski mówił o historii sądownictwa w Łowiczu, a bazę jego wystąpienia stanowiła wydana w 2008 roku publikacja sędziego Ryszarda Lebiody, ówczesnego prezesa Sądu Rejonowego w Łowiczu. Ze względu na ograniczony czas, historyk mówił głównie o początkach sądownictwa w Łowiczu, zaczynając od XII wieku. Podkreślił, że tak jak kultura i całe życie Ziemi Łowickiej, tak też sądownictwo było od 1136 roku aż do zaborów ściśle związane z Kościołem, więc sprawy rozsądzała duchowni. Dla sądzonych było to korzystne, po-



Maciej Strzelczyk i Paweł Ciesielski po konferencji pierwszy raz wystąpili w duecie.

“

Równoległe z pracą zawodową, pracował społecznie, a część swoich dochodów przeznaczal na filantropię.

nieważ zachowane z tamtych czasów odpisy wyroków pokazują, że księża byli bardziej niż świeccy powściągliwi od wymierzania kar cielesnych (w tym okaleczeń) czy skazywania na śmierć.

Konferencję podsumował Andrzej Słowik, znany działacz opozycyjny okresu PRL, współtwórca struktur „Solidarności” w Łodzi, a później przez pewien czas (w latach 1992-1993) wiceminister pracy i polityki społecznej. Nawiązał do obecnej – fatalnej w jego ocenie – kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości i potrzeby reform, dla których dorobek Stanisława Pomian-Srzednickiego powinien być drogowskazem. Przyznał, że wiele razy stykał się z wymiarem sprawiedliwości w III RP, w tym dwa razy z Sądem Najwyższym, co z pewnością nie pozostawiło mu poczucia sprawiedliwości. Za kuriozalne uznał takie rozwiązania w polskim prawie jak: instytucja świadka koronnego (w zasadzie dająca przestępcy przywileje i wynagrodzenie), ugoda sądowna (w której oskarżony może porozumieć się z prokuratorem bez udziału poszkodowanego w postępowaniu) czy sądowo nakazane przeprosiny (uważa je za bezwartościowe).

W części artystycznej wystąpiła Agnieszka Battelli (wokalec), Paweł Ciesielski (gitarzysta) oraz Maciej Strzelczyk (skrzypce elektryczne). Ten ostatni jest uważany za jednego z czołowych polskich wiolinistów jazzowych, a jednym z jego sztandarowych popisów są jazzowe interpretacje Fryderyka Chopina.

W programie znalazły się piosenki o szeroko rozumianej tematyce patriotycznej, zarówno twórców uznawanych za klasyków polskiej poezji, jak i tych nieco zapomnianych czy w ogóle nieznanymi z imienia i nazwiska. Muzykę do niektórych z nich stanowiły autorskie kompozycje, ale w programie znalazły się też utwory znanych twórców, m.in. otwierająca koncert „Prząśniczka” Stanisława Moniuszki. tm

REKLAMA

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski – czwartki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog – środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
• USG SERCA
• USG TĘTNIC SZYJNYCH
• HOLTER EKG
• HOLTER CIŚNIENIOWY
• EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
www.arsmedica.lowicz.pl
ARS MEDICA
NEFROLOG
dr MAŁGORZATA GAJEK
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/837-38-32, 46/816-20-40
PRZYJMUJE PACJENTÓW W ZAKRESIE:
• choroby nerek i dróg moczowych
WTORKI OD 18⁰⁰

nie wymaga cudów
DIETA ODCHUDZANIE
to praktyka
ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 837 38 32, (46) 816 20 40
doradztwo dietetyczne i trening żywieniowy
dr Anna Mączyńska
lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, dietetyk dyplomowany
w środę od 18.00 ZAPISY w rejestracji przychodni lub telefonicznie

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
• Gastroskopia • Rektoskopia
• Zabiegi chirurgiczne
• Esperal • Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LECZENIE CHOROBY SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ
Dr n. med.
MIROSLAW BITNER
specjalista kardiolog
tel. 602-125-000
Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek
▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
▶ USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
• leczenie schorzeń kręgosłupa
• rwa kulszowa, barkowa
• przepuklina dysków
• nerwica i naruszenie snu
• skolioza u dzieci • bóle migrenowe
• bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Zduny | 10 lat jako stowarzyszenie

Jubileusz seniorów

6 i 7 października były wyjątkowym dniem dla Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny. Obchodzili ono 10-lecie działalności pod tą nazwą i w tej formule – przypomnijmy, że jest ono kontynuacją działań Koła Związku Emerytów i Rencistów Gminy Zduny.

W piątek, 6 października, w Domu Kultury w Zdunach miała miejsce oficjalna część obchodów. Przybyli ci spośród 131 członków stowarzyszenia, którym pozwolił na to stan zdrowia i zaproszeni goście. Uroczystość rozpoczęła się od koncertu związanego ze stowarzyszeniem Zespołu Wokalnego „Wrzos”, który niedługo będzie obchodził 15-lecie działalności. Na pianinie akompaniowała Jadwiga Pawłowska. W repertuarze znalazły się piosenki poważne oraz typowo rozrywkowe, często nawiązujące do tematu przemijania. Śpiewając np. „Balkaniec”, seniorzy pokazali, że nieobce im są też radiowe hity ostatnich lat.

Później przyszedł czas na przypomnienie historii stowarzyszenia, podziękowania i gratulacje dla osób współpracujących ze stowarzyszeniem – władz gminy, Domu Kultury, sponsorów czy innych stowa-



Zespół Wokalny „Wrzos” jest ściśle powiązany ze Stowarzyszeniem Seniora Gminy Zduny, dlatego na uroczystościach nie mogło zabraknąć jego występu.

rzyszeń. Z zaproszenia skorzystały m.in. delegacje stowarzyszeń z Łowicza – Klubu Seniora „Radość” oraz koła Stowarzyszenia Diabetyków. Uhonorowano też dwoje najstarszych i dwoje najmłodszych członków stowarzyszenia.

Pamiętano o tych, którzy odeszli – minutą ciszy uczczono byłe przewodniczące (jeszcze przed przekształceniem koła w stowarzyszenie) – Józefę Strzałkowską i Janinę Pykacz, a także poległych na terenie gminy Zduny w czasie II wojny światowej. Przed uroczystością delegacja stowarzyszenia zapaliła znicze na ich grobach. Rys historii przedstawiła podczas

uroczystości sekretarz Barbara Rożniata, przypominając, że wszystko zaczęło się w 1973 r. od zawiązania nieformalnej grupy złożonej z pracowników Urzędu Gminy i Gminnej Spółdzielni, w różnym wieku, z udziałem kilkuosobowego zespołu artystycznego. Inicjatorką była wspomniana już Józefa Strzałkowska, sprzedawczyni w jednym sklepie GS-u, późniejsza honorowa przewodnicząca koła.

Najważniejsze zmiany organizacyjne, czyli powołanie stowarzyszenia, nastąpiły po oficjalnym zebraniu z 9 września 2007 roku, zwołanym po niespodziewanej śmierci przewodniczącej koła Ja-

niny Pykacz – wobec tej dotkliwej straty trzeba było ustalić, co dalej będzie z kołem. Zebranie to zorganizowano wówczas z inicjatywy skarbnik koła Danieli Papugi.

Postanowiono wtedy zawiązać stowarzyszenie i powierzyć funkcję prezesa Krystynie Guzek, która pełni ją do dziś. Od tego czasu, przez 10 lat, stowarzyszenie miało m.in. 120 zebrań, 41 wycieczek, 28 wyjazdów do teatru, 31 spotkań integracyjnych z seniorami z Łowicza, wzięło udział w 3 festiwalach, 8 przeglądach filmów i 13 prelekcjach. Seniorzy chętnie angażowali się w akcje i zbiórki charytatywne, brali udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Wciąż rozwijają swoje zainteresowania artystyczne w dziedzinach śpiewu, tańca, haftu czy rękodzieła.

Niestety, w ciągu tych 10 lat zmarło też 35 byłych bądź aktywnych członków, na których pogrzebach licznie gromadzili się pozostali. Mimo to liczba członków wzrosła – ze 108 w 2007 roku do 131 obecnie.

10-letnią działalność stowarzyszenia podsumowano w liczącym 172 strony biuletynie informacyjnym. Jest on dostępny w formie elektronicznej na stronach urzędu gminy i starostwa powiatowego, a będzie też wydrukowany – każdy uczestnik planowanego na grudzień spotkania opłatkowego ma otrzymać po egzemplarzu.

Zakończeniem piątkowej uroczystości był wielki, jubileuszowy tort. Następnego dnia, w sobotę, seniorzy spotkali się raz jeszcze, tym razem aby pobawić się na potańcówce. **tm**



Seniorzy podziękowali mecenas Annie Petrońskiej kwiatami i gadżetami łowickimi.

Łowicz | Projekt „Zaradni seniorzy” To były potrzebne rozmowy i szkolenia

Zakończył się cykl wykładów i szkoleń organizowanych w Klubie Seniora „Radość” w Łowiczu w ramach projektu „Zaradni seniorzy” przez stowarzyszenie „Forum 4 czerwca” z Ksawerowa.

Na ostatnim spotkaniu, 9 października, mecenas Anna Petrońska opowiadała seniorom m.in. o zasadach i prawnych rozwiązaniach, z których należy korzystać m.in. podczas przekazywania darowizn osobom z rodziny i nie tylko. Mówiła też o okolicznościach, w jakich darowiznę można odwołać (np. w przypadku gdy obdarowany dopuści się „rażącej niesprawiedliwości” w stosunku do osoby, która przekazała mu darowiznę). Po około 1,5-godzinym szkoleniu seniorzy podziękowali prowadzącej kwiatami, wydawnictwami o Łowiczu i gadżetami związanymi z miastem oraz zaprosili na okolicznościowy poczęstunek.

Jakiego rodzaju tematyką zajmowali się seniorzy na szkoleniach i wykładach? Większość z nich dotyczyła spraw związanych z szeroko pojętym prawem, ale również ze zdrowym odżywianiem się czy też z bezpieczeństwem. Każde ze szkoleń trwało co najmniej półtorej godziny. Na przykład jeden z wykładów „Energetyczna dieta seniorów”, przedstawiony przez Karolinę Kochanowską-Piekarską, zawierał porady dotyczące między innymi komponowania posiłków, które pomogą zachować aktywność fizyczną, umysłową oraz dostarczą codziennej energii. Ponadto prowadząca wyposażała

seniorów w materiały drukowane z tego zakresu. Łowiccy seniorzy uczestniczyli również w wykładach „Dostępnym urząd i sąd dla każdego obywatela”, „Dziedziczenie – warto pomyśleć wcześniej, bo to ważna decyzja” czy też „Jak nie dać się oszukać metodą na wnuczka, czyli co każdy obywatel powinien wiedzieć”. Wykłady odbywały się siedzibie klubu przy ul. 3 Maja w Łowiczu. – Najbardziej cieszymy się z tego, że panie, które do nas przyjeżdżały, były otwarte na udzielanie odpowiedzi na nasze pytania. To była taka metoda wykładowo-dyskusyjna. Każdy z nas mógł spytać nawet o swoje prywatne sprawy i panie chętnie udzielały porad – opowiada szefowa klubu Anna Bieguszevska.

W przyszłym roku łowicki Klub Seniora również będzie starał się zostać partnerem projektu o podobnym charakterze. – Wiedzy nigdy nie jest za dużo, a przy okazji można spotkać się w miłym towarzystwie i porozmawiać o wielu sprawach – uważa Maria Nierobisz, która uczestniczyła w każdym ze spotkań. Jakiego rodzaju tematyką chcieliby się zająć w kolejnych latach seniorzy? – Jesteśmy otwarci i interesuje nas wiele spraw, może być to tematyka komputerowa, muzyczna, plastyczna czy gimnastyczna – mówi przewodnicząca.

Projekt był finansowany z rządowego programu na rzecz aktywności społecznej osób starszych na lata 2014-2016. – Ponieważ to była edycja 2017, to liczymy, że załapiemy się na kolejne edycje tego programu – powiedziała nam Anna Bieguszevska. **mak**

Sąd Okręgowy | Rozpoczął się proces ludzi zamieszanych w sprzedaż narkotyków

Narkotyki po łowicku

dokończenie ze str. 33

Odnosząc się do suszu roślinnego, znalezionego w suszarni w jego bloku, zeznał, że każdy mieszkaniec ma do niej dostęp. Stwierdził, że nie wie też, do kogo należą znalezione w piwnicy bloku papierosy i tytoni bez znaków akcyzy.

Oskarżony Przemysław K. przyznał się do posiadania narkotyków. Nie chciał składać wyjaśnień. Jak zeznał na wcześniejszych etapach postępowania, narkotyki kupował w Łodzi, w okolicach jednego z klubów, a zdarzało się także, że w Skiernewicach.

Do posiadania narkotyków przyznał się także Łukasz K. Nie chciał zeznawać. Wcześniej mówił śledczym o tym, że kupował marihuanę na własny użytek. Tłumaczył, że nie wiedział o tym, iż posiadanie na własny użytek może nieść za sobą poważne konsekwencje. Przyznał, że w Łowiczu, gdy ktoś chce znaleźć narkotyki, bez problemu je znajdzie.

Kolekcjoner broni

W postępowaniu na ławie oskarżonych znalazł się także Paweł S. W jego przypadku nie mówi się o przestępstwach narkotykowych. Jego nazwisko przebrnęło się w zeznaniach Artura

K., jako osoby, od której chciał on kupić broń. Właśnie o nielegalne posiadanie broni i amunicji jest oskarżony Paweł S.

Przed sądem przyznał się do winy, ale nie składał wyjaśnień. Wcześniej zeznał jednak przed śledczymi, że zbierał broń. Część kupił, część znalazł w ziemi. Tłumaczył, że nie wiedział, iż jest to zabronione. Wyjaśniał też, że ostatnią sztukę nabył 6 lat temu. Zapewniał, że nie strzela z broni, ani też nie zbierał jej dla celów zbrojnych.

Proces potrwa

Oskarżony Paweł S. chce się dobrowolnie poddać karze. Moż-

liwe są także wnioski podobnego typu ze strony innych oskarżonych. Na razie jednak sąd nie pochylał się nad tego typu wnioskami. Jak tłumaczył sędzia Piotr Wzorek, w tej sprawie rozpatrywane będą też materiały niejawnne. Policja jest na etapie przygotowywania niezbędnych materiałów dla sądu, ale może to potrwać jeszcze kilka miesięcy. Dopóki w sprawie nie będzie zgromadzony cały materiał, tak, by oskarżeni mogli się do niego odnieść, nie należy się spodziewać rozstrzygnięcia.

Kolejna rozprawa w tej sprawie odbędzie się dopiero pod koniec roku. **kl**

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 46 837-21-75

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)

przeglądy rejestracyjne ←
wszelkie badania techniczne ←
mycie auta GRATIS ←

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz ul. Nadburzańska 1

czynne: pon.-pt. 8:00-20:00 sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY kat. „B”, „C”, „C+E” dn. 27.10.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Aktualności



Gimnazjaliści dowiedzieli się na warsztatach czym jest street art. Jego historię przybliżył Michał Arkusiński (na zdjęciu z prawej).



Głowno | Uczyli się o korzeniach

Warsztaty, spotkania i wykopaliska

Warsztatami plastycznymi z dziedziny sztuki ulicznej zakończył się realizowany od kilku tygodni w Głownie projekt „odNowa Pamięć”.

Projekt miał za zadanie uświadomić młodzieży jakie były korzenie miasta, w którym żyją – i to, że w jego historii znaczący jest wątek żydowski. Historii Głowna nie da się bowiem przedstawić z pominięciem silnych wpływów kultury żydowskiej.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia była historyk sztuki, archeolog Katarzyna Tośta z Fundacji Monumentum Iudaicum Lodzense. W przeszłości realizowała ona podobny projekt, nastawiony na przywrócenie pamięci o kulturze żydowskiej w Łodzi. Teraz skierowała swoją uwagę na Głowno i Piotrków Trybunalski.

Na przestrzeni ostatnich tygodni młodzież z głowieńskich szkół, głównie ponadpodstawowych, wzięła udział w szeregu ciekawych spotkań. Realizację projektu rozpoczęto od szeroko przez nas opisywanego spotkania z rabinem Symchą Kellerem, który w Gimnazjum Miejskim opowiadał o obrzędowości, tradycjach i kulturze Żydów.

W następnych punktach „odNowa pamięć” młodzież wyszła poza mury szkoły. Wraz z Katarzyną Tośtą i archeologiem dr Anną Nierychlewską obeszlili oni bliski siedzibie Gimnazjum Miejskiego rejon dawnego getta żydowskiego w Głownie. Mieli okazję zobaczyć choćby zamieszkałe do dziś, choć już nie przez Żydów (tych po II wojnie światowej w Głownie już nie ma) wille letniskowe. Również w samym centrum miasta zachowały się budynki, które kiedyś słu-

żyły głowieńskim Żydom, jak choćby: synagoga (budynek przy ul. Łowickiej, w którym obecnie znajduje się... lodziarnia), tradycyjna łaźnia, czyli mykwa (budynek dzisiejszego Ogniska TKKF Expander) czy też szkoła (obecna siedziba Urzędu Miejskiego przy ul. Młynarskiej). Wszystko co zobaczyli mieli okazję skonfrontować z zachowanymi mapami dawnego Głowna oraz getta.

Jako że w Głownie nie ostał się cmentarz żydowski (mieścił się on mniej więcej w rejonie dzisiejszego placu zabaw przy MOSiR), a tej tematyki nie poruszał rabin Keller, uczniowie spotkali się także z historykiem sztuki, także żydowskiej, dr Irminą Godowską, która opowiedziała im o obrzędowości pogrzebowej. Przybliżyła choćby stosowaną symbolikę.

Z nauką o sztuce połączone były zajęcia ze specjalistą w dziedzinie street artu (graffi-

ti, murale), projektantem odzieży i autorem komiksów Michałem Arkusińskim. Na zajęciach, które 11 października zorganizowano w Gimnazjum Miejskim, po wstępie dotyczącym historii street artu pokazał młodzieży jak przygotowywać tradycyjną żydowską wycinankę.

W ramach projektu zorganizowano także jedno zajęcia dla uczniów młodszych. Grupa ze Szkoły Podstawowej nr 2 wzięła udział... w wykopaliskach archeologicznych. Katarzyna Tośta i Anna Nierychlewska poukrywały w piaskownicy na pobliskim szkole placu zabaw różne przedmioty. Były wśród nich monety, małe przedmioty codziennego użytku, kawałki naczyń oraz fragmenty żydowskich nagrobków – macew. Uczniowie dowiedzieli się więcej o pracy archeologa. Za zadanie mieli nie tylko wykopać, ale też dokładnie skatalogować

i opisać wszystko, co znaleźli. Z kolei ukrycie elementów macew dało przyczynę do opowiedzenia im o żydowskiej przeszłości Głowna.

Pomysłodawczyni projektu „odNowa pamięć” jest zadowolona z tego, co udało się w czasie tych kilku spotkań zrealizować. – Myślę, że naprawdę młodzież się bardzo zaangażowała – mówi Katarzyna Tośta. – Odbiór był bardzo dobry. Na spotkaniu z rabinem młodzież reagowała żywo, zadawała konkretne pytania.

Zdaniem Katarzyny Tośty, projekt był młodym głownianom potrzebny. – Warto było im przybliżyć tematykę historii ich miejscowości – uważa. – Ich wiedza w tym temacie była niewielka. Nie wiedzieli zbyt wiele o historii własnego miasta. Nauczyciele wiedzieli więcej, ale na pewno i dla nich były to przydatne zajęcia. **kl**

Gmina Głowno Szansa na wysokie dotacje

dokończenie ze str. 5

Po tym okresie zostaną one przekazywane mieszkańcom. Np. w przypadku kolektorów słonecznych do ogrzewania wody, szacunkowy koszt instalacji na potrzeby rodziny 1-3 osobowej (obejmującej zbiornik 200 l i 2 kolektory) to 9.180 zł brutto, w tym przewidywany wkład własny uczestnika projektu to 1.955 zł, a dla rodziny 4-6 osobowej (zbiornik 300 l i 3 kolektory) – 10.260,00 zł brutto (w tym wkład 2.185 zł).

Aktualnie, do 20 października, w Urzędzie Gminy Głowno trwa przyjmowanie deklaracji mieszkańców. Do 31 października podjęta zostanie decyzja o przystąpieniu do realizacji projektu. W pierwszej połowie listopada odbędą się wizyty technika, a opracowanie dokumentacji projektowej planowane jest na listopad – grudzień br., bo wniosek do Urzędu Marszałkowskiego musi zostać złożony do 19 stycznia przyszłego roku. Decyzja co do przyznania dotacji zapadnie w marcu, a realizacja inwestycji przewidywana jest na trzeci kwartał 2018 roku – pierwszy kwartał 2019 r.

Wymogów formalnych, stawianych osobom aplikującym do projektu, jest kilka, m.in.: uregulowany stan prawny nieruchomości, na której zostanie uruchomiona instalacja czy brak zaległości w podatkach i opłatach lokalnych oraz innych należnościach wobec gminy. Kolektory słoneczne i fotowoltaika nie mogą być montowane na pokryciu dachowym z eternitu.

Dodatkowych informacji o projekcie udzieli inspektor Maciej Olejniczak z Urzędu Gminy Głowno, tel. 42 719 12 91 wew. 123. **oprac. ewr**

Stryków | Stowarzyszenie Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej

Lokalsi chcą rządzić bez partii

dokończenie ze str. 8

Nie oddaliśmy władzy partii

Do Strykowa z województwa kujawsko-pomorskiego przyjechał starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz. W swoim wystąpieniu zaakcentował on to, że bez polityki w samorządzie również można działać sprawnie.

– Samorządowców bezpartyjnych w kraju jest bardzo dużo. Ja jestem samorządowcem piątą kadencję, ale to nie jest istotne. Ważne jest to, że od początku, razem z grupą mieszkańców powiatu, startujemy z jednego komitetu i odnosimy sukcesy. Oczywiście mamy w swojej radzie przedstawicieli różnych partii politycznych, ale nigdy nie oddaliśmy władzy partii – podkreśla Maćkiewicz.

Jak powiedział, uderzenie w samorządy nie rozpoczęło się dopiero teraz. – Ono jest teraz mocniej zauważalne, ale nieste-

ty rozpoczęło się już wcześniej. Szkoda. Oczywiście, że muszą być struktury państwa, tego nikt nie neguje, ale dajmy szansę nam, jako mieszkańcom, realizować te swoje najistotniejsze kwestie, a weryfikacja będzie się odbywać w sposób naturalny – mówił Maćkiewicz.

O tym, jak z bycia „lokalsem” – a tak określani są w Warszawie bezpartyjni samorządowcy miast, miasteczek i wsi – uczynić atut, mówiła do uczestników spotkania w Strykowie Elżbieta Hibner. – Trzeba jasno i wyraźnie określić, że my tu, na poziomie lokalnym, jednak uprawiamy politykę. Nie wystarczy już społeczeństwo obywatelskie, musimy budować polis, musimy budować wspólnotę polityczną, bo bez niej możemy się wyłącznie uzależnić na to, że ktoś zabiera nam kompetencje, albo wciska zadania bez pieniędzy – powiedziała Hibner.

Ekspertka zalecała członkom stowarzyszenia, aby w spo-

sób otwarty mówili o tym, że są bezpartyjni, ale nie są apolityczni, ponieważ chcą, żeby tak, a nie inaczej, wyglądał ustrój państwa, zabiegają jednak o polityczne cele.

Stowarzyszenie Bezpartyjni Ziemi Łódzkiej zostało zarejestrowane 18 września, a zawiązane, o czym pisaliśmy na naszych łamach, w czerwcu tego roku. Póki co, oprócz ogólnych założeń jego działalności, o konkretnym koncepcie podczas ubiegłotygodniowego spotkania nie było mowy. Wiadomo jedynie, że stowarzyszenie ma się skupić teraz na przekazywaniu wiedzy samorządowej innym zainteresowanym, organizacji szkoleń i przyjmowaniu nowych członków.

O szczegółach programu stowarzyszenia, jak i kulisy organizacji spotkania, próbowaliśmy dowiedzieć się więcej od samego szefa stowarzyszenia. Rozmowa z burmistrzem Andrzejem Janekowskim na str. 8. **ljs**

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

Czas odstraszyć chuliganów

dokończenie ze str. 10

Ich uczestnicy, zamiast wrzucić śmieci do koszy, których na obiekcie nie brakuje, zostawiają je gdzieś podpadnie.

Ochrona niewiele daje

W rozmowie z nami nasz czytelnik zwracał uwagę, że choć przy boisku znajduje się oznakowanie, iż obiekt jest objęty ochroną przez specjalistyczną firmę, to on nie widział tu nigdy ochroniarzy.

Dyrektor „Jedynki” Adam Kubiak na wstępie rozmowy przyznaje, że cieszy go fakt, że również osoby z zewnątrz wyrażają zainteresowanie losem obiektu. Adam Kubiak nie ukrywa, że również nie jest do końca zadowolony z usług firmy. Ich zakres jest jednak dość ograniczony, bo działa na sygnał, a umowa zobowiązuje ją do przejechania się blisko obiektu kilka razy w miesiącu. Na gorącym uczynku nigdy jednak nikogo nie złapano.

Od firmy trudno jednak oczekiwać wiele więcej, gdyż rocznie szkoła płaci jej symboliczne wręcz pieniądze, około 1,5 tysiąca złotych.

Na zwiększenie zakresu usług ze strony firmy ochroniarskiej, bądź wymiany jej na inną, szkoły nie stać. Nie wydaje się też, by pójście w tym kierunku było rozwiązaniem problemu. Tym mógłby być z pewnością monitoring.

Dyrektor nie ukrywa, że jest on niezbędny. Jego zainstalowanie, według dyrektora, mogłoby dać konkretne efekty. Po pierwsze, obecność kamer działałaby prewencyjnie, gdyż wandalizm miałby świadomość, że mogą zostać złapani. Po drugie, monitoring dałby szansę na ujawnienie tych osób, które zbroiłyby coś pomimo kamer. Dyrektor przytacza tu przykład choćby otoczenia plaży nad zalewem Mroźyczka, gdzie po zainstalowaniu kamer akty chuligańskie ustały.

Przypomnijmy, że dzięki kamerom udało się też w mieście

przyłapać wandalów grasujących na Placu Wolności.

Trzeba czekać

Zdaniem Adama Kubiaka, do monitorowania boiska potrzebne byłyby prawdopodobnie dwie kamery. Kilka potrzebnych jest też na samym budynku, gdzie dochodziło do poważniejszych aktów wandalizmu, np. zniszczenia nowych drzwi wejściowych czy wybijania szyb.

Koszt założenia monitoringu to wydatek rządu przynajmniej kilkunastu tysięcy złotych. Ze swojego budżetu szkoła nie będzie w stanie sobie na taki wydatek pozwolić. Cała nadzieja w Urzędzie Miejskim. Temat zamontowania monitoringu w miejskich placówkach był podejmowany na wrześniowych obradach Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Głownie. Radni byli zgodni co do tego, że trzeba tę sprawę przeanalizować i poczynić kroki ku rozbudowie monitoringu w miejskich szkołach.

Na konkrety w tej kwestii trzeba jednak jeszcze poczekać. Jeśli coś się w tej sprawie wyjaśni, będziemy o tym pisać. **kl**

Powiat zgierski | Powiatowe obchody Dnia Nauczyciela

Nauczanie jest ważne, powiat się od tego nie dystansuje

dokończenie ze str. 3

Jest to rekordowa suma, związana oczywiście nie tylko z tym, że dokładamy do funkcjonowania oświaty, ale również z tym, że zaczynamy w oświatę naprawdę inwestować. Program termomodernizacji, który przyjęliśmy na początku kadencji, wchodzi w fazę realizacji i będzie nabierał tempa. W tym roku kończymy termomodernizację zespołów szkół specjalnych w Głownie i w Ozorkowie, w przyszłym roku będą następne jednostki oświatowe. Myślę, że w roku 2018/2019 skończymy termomodernizację wszystkich budynków oświatowych w powiecie zgierskim. Jest to naprawdę duże wyzwanie dla nas, ale podejmujemy ten trud, ponieważ chcemy, żeby w XXI wieku praca nauczycieli i nauka uczniów odbywała się w godnych warunkach. Oprócz tego będziemy jeszcze udoskonalać bazę sportową – mówił starosta.

W planach władz powiatu, jak wyjaśnił dalej, jest budowa hali sportowej w Aleksandrowie Łódzkim oraz dwóch sal gimnastycznych przy ZSS w Głownie i Ozorkowie. Jeszcze nie ujawniając żadnych konkretnych, Bogdan Jarota powiedział, że zarząd myśli o podwyżkach wynagrodzeń dla niepedagogicznych pracowników



Uroczysta chwila. Właśnie nastąpiło wręczenie nagród starosty zasłużonym nauczycielom i dyrektorom placówek powiatowych.

oświaty. Nie mówił o wynagrodzeniach nauczycieli, ponieważ w tym zakresie wytyczne płyną z MEN. Mówił o wyzwaniach, jakie przed organem prowadzącym szkoły stawia demografia, z nadzie-

ją, że po obecnym „dolku” nastąpi „górką”.

Nauczyciele i dyrektorzy z nagrodami

Szczególnie uroczystym momentem powiatowych obchodów DEN było wręczenie przez starostę nagród dla zasłużonych dyrektorów i nauczycieli placówek prowadzonych przez powiat, w tym kilku osób z naszego regionu. W gronie nagrodzonych znaleźli się m.in.: dyrektor ZSLG w Głownie Anna Lewandowska, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Grażyna Kujawiak, nauczycielka ZS nr 1 w Głownie Elżbieta Legęcka i nauczyciel ZSS w Głownie Bogdan Oskroba, który rozbił zebranych satyrycznym wystąpieniem.

W dalszej części uroczystości goście pospieszyli z życzeniami pod adresem nauczycieli, gratulacjami dla nagrodzonych

i refleksjami na temat oświaty. Przemawiał m.in. Wiktor Kozak z partnerskiego rejonu Ukrainy, który z uznaniem wyrażał się o tym jak delegacja została przyjęta w powiecie. Dodał, że obydwaj wójtowie, członkowie delegacji, również z zawodu są nauczycielami, a podobne do Dnia Edukacji Narodowej święto na Ukrainie obchodzone tydzień wcześniej. Swoje wystąpienie zakończył słowami: – Niech żyje Polska.

W części artystycznej wystąpił zespół taneczny Gold z Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie oraz Szkolny Teatr Eureka, działający w ZSLG pod kierunkiem nauczycielki Anny Kotulskiej. W obecnym składzie, działającym od początku września, był to pierwszy publiczny występ Eureka, stanowiący parafrazę „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego – dramatu wybranego na tegoroczną edycję Narodowego Czytania.

Po spektaklu w wykonaniu młodzieży, wszystkich gości zaproszono na otwarcie nowej siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Głownie, o czym piszemy obok.

Obszerną galerię zdjęć z powiatowych obchodów zamieszczamy na www.lowicznanin.info.



Występ Teatru Eureka z ZSLG w Głownie uświetnił powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej.

Głowno | Parafia św. Jakuba

Bieg Papieski integruje i uczy

dokończenie ze str. 1

O zobowiązaniach wynikających z chodzenia do takiej, a nie innej szkoły, powiedziała nam jej rówieśniczka. – Jesteśmy katolicką szkołą, stąd nasza obecność na dzisiejszym biegu. To, że Jan Paweł II jest naszym patronem, na pewno zobowiązuje – dodała Natalia Gorzkiewicz z kl. I h PKLO.

Biegowi towarzyszyła zbiórka na „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. – Pieniądze zbieraliśmy nie tylko dziś, ale również w tygodniu, po mszach. Świadomość, że w ten sposób możemy komuś pomóc – w tym wypadku naszym rówieśnikom będącym w gorszej sytuacji – jest bardzo budująca – powiedziała nam Karolina Wojcieszek z kl. I mb KLO. Zarówno dochód z niedzielnego wpisowego na bieg, jaki i datki zebrane do puszek, zostaną przekazane na rzecz stypendystów fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

Inscenizacja w kościele

Bieg Papieski to nie jedyne wydarzenie związane z Janem Pawłem II, jakie miało miejsce w minioną niedzielę w parafii św. Jakuba. O godz. 17.15 w kościele młodzież PKLO poprowadziła modlitwę różańcową opartą na rozważaniach Karola Wojtyły. – Modlitwa różańcowa była ukochaną modlitwą Jana Pawła II, do której on często zachęcał i dlatego, my, jako szkoła, która nosi Jego imię, staramy się po prostu wypełniać to, o co nas prosił – mówi siostra Dolorosa.

Następnie, na mszy świętej o godz. 18.00, odprawionej za dar życia Jana Pawła II, młodzież PKLO, wspólnie z uczniami Gimnazjum Miejskiego w Głownie, wystawiła inscenizację opartą na fragmentach książki „Pamięć i tożsamość”, w której Jan Paweł II mówi czym jest Ojczyzna, czym jest kultura, czym jest trady-

cja. – Wybraliśmy takie fragmenty, w których Papież ukazuje czas niewoli narodu polskiego i wielkich twórców tego okresu, a więc Norwida, Mickiewicza, Sienkiewicza, którzy uświadamiają nam to, że tylko siłą zawartą w twórczości i mocą wiary nasz naród podźwignął się i odzyskał niepodległość – dodaje siostra Dolorosa. W sumie w inscenizację zaangażowało się 20 osób.

Warto dodać, że, podobnie jak Bieg Papieski, występ młodzieży podczas mszy świętej stał się już tradycją. W poprzednich latach uczniowie prezentowali w kościele św. Jakuba fragmenty takich dzieł Karola Wojtyły, jak: „Przed sklepem jubilera” czy „Brata naszego Boga”. Tegoroczna inscenizacja zostanie powtórzona w czasie dnia patronalnego szkoły, połączonego ze ślubowaniem pierwszoklasistów, 22 października.

ljs



Wstęga przecięta, poradnia otwarta. Na zdjęciu dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Głownie Grażyna Kujawiak oraz członkowie zarządu powiatu Adam Świniuch i Wojciech Brzeski.

Głowno | Poradnia zmieniła adres

Otwarcie po przeprowadzce

Minione wakacje, a także cały wrzesień, zajęła adaptacja pomieszczeń w budynku Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych na ul. Kościuszki 10 w Głownie na potrzeby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która przeniosła się tam z Kopernika.

W nowej siedzibie poradnia rozpoczęła pracę od poniedziałku 16 października, a jej oficjalne otwarcie miało miejsce w piątek, 13 października, zaraz po powiatowych obchodach dnia Edukacji Narodowej w ZSLG. W dotychczasowej siedzibie poradni, budynku Zespołu Szkół Specjalnych, zainstalowana została winda, co wymusiło przeprowadzkę poradni do innego budynku. W murach ZSLG znalazło się dla niej miejsce, gdyż gimnazjum sportowe czeka wygaszenie i już w tym roku klasa jest mniej, a w przyszłym uczniów zespołu jeszcze ubędzie, by docelowo placówka funkcjonowała jako czteroletnie Liceum Ogólnokształcące. Teraz, na potrzeby poradni zagospodarowano korytarz i sale na parterze szkoły, przejście na salę gimnastyczną odbywa się więc przez korytarz pierwszego piętra.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna otrzymała pomieszczenia z własnym wejściem (od strony boiska) i węzłem sanitarnym, dzięki czemu jej praca będzie mogła odbywać się zupełnie niezależnie od godzin pracy szkoły.

Adaptację pomieszczeń przy ul. Kościuszki 10 na potrzeby porad-

ni powierzono wyłonionej w przetargu firmie Konkret byłego posła PSL Tadeusza Gajdy z Domaniewic, która była jedynym oferentem. Umowę zawarto na 225.099 zł brutto. Zadanie objęło wykonanie prac instalacyjnych (elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i co) oraz budowlanych, w tym przygotowanie: sali terapeutycznej, gabinetu logopedy, gabinetu dyrektora, pokoju psychologa, sekretariatu, poczekalni pomieszczenia socjalnego i toalet. Wejście do poradni oraz łazienka zostały przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Prowadzona przez Starostwo Powiatowe w Zgierzu Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Głownie swoją opieką obejmuje dzieci w wieku przedszkolnym i młodzież szkolną z terenu miasta i gminy Głowno, jak również miasta i gminy Stryków, gdzie w Zespole Szkół Nr 1 na ul. Targowej działa punkt konsultacyjny. Tam też od września przyjmowano pacjentów z całego rejonu w oczekiwaniu na oddanie do użytku nowej siedziby w Głownie.

Na jej otwarciu 13 października wstęga przecięli: starosta zgierski Bogdan Jarota, członkowie zarządu powiatu Wojciech Brzeski i Adam Świniuch oraz dyrektor Grażyna Kujawiak. Goście wysłuchali okolicznościowych wystąpień i podziękowań, obejrzeni zaadaptowane pomieszczenia oraz wysłuchali historii przeprowadzek poradni, która przed wieloma laty mieściła się już w murach szkoły na Kościuszki, ale w gorszych warunkach niż obecnie.

Nr telefonu do poradni pozostaje bez zmian: 42 719 67 07. ewr

RZUT OKIEM | MACIEJ SALSKI O REJSACH



Nie o górach, lecz o żeglarskich wyprawach, opowiadał 10 października w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie kolejny gość zaproszony do miasta w ramach współpracy z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim. Prelegentem był tym razem dr Maciej Salski. Gość opowiadał między innymi o dziesięciodniowym rejsie dookoła Islandii. Pokazywał także przezroczka pokazujące porty: polskie, szwedzkie i duńskie. Nie wszystkie planowane tematy udało się w czasie spotkania omówić, więc Maciej Salski ma się pojawić w Głownie kolejny raz. MOK w tym roku jeszcze dwukrotnie, 14 listopada i 5 grudnia, będzie organizował spotkania podróżnicze. O szczegółach będziemy informować bliżej danego wydarzenia. kl

Sport

**Wysoka wygrana
siatkarzy z Głowna**
w Rawie Mazowieckiej. str. 48

Piłka nożna | 11. kolejka V ligi

Orzeł stracony przez Stal w Głownie

Piłkarze Stali udanie zrehabilitowali się po wstydlivej porażce w Dalikowie.

STAL GŁOWNO 4 (1)
ORZEŁ PARZĘCZEW 1 (1)

Bramki dla Stali: D. Mospinek (3 min.), T. Florczak (49 min.), P. Ignatowski (67 min.) oraz M. Suchenek (w 73 min.).

Stal: Smurzyński (Niedomagala) - A. Tomczyk (M. Suchenek), Gibała, E. Ignatowski, Kruk - Ogórek (P. Ignatowski), Nowak (Redzisz), Mospinek, Fortuna (Lebioda) - Ł. Nagański, T. Florczak.

Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka mieli tydzień, by jak najlepiej przygotować się do kolejnego spotkania i zmasać plamę po porażce z GLKS Sarnów/Dalików. W sobotę, 14 października głowieńscy piłkarze zagraли z Orłem Parzęczew i pewnie wygrali 4:1.

Od początku kibice oglądali znakomite widowisko. Już w 3 min. gospodarze objęli prowadzenie po strzale Damiana Mospinka. Wyrównał zaledwie kilka minut później Alade. Do przerwy obie drużyny walczyły jak równy z równym, ale wydaje się więcej jakości prezentowali głownianie. Dopiero jednak w drugiej połowie udało się Stali zdominować przeciwnika. Strzelanie chwilę po wznowieniu gry rozpoczął Tomasz Florczak. Prowadzenie na 3:1 podwyższył Patryk Ignatowski, któremu kibice chyba najbardziej dopingowali. Nie tak dawno

Igła był przecież poważnie kontuzjowany a teraz po wejściu na boisko wpisał się na listę strzelców. Wynik ustalił w 73 min. Michał Suchenek, który umiejętnie odnalazł się w polu karnym po stałym fragmencie.

Głowieńscy piłkarze zajmują aktualnie 5. miejsce w tabeli, ale ich strata do lidera Andrespollii Wiśniowa Góra jest duża. Stal musi wierzyć i regularnie punktować, a tylko wtedy może zbliżyć się do I. miejsca. W kolejnym spotkaniu w sobotę, 21 października o godz. 15:00 podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka podejmą na wyjeździe w Pniewie GKS Bedlno.



Tomasz Florczak (nr 21) odbiera gratulacje od Damiana Fortuny po strzeleniu bramki, dającej Stali prowadzenie 2:1 w meczu z Orłem Parzęczew. Ostatecznie podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka wygrali 4:1.

ŁKS II Łódź 7:1, Górnik Łęczycza - LKS Sarnów 8:3, Stal Głowno - Orzeł Parzęczew 4:1, Włókniarz Konstantynów Łódzki - Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:1.

Następna, 12. kolejka odbędzie się w dniach 21-22 października: Sokół II Aleksandrów - Włók-

niarz Pabianice, ŁKS II Łódź - SMS Łódź, PTC Pabianice - Andrespollia, GKS Bedlno - Stal Głowno, LKS Sarnów - Włókniarz Konstantynów, LKS Rosanów - RTS Widzew II, Orzeł Parzęczew - Górnik Łęczycza, Termy Uniejów - Zawisza Rzgów.

1. Andrespollia Wiś. Góra	11	31	45-7
2. LKS Rosanów	11	27	34-13
3. Zawisza Rzgów	11	25	42-15
4. Górnik Łęczycza	11	23	35-22
5. Stal Głowno	11	21	30-16
6. PTC Pabianice	11	18	36-21
7. Sokół II Aleksandrów Ł.	11	17	23-26
8. RTS Widzew II Łódź	11	15	24-16

9. ŁKS II Łódź	11	13	25-35
10. GKS Bedlno	11	11	21-47
11. Termy Uniejów	11	10	18-25
12. LKS Sarnów	11	9	19-30
13. UKS SMS Łódź	10	8	14-29
14. Włókniarz Pabianice	10	8	9-24
15. Orzeł Parzęczew	11	7	16-36
16. Wł. Konstantynów Ł.	11	7	14-43

Piłka nożna | 8. kolejka A-klasy, gr. II

Nieznaczna porażka Błękitnych

Po ósmej kolejce spotkań jedno jest pewne. Głównym faworytem do mistrzostwa w rozgrywkach A-klasy, gr. II jest Start Brzeziny.

Z walki o fotel lidera powoli wypadają gracze Błękitnych Dmosin. Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka przegrali trzecie spotkanie w tym sezonie, ulegając na wyjeździe Pogoni Rogów 2:3. Dmosinianie nie uznają w tym sezonie kompromisów i albo notują komplet punktów, albo tak jak ostatnio przegrywają. Błękitni plasują się aktualnie na 5. miejscu w tabeli ze stratą 6 pkt. do lidera.

Tylko jeden punkt w starciu z ligowym outsiderem zanotował Huragan Śwędów, który po pełnym emocji spotkaniu zremisował 3:3 z łódzkim Sport Perfect. Śwędowanie z pewnością żałują straconych punktów, bowiem po ośmiu kolejkach ich dorobek to tylko 4 pkt.

8. kolejka: Huragan Śwędów - Sport Perfect Łódź 3:3, Boruta II Zgierz - LKS Gałkówek 5:0, LZS Różycza - KKS Kuluszki 1:0, LZS Justynów - Start Brzeziny 0:7, LKS



Zespół Błękitnych (czarno-czerwone stroje) jest w coraz trudniejszej sytuacji jeżeli chodzi o możliwość awansu.

Kalonka - Włókniarz Zgierz 3:5, Pogoń Rogów - Błękitni Dmosin 3:2, Czarni Smardzew - Zamek Skotniki 6:0.

Następna, 9. kolejka odbędzie się w dniach 21-22 października: Sport Perfect Łódź - LKS Kalonka, Zamek Skotniki - Huragan Śwędów, Start Brzeziny - LKS Różycza, Włókniarz Zgierz - LZS Justynów, Błękitni Dmosin - Boruta II Zgierz, LKS Gałkówek - Czarni Smardzew, KKS Kuluszki - Pogoń Rogów.

1. Start Brzeziny	8	21	51-8
2. Boruta II Zgierz	8	19	30-10
3. Czarni Smardzew	8	17	22-9
4. Pogoń Rogów	7	15	18-9
5. Błękitni Dmosin	8	15	25-8
6. KKS Kuluszki	8	15	23-8

“

Z walki o fotel lidera A-klasy, gr. II wypadli piłkarze Błękitnych Dmosin, którzy doznali trzeciej porażki w sezonie.

7. LKS Różycza	8	15	25-14
9. LZS Justynów	8	12	12-18
10. LKS Kalonka	8	4	15-44
11. LKS Gałkówek	7	4	5-27
12. Huragan Śwędów	8	4	9-40
13. Zamek Skotniki	8	4	9-32
14. Sport Perfect Łódź	8	2	9-26

Tenis stołowy | 2. kolejka II ŁLTSAIW

Pewna wygrana tenisistów Koźła

Podopieczni Macieja Markiewicza odnieśli pierwsze zwycięstwo w sezonie, pokonując u siebie łodzian.

LUKS KOŹLE 7
WOODSTYL 3

Punkty dla Koźła: Maciej Kilanowski - 3 pkt., Tomasz Wieteska - 2 pkt., Dominik Pietrasiak - 1 pkt. oraz debel Kilanowski/Pietrasiak - 1 pkt.

Pojedyunki w meczu LUKS Koźle - Woodstyl przedstawiały się następująco: 1.) Kilanowski - Fordoński 3:2, 2.) Pietrasiak - Ciesiońkiewicz 2:3, 3.) Wieteska - Auguścik 3:1, 4.) Kilanowski/Wieteska - Fordoński - Auguścik 3:2, 5.) Pietrasiak - Fordoński 1:3, 6.) Kilanowski - Auguścik 3:0, 7.) Wieteska - Ciesiońkiewicz 3:1, 8.) Pietrasiak - Auguścik 3:2, 9.) Wieteska - Fordoński 1:3, 10.) Kilanowski - Ciesiońkiewicz 3:2.

Po kiepskim starciu sezonu w II Łódzkiej Lidze Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów już w drugiej kolejce zawodnicy z Koźła udanie się zrehabilitowali. W piątek, 13 października tenisisci stołowi LUKS-u wygrali u siebie z łódzkim Woodstyl 7:3. Na inaugurację ligi goście również przegra-

“

Spotkanie z Woodstyl pokazało, że tenisisci stołowi Koźła mogą urwać punkty wielu mocnym ekipom łódzkiej II ligi.

li z Aristo Jeans, więc zależało im na dobrym wyniku. Od początku spotkanie stało na wysokim poziomie i trudno było wskazać jednoznacznie faworyta do zwycięstwa. W kluczowych momentach więcej zimnej krwi i wyrachowania pokazywali miejscowi, którzy niemal wszystkie pojedynki pięciosetowe kończyli na swoją korzyść. Świetne zawody rozgrywał Maciej Kilanowski, który jako jedyny nie poniósł ani jednej porażki. Ponadto na zwycięstwo 7:3 nad Woodstyl zapracowali także Tomasz Wieteska - 2 pkt. oraz Dominik Pietrasiak - 1 pkt. i debel Kilanowski/Wieteska 1 pkt.

Na początku sezonu LUKS Koźle pokazuje, że może urwać punkty najlepszym. Podopieczni Macieja Markiewicza będą jednak musieli ustabilizować swoją formę jeśli myślą o czołowych miejscach w II lidze. W następnym spotkaniu w czwartek, 19 października o

godz. 19:00 weryfikacją umiejętności tenisistów stołowych z Koźła zajmie się aktualny lider rozgrywek Jupsport II z Justynowa. W rankingu indywidualnym wysokie miejsce zajmuje Kilanowski. wp

2. kolejka: Aristo Jeans - Jupsport II 4:6, GOK Lutomiernsk - Toma 9:1, Kamikaze - Sobmar Kudrowice 6:4, Korad - Zapał (przełożony), LUKS Koźle - Woodstyl 7:3, TBS Piekarnia - Uniwersytet Medyczny II Łódź 2:8, Vabank - Zarten 6:4.

1. Jupsport II	2	6	14-6
2. GOK Lutomiernsk	2	5	14-6
3. UMed II Łódź	2	5	13-7
4. Zarten	2	4	10-10
5. Kamikaze	2	4	10-10
6. LUKS Koźle	2	4	10-10
7. Aristo Jeans	2	4	10-10
8. TBS Piekarnia	2	4	9-11
9. Vabank	2	4	8-12
10. Zapał	1	3	7-3
11. Korad	1	3	6-4
12. Sobmar Kudrowice	2	2	7-13
13. Woodstyl	2	2	7-13
14. Toma	2	2	5-15

Następna, 3. kolejka odbędzie się w dniach 16-20 października: Jupsport II - LUKS Koźle, Sobmar Kudrowice - Vabank, TBS Piekarnia - GOK Lutomiernsk, Uniwersytet Medyczny II Łódź - Kamikaze, Woodstyl - Korad, Zapał - Toma, Zarten - Aristo Jeans.



Strykowski zawodnik MKS Zjednoczeni Damian Kwestarz (z lewej) na czele wyścigu i również na czele klasyfikacji generalnej MOŁ Cross Country.

Motocross | V Runda MOŁ Cross Country

Milczarek wygrywa, Miśkiewicz drugi, Kwestarz trzeci

Zawodnicy sekcji motocrossowej klubu MKS Zjednoczeni Stryków po raz kolejny pokazali, że w regionie są jednymi z najlepszych. W minioną niedzielę, 15 października w Serokach odbyła się kolejna odsłona Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country.

W V rundzie tegorocznej rywalizacji reprezentanci Strykowa spisali się znakomicie. W klasie Masters zwycięstwo odniósł Sławomir Milczarek, jadący KTM. Strykowiec musiał odpierać ataki Roberta Kaniewskiego z Klubu Motorowego X Racing Lesznowola, który jest liderem klasyfikacji generalnej, ale ostatecznie to zawodnik Zjednoczonych wpadł na metę jako pierwszy z przewagą

niespełna minuty. Milczarek zajmuje z kolei 6. miejsce w generalce i nie ma już szans na podium, bowiem brał udział jedynie w 2 z 5 rozegranych rund.

Bardzo dobrze pojechał również Hubert Miśkiewicz, który zajął 2. miejsce w klasie Licencji C. Zawodnik Zjednoczonych ustąpił jedynie Sławomirowi Kreps z SKM Szarak Sochaczew, który prowadzi w ogólnej klasyfikacji. W przypadku Miśkiewicza sprawa wygląda podobnie, jak u Milczarka i strykowianin nie ma szans na podium, bowiem ścigał się w 3 z 5 imprez, ale i tak zajmuje wysoko 7. miejsce. W tej samej klasie ścigało się jeszcze dwóch reprezentantów Strykowa. Tomasz Mikołajczyk był ósmy i stracił przez to szansę na podium w ogólnej klasyfikacji, a po pięciu rundach jest czwarty. Z kolei Radosław Zdziarski uplasował się na 9. miej-

scu, co daje mu taką samą pozycję w generalce. Pierwszą porażkę w tegorocznym cyklu Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country poniósł Damian Kwestarz. Wygrywający do tej pory wszystkie rundy strykowianin tym razem był trzeci w klasie Licencji B. W Serokach wyprzedził go Łukasz Madej z Motopower Lipowczyce oraz Kamil Barankiewicz z Automobilklubu Polskiego. W tej samej grupie startował jeszcze Filip Hetke, który zajął 8. miejsce. W łącznej klasyfikacji prowadzi Kwestarz, który ma sporą przewagę 18 pkt. nad drugim Madejem i tylko katastrofa może odebrać mu tytuł Mistrza Okręgu Łódzkiego podczas ostatniej rundy w Strykowie. Hetke debiutował w Serokach w cyklu i z dorobkiem 13 pkt. jest na 15. miejscu.

Pewnym tytułu jest natomiast Szymon Łacki, któremu w Se-

rokach niestety nie powiodło się najlepiej i był czwarty w Licencji A. Strykowiec dał się wyprzedzić niedawnemu trenerowi Zjednoczonych Pawłowi Wizgierowi z ŁKM Łowicz oraz Alanowi Barszczewskiemu i Erwinowi Barszczewskiemu – obaj KM Cross Team Stare Babice. Łacki zgromadził na swoim koncie 98 pkt. i już nikt nie może go wyprzedzić. Drugi w generalce Mariusz Kubat z MKS Tryb Częstochowa ma 50 pkt.

Podopieczni trenera Krzysztofa Jarmuza mają szansę zdobyć kilka laurów na koniec sezonu. Przed zawodnikami Zjednoczonych ostatnia, szósta runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country. W niedzielę, 5 listopada strykowianie ścigać się będą u siebie na torze motocrossowym im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej. wp

PROGNOZA POGODY | 19.10.2017 – 25.10.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar podwyższonego ciśnienia nad południowej Europą. Z zachodu napływa chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

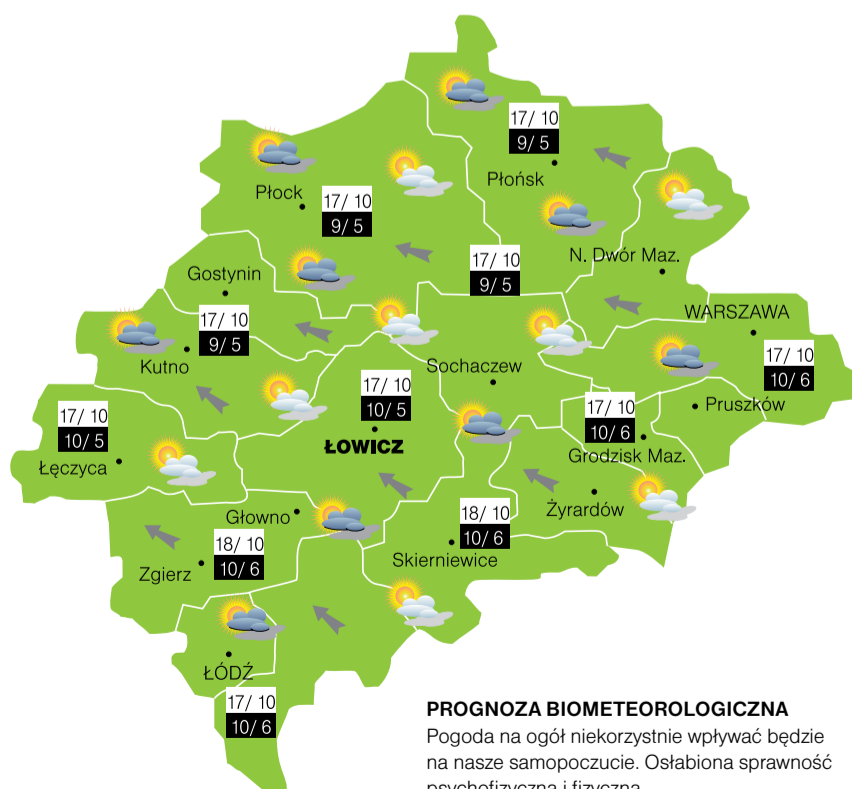
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni i południowo-wschodni, słaby, 2-5 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 18 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA

Pochmurno z przejaśnieniami, w niedzielę możliwy przelotny deszcz, ochłodzenie. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Temp. max w dzień: + 15 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 5 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże, miejscami przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach u miarkowana. Wiatr północno-wschodni i wschodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 3 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Sport szkolny | Bieganie

Sukces biegaczy z SP 1 Głowno w sztafetach

Dużym sukcesem uczniów SP 1 w Głownie zakończyły się Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w sztafetowych biegach przełajowych, które we wtorek, 10 października odbyły się w Aleksandrowie Łódzkim. Podopieczni nauczycieli Pauliny Hemki i Adriana Tomczyka wrócili do domów ze srebrnym medalem.

Głowieńska Jedyńka wystawiła do rywalizacji dwie reprezentacje dziewcząt: klas IV-VI oraz klasy VII. W młodszej grupie w ramach Igrzysk Dzieci głownianki poradziły sobie świetnie i zajęły 2. miejsce, co było wielką niespodzianką, ponieważ w składzie SP 1 w większości biegły uczennice IV-klasy. Z kolei w sztafecie klasy VII reprezentantki głowień-

skiej szkoły zajęły 5. miejsce i tutaj także musiały rywalizować ze starszymi rywalkami w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Dzięki zajęciu 2. miejsca w powiecie reprezentacja SP 1 Głowno w klasach IV-VI weźmie udział w imprezie na szczeblu wojewódzkim. Półfinały rejonowe sztafetowych biegów przełajowych odbędą się także w Aleksandrowie Łódzkim. SP 1 Głowno pod wodzą Pauliny Hemki i Adriana Tomczyka reprezentowali, w klasach IV-VI (2005r. i młodsze): Lidia Kleszcz, Wiktoria Więclawska, Zuzanna Sitkiewicz, Julia Rakowska, Oliwia Szymańska, Julia Wróbel, Aleksandra Kubińska, Julita Hemka, Paulina Szczeciński oraz w klasie VII: Iga Nalberczyńska, Amelia Michalak, Milena Szymańska, Katarzyna Cichowska, Nadia Jankowska, Oliwia Melnyk, Zuzanna Szremńska i Edyta Witczak. wp



Reprezentacja SP 1 Głowno udanie zaprezentowała się w sztafetach.

Piłka nożna | O Puchar Tymbarku

Zieloni z Jedynki grają dalej

Sportowe rozgrywki szkolne ruszyły na całego. W czwartek, 12 października w Głownie odbyły się miejskie eliminacje piłkarskiego Turnieju o Puchar Tymbarku Z Podwórka na Stadion. Zwycięzcą okazała się drużyna Zielonych ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie.

Do rywalizacji przystąpiły trzy piłkarskie drużyny z głowieńskich szkół podstawowych nr 1 i 2. Bezspornie najlepszy byli zawodnicy SP nr 1 Zieloni Głowno, którzy wygrali wysoko oba spotkania, pokonując kolegów ze szkoły ekipę Granatowych oraz reprezentantów SP 2 Głowno.

Uczniowie głowieńskiej Jedynki awansowali dzięki temu do rozgrywek powiatowych, w których będą reprezentować Miasto Głowno.

no, a te zaplanowano już niedługo, w piątek, 27 października w Zgierzu.

Jedynkę reprezentowali: Mikołaj Siek, Dawid Janicki, Damian Janicki, Dawid Dąbrowski, Kasjan Broszko, Olaf Ołaszczak, Alan Milczarek, Daniel Łazarczyk, Jan Pawłata, Bartłomiej Szczeciński, Krzysztof Puk, Piotr Dałek oraz opiekun drużyny Adrian Tomczyk. wp

■ **Wyniki:** SP 1 Zieloni Głowno – SP 1 Granatowi Głowno 7:0, SP 2 Głowno – SP 1 Granatowi Głowno 2:8, SP 1 Zieloni Głowno – SP 2 Głowno 11:0.

1. SP 1 Zieloni Głowno	2	6	18-0
2. SP 1 Granatowi Głowno	2	3	8-9
3. SP 2 Głowno	2	0	2-19



Uczestnicy miejskich eliminacji Turnieju z Podwórka na Stadion O Puchar Tymbarku. W Głownie wygrali uczniowie Zielonych SP nr 1.

Koszykówka | 2. kolejka WLK U-16 K, gr. A

Głównianki lepsze w koszykarskich derbach

Alles Basket Głowno pokonał TK Basket Stryków w derbach regionu w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 16 dziewcząt, gr. A.

ALLES BASKET GŁOWNO 82 (16, 35, 12, 19)
TK BASKET STRYKÓW 45 (6, 10, 15, 14)

Alles Basket: K. Cisak, N. Michalak – 13 pkt., O. Kot – 9 pkt., W. Skowron – 5 pkt., N. Kostrzewska – 2 pkt., Z. Wójciak – 12 pkt., D. Kacperska – 8 pkt., Z. Szremska – 6 pkt., Z. Parol – 27 pkt.

TK Basket: A. Kowalska – 5 pkt., M. Kaczmarek, J. Dąbrowska, L. Piestrzeniewicz – 2 pkt., K. Żygadło – 9 pkt., Z. Lipińska – 4 pkt., O. Trzmielak – 8 pkt., M. Sadowska, Z. Kowalska, M. Goszczyńska – 13 pkt., W. Dębska – 4 pkt.

Inauguracja ligi nie była udana dla obu drużyn, dlatego drugie spotkanie w sezonie było istotne z kilku powodów. Przede wszystkim głownianki liczyły na prestiżowe zwycięstwo w derbach, a strykowski zawodniczek chciał uniknąć drugiej z rzędu porażki. Faworytem były jednak gospodynie i nie zawiodły swoich kibiców, wygrywając wysoko 82:45.

Podopieczni trenera Piotra Neydera od początku dyktowały warunki gry. Starsze od rywali zawodniczek Głowna górowały siłą fizyczną i doświadczeniem i już do przerwy losy rywalizacji zostały praktycznie rozstrzygnięte. W drugiej części spotkania obraz gry uległ jednak zmianie. Trenerzy Jacek Lewandowski i Bartłomiej Szczepaniak zmienili nieco ustawienie swojego zespołu i to

podziało. Inna sprawa, że Alles Basket miał już zdecydowaną przewagę i nie musiał tak naciskać. Młodszy zespół TK Basket pokazał jednak wolę walki, za co należą mu się słowa uznania. Druga połowa wyszła niemal na remis 31:29 dla gospoń, ale w całym spotkaniu to głownianki zwyciężyły wyraźnie 82:45.

Po dwóch kolejkach Alles Basket ma na swoim koncie 3 pkt. i zajmuje miejsce w środku stawki. Strykowskie koszykarki muszą poczekać jeszcze na swoje pierwsze zwycięstwo w sezonie, ale będą miały na to dobrą okazję już w najbliższą sobotę, 21 października o godz. 10:00, gdy w sali Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej zmierzą się z PTK Foto Ciesielski Pabianice, który także nie wygrał jeszcze meczu. Głownianki z kolei tego samego dnia



Strykowskie koszykarki (żółte koszulki) toczyły z Alles Basket wiele pojedynków, ale większość wygrywały głownianki.

udadzą się do Skierniewic, gdzie o godz. 12:00 stoczą pojedynek z miejscową Ósemką. **wp**

■ **2. kolejka:** Alles Basket Głowno – TK Basket Stryków 82:45, Wi-

dzew Łódź – PTK Foto Ciesielski Pabianice 81:49, KKS Pro-Basket Sirmax Kutno – MKS Ósemka Skierniewice 52:43.

■ **Następna, 3. kolejka** odbędzie się w sobotę, 21 października:

TK Basket Stryków – PTK Foto Ciesielski Pabianice, MKS Ósemka Skierniewice – Alles Basket Głowno, Widzew Łódź – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno (31 października).

1. Widzew Łódź	2	4	197:83
2. Pro-Basket Kutno	2	4	157:78
3. Ósemka Skierniewice	2	3	125:110
4. Alles Basket Głowno	2	3	117:150
5. PTK Pabianice	2	2	107:163
6. TK Basket Stryków	2	2	79:198

Piłka nożna | 7. kolejka B-klasy

Hit B-klasy dla Iskry, dwóch liderów z kompletem punktów

Za nami siódma kolejka najniższej klasy rozgrywkowej. W minionym weekendzie zmagani doszli do kilku ciekawych pojedynków. W obu grupach B-klasy liderzy mają na swoim koncie komplet zwycięstw.

W gr. I szóstej porażki w sezonie doznał Powstaniec Dobra, który po zaciętym meczu uległ wiceliderowi tabeli Husarii Gealan Rzgów 2:3. Drużyna z Dobrej z dorobkiem 6 pkt. zajmuje dopiero 8. miejsce w rozgrywkach.

W B-klasie, gr. III hitem kolejki był bez wątpienia pojedynek lidera OSP Iskry Głowno z aspirującym do mistrzostwa zespołem Strugi Dobieszków. W niedzielę, 15 października spotkały się zatem najlepsza defensywa ligi oraz najlepszy atak. Jak się okazało głownianie zneutralizowali ultraofensywnych graczy Dobieszkowa i zasłużenie wygrali



OSP Iskra Głowno zachwyca w tym sezonie poziomem i stylem gry. Głownianie są na najlepszej drodze, by awansować w tym sezonie do A-klasy.

3:1. Podopieczni trenera Romana Włodarczyka nie zwalniają tempa i jak do tej pory notują same zwycięstwa. Gole dla zwycięzców strzelali Adrian Szajder i Jakub Urbanik 2.

Nie powiodło się tym razem graczom Sokola Popów. Drużyna prowadzona przez grającego trenera Tomasza Drużkę uległa na wyjeździe Sazanowi Pęczniew

3:1. Gole dla popowian zdobywali Tomasz Ptasieński, Marcin Henka i Przemysław Gibała. **wp**

■ **7. kolejka B-klasy, gr. I:** Ner Łódzki – LKS II Różycza (przełożony), Husaria Gealan Rzgów – Powstaniec Dobra 3:2, Milan Scuola Calcio Łódź – Victoria Stoki Łódź 5:1, LKS II Gałkówek – KKS II Koluski 2:6, Metalowiec Łódź – Wi-

cej Niż Sport Łódź 2:3, LKS Polonia Andrzejów – pauza.

■ **Następna, 8. kolejka B-klasy, gr. I** odbędzie się w dniach 21-22 października: Więcej Niż Sport Łódź – LKS Polonia Andrzejów, Husaria Gealan Rzgów – KKS II Koluski, Victoria Stoki – Metalowiec LKS II Różycza – Milan Scuola Calcio Łódź, Powstaniec Dobra – Ner Łódzki, LKS II Gałkówek – pauza.

Tabela

1. Więcej Niż Sport Łódź	7	21	31-7
2. Husaria Gealan Rzgów	7	15	26-14
3. Milan SC Łódź	5	12	18-16
4. Polonia Andrzejów	6	9	20-19
5. Metalowiec Łódź	6	9	20-19
6. LKS II Różycza	5	9	8-7
7. Victoria Stoki	6	6	7-14
8. Powstaniec Dobra	6	6	9-10
9. KKS II Koluski	7	5	18-20
10. Ner Łódzki	5	4	11-15

11. LKS II Gałkówek	6	0	4-36
---------------------	---	---	------

■ **7. kolejka B-klasy, gr. III:** Sazan Pęczniew – Sokół Popów 4:3, KP Byszewy – Iskra Góra Św. Małgorzaty 6:0, Błękitni Ciosny – GKS Byszew 1:4, LKS Gieczno – Expom Krośniewianka 3:0, OSP Iskra Głowno – Struga Dobieszków 3:1, KS Żychlin – Olimpia Oporów 10:2.

■ **Następna, 8. kolejka B-klasy, gr. III** odbędzie się w dniach 21-22 października: Sokół Popów – Iskra Góra Św. Małgorzaty, Olimpia Oporów – OSP Iskra Głowno, Sazan Pęczniew – LKS Gieczno, Struga Dobieszków – Błękitni Ciosny, GKS Byszew – KP Byszewy, Expom Krośniewianka – KS Żychlin.

1. OSP Iskra Głowno	7	21	20-6
2. Sazan Pęczniew	7	18	31-14
3. Expom Krośniewianka	7	13	13-11
4. Struga Dobieszków	7	12	29-12
5. Sokół Popów	7	12	19-17
6. KS Żychlin	7	12	25-15
7. GKS Byszew	7	9	18-21
8. Olimpia Oporów	7	7	11-32
9. Iskra Góra Św. Małgorzaty	7	6	12-23
10. Błękitni Ciosny	7	6	13-24
11. KP Byszewy	7	4	16-16
12. LKS Gieczno	7	4	12-28

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 36, a także przez stronę internetową: www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa 2.230 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 10.050. egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Siatkówka | 3. kolejka III Ligi

Pewna wygrana głowieńskich siatkarzy

Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego pokazali się z bardzo dobrej strony po bolesnej lekcji od lidera.

MUKS JUVENIA RAWA MAZ. 1 (25, 15, 17, 21)
KS STAL GŁOWNO 3 (20, 25, 25, 25)

KS Stal: Bartłomiej Pakowski, Kacper Głogowski, Damian Gawrych, Piotr Kosielski, Adrian Broniarek, Łukasz Świątkowski, Damian Janicki, Rafał Karpiński, Mateusz Kapusta, Bartosz Jabłoński, Dominik Miśkiewicz, Jakub Urbanik.

Siatkarze Stali Głowno szybko zapomnieli o bolesnej porażce z SMS PZPS III Spała i już tydzień później zgarnęli komplet punktów. W sobotę, 14 października w Rawie Mazowieckiej miejscowa Juwenia musiała uznać wyższość głownian, którzy wygrali 3:1.

W składzie Głowna zabrakło tym razem kilku zawodników: Wojciecha Lewandowskiego, Mateusza Rubachy, Bartosza Kazimierczaka oraz Adriana Mirowskiego. W ostatniej chwili wypożyczony do Stali został za to Kacper Głogowski, który dołączył do drużyny z łódzkiej WiFaMy. W pierwszym secie goście pokazali duże wahania formy. Po wyrównanym początku rywale odskoczyli głownianom na 6 pkt., by później Stalowcy niemal odrobili straty przy stanie 17:19. W końcówce seta błędy w zagrywce i ataku spowodowały jednak, że to Juwenia wygrała seta do 20.

Przebrane otwarcie meczu podziało na gości niczym czerwona płachta na byka. Sportowa złość przeniosła się na poziom prezentowany przez głowieński team. W drugiej odsłonie gospodarze nie istnieli, a zawodnikom Stali wychodziło praktycznie wszystko, co dało zwycięstwo 25:15. W kolejnej partii gra nie uległa zmianie. Głownianie od początku prze-

jęli inicjatywę i nie pozwalali siatkarzom Rawy Mazowieckiej na zbyt wiele. Ostatecznie drużyna pod wodzą trenera Marcina Moszczyńskiego wygrała do 17 i objęła prowadzenie w meczu 2:1.

Pozostało tylko postawić kropkę nad i, co w wielu przypadkach okazuje się rzeczą najtrudniejszą. Tak było i tym razem, bowiem czwarty set okazał się najbardziej wyrównany. Gospodarze za wszelką cenę chcieli doprowadzić do tie-breaka, a goście po prostu zakończyć pojedynek. Na szczęście głownianie przez cały czas byli mocno skoncentrowani i w kluczowym momencie odskoczyli rywalom. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego wygrali 25:20 i całe spotkanie dość pewnie 3:1.

To drugie zwycięstwo Stali w sezonie 2017/2018 III Ligi. Głownianie zajmują wysokie 4. miejsce w tabeli, ale przez najbliższe dwa tygodnie na pewno zanotują spadek. Siatkarze Głowna czekają bowiem dwie przymusowe przerwy, a do gry wrócą dopiero 4 listopada na pojedynek z rezerwami Lechii Tomaszów Mazowiecki. Głownianie rozegrają to spotkanie na wyjeździe. Godzina meczu nie jest jeszcze ustalona. **wp**

■ **3. kolejka:** KS Siatkarz Wieluń - MKS Zduńska Wola 1:3, KS



Po spotkaniu w Rawie Mazowieckiej siatkarze Stali Głowno mieli powody do radości. Głownianie odnieśli drugie zwycięstwo w sezonie i są w czołówce III ligi.



Trener Marcin Moszczyński tłumaczy taktyczne aspekty gry Bartoszowi Jabłońskiemu. Cenne wskazówki pomogły, bowiem głownianie po niemrawym początku wygrali z Juwenią 3:1.

Huragan Widawa - KS Lechia II Tomaszów Mazowiecki	3:2	MKS Juwenia Rawa Mazowiecka - KS Stal Głowno	1:3	LUKS Dobroń - ULKS MOSiR Sieradz	1:3	LUMKS Kasztelan Rozprza - pauza	SMS PZPS III Spała - pauza.
---	-----	--	-----	----------------------------------	-----	---------------------------------	-----------------------------

2. ULKS MOSiR Sieradz	2	6	6-1
3. Lechia II Tomaszów Maz.	3	6	8-5
4. KS Stal Głowno	3	6	6-4
5. MKS Zduńska Wola	2	5	6-3
6. KS Huragan Widawa	2	2	3-5
7. KS Siatkarz Wieluń	2	1	3-6
8. LUKS Dobroń	3	1	3-9
9. Juwenia Rawa Maz.	2	0	2-6
10. Kasztelan Rozprza	1	0	0-3

■ **4. kolejka** odbędzie się w sobotę, 21 października: KS Stal Głowno - pauza, KS Lechia II Tomaszów Mazowiecki - SMS PZPS III Spała, MKS Zduńska Wola - KS Huragan Widawa, ULKS MOSiR Sieradz - KS Siatkarz Wieluń, LUMKS Kasztelan Rozprza - LUKS Dobroń, MKS Juwenia Rawa Mazowiecka - pauza.



CZWARTEK, 19 PAŹDZIERNIKA:
■ godz. 19:00, sala SP przy ul. Łódzkiej 17 w Justynowie, **3. kolejka II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** Jupsport II - LUKS Koźle.

SOBOTA, 21 PAŹDZIERNIKA:
■ godz. 10:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **3. kolejka WLK U-14 Mężczyzn, gr. B:** GTK Głowno - ŁKS Szkoła Gortata I Łódź,
■ godz. 10:00, sala SP w Dąbrowce Dużej, **3. kolejka WLK U-16 Kobiet, gr. A:** TK Basket Stryków - PTK Foto Ciesielski Pabianice,
■ godz. 12:00, Hala OSiR 3 przy ul. Tetmajera 7 w Skierniewicach, **3. kolejka WLK U-16 Kobiet, gr. A:** MKS Ósemka Skierniewice - Alles Basket Głowno,
■ godz. 12:30, sala SP nr 201 w Łodzi, **3. kolejka I Łódzkiej Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet:** Stal Głowno - Delia Cosmetics,
■ godz. 15:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **13. kolejka IV ligi:** Zjednoczeni Stryków - KS Sand Bus Kutno,
■ godz. 15:00, **12. kolejka Łódzkiej Klasy Okręgowej:** GKS Bedlno - Stal Głowno,
■ godz. 15:00, Boisko Leśne w Dmosinie Drugim, **9. kolejka A-klasy, gr. II:** Błękitni Dmosin - Boruta II Zgierz.

NIEDZIELA, 22 PAŹDZIERNIKA:
■ godz. 11:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **1. kolejka WLK U-13 Mężczyzn:** GTK Głowno - AZS PWSZ Skierniewice,
■ godz. 11:00, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Długiej 1 w Rosanowie, **9. kolejka A-klasy, gr. II:** Zamek Skotniki - Huragan Świędów,
■ godz. 14:00, boisko w Dobieszowie, 63a, **8. kolejka B-klasy, gr. III:** Struga Dobieszów - Błękitni Ciosny,
■ godz. 14:00, boisko w Kopance 26a, **8. kolejka B-klasy, gr. I:** Powstaniec Dobra - Ner Łódźki,
■ godz. 14:30, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **2. kolejka WLK U-13 Mężczyzn:** GTK Głowno - KKS Pro-Basket Kutno,
■ godz. 15:00, boisko w Oporowie 57, **8. kolejka B-klasy, gr. III:** Olimpia Oporów - OSP Iskra Głowno,
■ godz. 15:00, hala SP nr 9 przy ul. Łokietka 55 w Sieradzu, **1. kolejka WLK U-14 K, gr. A:** LUKS Trójka Sieradz - TK Basket Stryków,
■ godz. 16:00, boisko w Popowie Głowieńskim, **8. kolejka B-klasy, gr. III:** Sokół Popów - Iskra Góra Św. Małgorzaty.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
myjnia bezdotykowa
geometria zawieszenia 3D

PROMOCJA
każde badanie techniczne bierze udział w kwartalnym losowaniu weekendu dla dwóch osób w ekskluzywnym hotelu

Zwycięzca pierwszego losowania, P. Adrian, spędzi weekend w 5* hotelu w Sopocie. Gratulujemy!
Następne losowanie w styczniu.

Zapraszamy: **Głowno ul. Czackiego 12** (pomiędzy ul. Kopernika a szpitalem)
Tel. 579-557-097. Czynne: pon.-pt. 7-19, sob. 7-15

Koszykówka | 2. kolejka WLK U-14 M, gr. B

Show Bartosza Białczaka w Łodzi

Głowieńscy piłkarze nie dali szans drugiej drużynie renomowanej szkoły Marcina Gortata, a kapitalne zawody rozegrał Bartosz Białczak, który zdobył aż 38 pkt.

■ **ŁKS Szkoła Gortata II Łódź - GTK Głowno 19:97** (5:24, 2:29, 8:18, 3:26)
GTK: K. Śmiałek - 2 pkt., B. Białczak - 38 pkt., B. Matyjasik - 8 pkt., J. Bogus - 4 pkt., J. Roza - 4 pkt., M. Pietrasiak - 6 pkt., H. Majewski - 6 pkt., D. Skalski - 25 pkt., J. Staszewski - 2 pkt., O. Koźlik, J. Kotecki - 2.

Głowieńscy zawodnicy doskonale rozpoczęli sezon w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 14. W grupie B GTK na inaugurację wygrało z IUKS Lider Tomaszów Mazowiecki po bardzo zaciętym boju. Tym razem zwycięstwo przyszło zdecydowanie łatwiej i w sobotę, 14 października podopieczni trenera Rafała Szulca gładko odprawili w Łodzi ŁKS Szkołę Gortata II 18:97.

Zdecydowanie najjaśniejszą postacią w barwach Głowna był Bartosz Białczak, który także w poprzednim spotkaniu doprowadził GTK do zwycięstwa. W spo-

tkaniu z łódzką Szkołą Gortata II wtórował mu Dorian Skalski. Obaj zawodnicy zdobyli dla gości aż 63 pkt.

Podopieczni trenera Rafała Szulca z kompletem punktów współliderują w rozgrywkach wraz z PKK 99 I Pabianice. Po następnej kolejce młodzicy Głowna będą mogli samotnie przodować w tabeli, bowiem pabianiczanie będą pauzować, a w sobotę, 21 października o godz. 10:00 koszykarze GTK zagrają w Hali Sportowo-Widowiskowej przy ul. Andersa 37 w Głownie z pierwszą drużyną ŁKS Szkoły Gortata z Łodzi. **wp**

